

MILIARDY NA WALKĘ Z BEZROBOCIEM

Tragedia Górnicza w Czechosłowacji

Wojsko
Przywróciło
Porządek

Sydney. (UPI) — Dzienniki australijskie, które pierwsze podały wiadomość o antyrządowym powstaniu zwolenników "gangu czwórki" w mieście Pao Ting, donoszą obecnie, że "w wyniku zsynchronizowanych wysiłków regionalnych, prowincjonalnych i lokalnych jednostek wojskowych" sytuacja została opanowana i w mieście nastąpił spokój.

Włoska agencja prasowa ANSA powołuje się na relacje podróżnych, którzy twierdzą, że życie w mieście wróciło do normy.

Nikomu nie udało się ustalić jak długo trwały rozruchy i kiedy się rozpoczęły.

Miasto Pao Ting liczy 500 tysięcy mieszkańców, położone jest w odległości 125 mil na południe od Pekinu przy ważnej linii kolejowej północ-południe i było kiedyś stolicą prowincji Hopeh.

Oficjalny organ partyjny "Dziennik Ludowy" podał wiadomość, że wdowa po Mao Tse-tungu — Chiang Ching — oraz jej radykalni poplecznicy usiłowali podporządkować sobie milicję w tym mieście i stworzyć tu swoją bazę wojskową.

Podobną próbę podjął w 1967 roku były wicepremier Chang Chun-chao, przyjaciel polityczny pani Chiang, który został aresztowany w październiku.

Z ostrym atakiem na Chiang Ching wystąpiła pani Teng Ying-chao, 72-letnia wdowa po zmarłym premierze chińskim Chou En-laiu, która powiedziała, że Chiang Ching była tak pyszałkowata, że nie pozwalała spoglądać na siebie osobom wyższym wzrostem.

"Nie dopuszczała ona nigdy, aby ktoś był powyżej linii jej oczu... Wobec tego dygnitarze musieli podchodzić do niej pochyleni albo nawet padać przed nią na kolana" — oświadczyła pani Teng. Dodała ona, że po śmierci męża żyła w wiecznym strachu, że w każdej chwili zostanie aresztowana.

Wniosek Podwyżki
Płac Pracowników
Federalnych

Vail, Colo. (UPI) — Prezydent Ford być może przekaże pałaczkę sztafetową J. Carterowi jeśli chodzi o proponowaną podwyżkę płac dla pracowników federalnych o przeciętnie 22%. Wniosek podwyżki został przedstawiony przez Komisję d/s Płac Federalnych. Komisja zaleca podniesienie wynagrodzeń kongresmanów z \$44,600 do \$57,500 rocznie oraz podniesienie płac członków gabinetu, sędziów federalnych i innych wysokich urzędników rządowych.

Komisja, która przedstawiła swoją rekomendację pod koniec listopada, proponuje także dołączenie do wniosku ścisłego kodeksu etycznego.

Prezydent Ford nie wypowiedział się definitywnie jaką podejmie decyzję w powyższej kwestii, nadmienając, że być może sprawa pozostanie do załatwienia po inauguracji J. Cartera w Białym Domu.

Announcement

Due to special provisions contained in the contract with the printers union, the Polish Daily "Zgoda" (Dziennik Związkowy) will not be published on Monday, Jan. 3, 1977. Our newspaper will be supplied to news stands as usual the following day, i.e. Tuesday, Jan. 4.

45 Górników
Odciętych
Od ŚwiataKatastrofalny
Wybuch Gazu
Kopalnianego

Praga. (UPI) — Czeska agencja prasowa CTK podaje wiadomość, że w kopalni węgla "Staric" w zagłębiu ostrawsko-karwińskim, tuż przy granicy polskiej, nastąpił katastrofalny wybuch gazu kopalnianego.

Większość zatrudnionej pod ziemią załogi zdołała wydostać się z podziemnej pułapki, ale 45 górników zostało odciętych od świata.

CTK informuje, że natychmiast po wybuchu przybyły na miejsce ekipy ratunkowe i z miejsca przystąpiły do akcji, usiłując dotrzeć do zagrzebanych górników. "Mel-dunki o postępie akcji ratunkowej zostaną ogłoszone później" — zapowiada agencja.

Zadnych innych szczegółów tej katastrofy do tej pory nie ogłoszono.

Ostrawsko-karwińskie zagłębie węglowe przeżyło liczne tragedie kopalniane. W 1961 roku, w największej po drugiej wojnie światowej katastrofie górniczej, zginęło 108 górników, gdy w kopalni "Dukla" wybuchł podziemny pożar. Pożar ten — podobnie jak i w kopalni "Staric" — wywołany został eksplozją gazu kopalnianego i zaskoczył górników na głębokości 1,200 stóp pod ziemią.

Carter
Wyreńczy
Sąd

Washington (UPI) — Federalny Sąd Apelacyjny w Dystrykcie Columbia postanowił nie rozstrzygać dysputy pomiędzy dwoma gałęziami rządowymi, ustawodawczą i wykonawczą, dotyczącą zagadnienia podsłuchu telefonów i tajnego charakteru informacji.

Trzyosobowa komisja uznała, iż Departament Sprawiedliwości oraz specjalne podkomitety Kongresu winny znaleźć kompromisowe porozumienie w kontrowersji.

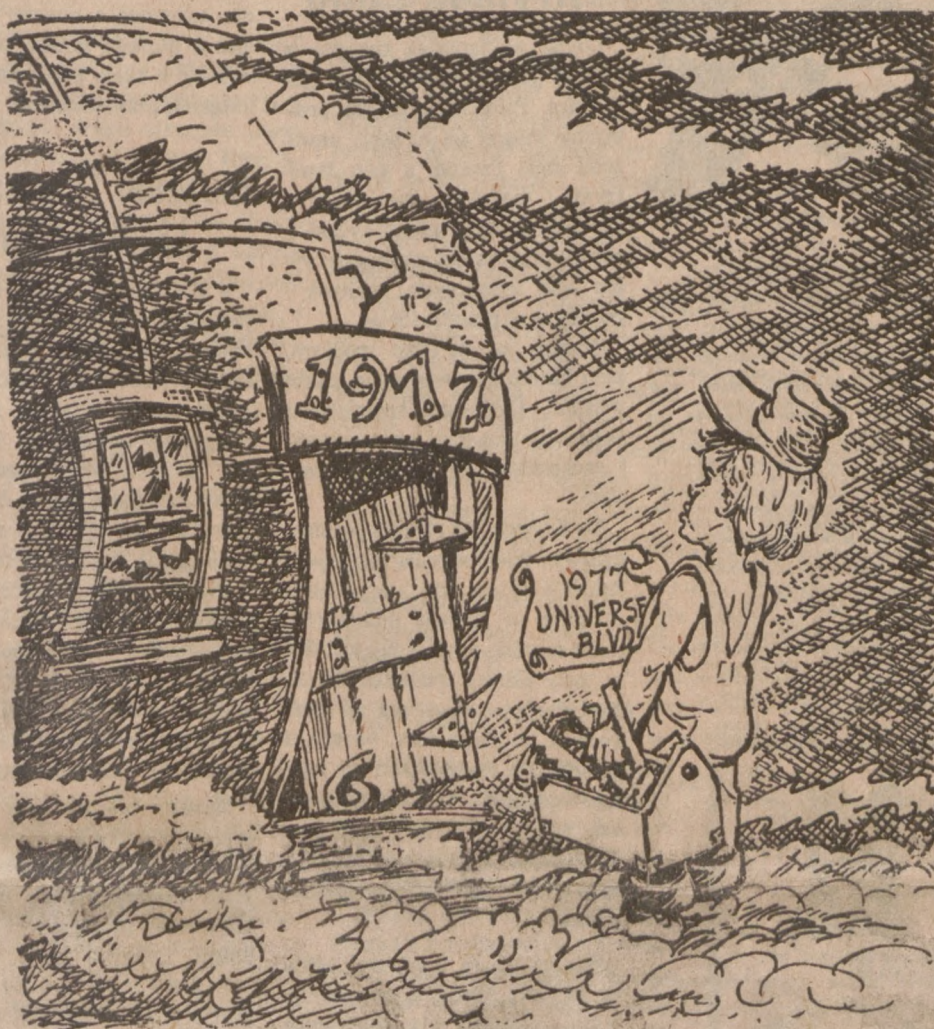
Pozew został złożony przez Dep. Sprawiedliwości, na znak protestu przeciwko otrzymywaniu przez członków podkomitetów informacji od American Telephone and Telegraph Co., jakie linie telefoniczne są podsłuchiwane.

Biały Dom utrzymuje, że tego rodzaju praktyki są szkodliwe dla kraju i ujawniają pracę wywiadowczą oraz narażają amerykańskich agentów. Kongres z kolei uważa, że nie może być naruszana wolność osobista obywateli bez zezwolenia sądu.

Izolowanie Domów

Ottawa (UPI) — Rząd federalny podjął się pokrycia części kosztów izolowania budynków mieszkalnych na Wyspie Księcia Edwarda w ramach \$12-milionowego programu oszczędzania energii.

Zadanie — Odbudowa!

Wzrost Indeksu
Ekonomicznego

Waszyngton. (UPI) — Z Departamentu Handlu nadchodzi napawająca optymizmem wiadomość o rekordowym wzroście — aż o 1% — indeksu wskaźników ekonomicznych. Indeks ten z zasady dość dokładnie sygnalizuje przyszłe tendencje gospodarki kraju. Ostatni wzrost — za miesiąc listopad — jest drugi z kolei, poprzedzony trzema miesiącami spadku.

Indeks zawiera 12 wskaźników z różnych gałęzi gospodarczych, które zaliczane są do najważniejszych dla kraju. Z 10 wskaźników osiągniętych za listopad, 6 wykazało tendencję wzrostową.

Kiedy indeks za ostatni lipiec wykazywał spadek, ekonomiści poczytali to za załamanie się czasowej koniunktury wyprowadzającej społeczeństwo z największej, powojennej recesji. Wkrótce potem dane ekonomiczne zaczęły potwierdzać obawy ekspertów. Dopiero w październiku odnotowano następny wzrost indeksu i pozytywną koniunkturę, co wydaje się potwierdzać dalszy wzrost w listopadzie.

Sowieckie
Myśliwce
Dla Peru

Lima, Peru. (UPI) — Rząd Peru potwierdził wiadomość, że zakupiono dla lotnictwa peruwiańskiego 36 sowieckich myśliwców bombowych typu TU-22 za sumę \$250 milionów. Przez 6 miesięcy czynniki rządowe w Limie odmawiały bliższych komentarzy w tej sprawie. Ostatnio, prezydent Francisco Morales Bermudez, potwierdzając wiadomość oświadczył, iż zakupu nie dokonano z myślą o przyszłej agresji lub też z upodobania sobie sowieckiej ideologii. Bermudez podkreślił natomiast, że transakcja odbyła się na warunkach daleko korzystniejszych od tych oferowanych przez kraje zachodnie.

Koniec
Wpływowego
Dziennika

Bejrut. (UPI) — W jedenaście dni po przejęciu redakcji przez wojska syryjskie, wydawca i redaktor niezależnego dziennika "An Nahar" — Ghassan Tuani — zwołał swoich współpracowników redakcyjnych i powiedział im, że bezzwłocznie zawieszają wydawanie dziennika.

"Liban jest znacznie ważniejszy niż An Nahar. Wydawanie dziennika zawieszam bezzwłocznie i sam przenoszę się do Paryża" — powiedział Tuani.

"Syryjczycy nie chcą mieć więcej niż dwa lub trzy dzienniki. Nie chcą oni stworzyć stałej cenzury, ale chcą mieć dzienniki, które będą pisały tak jak to im dogadza, bez wydawania specjalnych instrukcji. W tych warunkach An Nahar nie może istnieć."

Dziennik "An Nahar" został stworzony w 1933 roku przez ojca obecnego redaktora Gibrana Tuani i zaliczał się do czołowych organów prasowych w świecie arabskim. W dziedzinie wpływów i prestiżu rywalem jego był tylko kairski "Al Ahram".

Tuani powiedział swoim kolegom redakcyjnym, że poinformował o swej decyzji zlikwidowania dziennika przyszłego Sekretarza Stanu Cyrusa Vance'a, który wiadomość tę przyjął z wielkim ubolewaniem.

Wojska syryjskie, występujące pod flagą Ligi Arabskiej, zajęły redakcję sześciu dzienników i jednego tygodnika, głównie o zabarwieniu lewicowym lub centrowym, pozostawiając bez kontroli jedynie dzienniki prawicowe i pro-syryjskie.

Funt i Zakupy

London. (UPI) — Brytyjskie ministerstwo handlu stwierdziło, że spadek wartości funta szterlinga sprawi, że zakupy dokonywane przez turystów zagranicznych wzrosły w trzecim kwartale 1976 o 13 procent w stosunku do tego samego okresu z roku ubiegłego.

Rozwody
Senatorów

McDonough, Pa. (UPI) — Senator Stanów Zjednoczonych Herman Talmadge (D-Ga.), złożył w sądzie petycję rozwodową w 6 dni po 35 rocznicę swego małżeństwa z Betty z domu Shingler. Talmadge, lat 63, poślubił Leile Elizabeth w 1941 roku, z ceremonią ślubną w rezydencji gubernatora stanu, którym w owym czasie był jego ojciec. Poprzednio, Talmadge był krótko żonaty z modelką Kathryn Williams. Małżeństwo to zakończyło się rozwodem.

Stamford, Conn. (UPI) — Małżonka senatora Lowella P. Weickera (R-Conn.), Marie Louise złożyła petycję rozwodową w tutejszym sądzie, domagając się rozwiązania małżeństwa, które trwało 23 lata, oraz przyznania jej pieki przynajmniej nad jednym dzieckiem małżeństwa i alimentów. Senator i Mrs. Weicker mają troje dzieci w wieku 19, 16 i 10 lat.

Weicker i Talmadge wchodzili w skład senackiego komitetu dochodzeniowego w sprawie afery Watergate.

Odszkodowanie
Po Szczepieniu

Waszyngton. (UPI) — Departament Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej informuje, iż w związku z programem masowego szczepienia przeciwko grypie, otrzymano sporą ilość skarg i zażaleń, opiewających łącznie na przeszło milion dolarów w żądanych odszkodowaniach. Obywatele domagają się odszkodowania — przeważnie w wysokości kilkuset dolarów — w związku z chorobą jaką przeszli po szczepieniu. Najwięcej petycji o odszkodowania odnotowano w stanie Pennsylvania, bo aż na łączną sumę \$1.1 miliona. W stanie Washington natomiast tylko na sumę \$9.50.

Federalna agencja służby zdrowia utworzyła specjalne biuro, które zajmuje się rozpatrywaniem petycji.

Prymas Polski
Potępił Brutalność

Warszawa. (NYT) — W kazaniu wygłoszonym w dniu Bożego Narodzenia Prymas Polski Stefan kardynał Wyszyński potępił brutalność policji i powiedział, że pałki policyjne powinny być złożone w magazynach i że "nikt nie powinien być bity, prześladowany i maltretowany".

Nawiązując do brutalnych akcji policji w okresie czerwcowych demonstracji robotników, protestujących przeciwko podwyżce cen żywności, kardynał stwierdził, że Polacy winni mieć w swoim kraju poczucie spokoju i pewności, że ich podstawowe prawa są szanowane.

W drugim orędziu Bożonarodzeniowym, skierowanym do Polaków za granicą i katolików w świecie, Prymas powiedział, że Kościół katolicki w Polsce musi bronić podstawowych praw ludzkich i bacznie, aby zasady sprawiedliwości społecznej były stosowane.

Komunista
Hiszpański
Na Wolności

Madryt. (UPI) — Po serii protestów ulicznych, hiszpański sąd polityczny zdecydował wypuścić za kaucją w wysokości \$4,400 przywódcę komunistów hiszpańskich Santiago Carrillo, który został aresztowany osiem dni temu. Podstawą do aresztowania było oskarżenie, że Carrillo przewodzi nielegalnej organizacji politycznej.

Oskarżenie to nie zostało wycofane, ale sędzia Rafael Gomez Chaparro zdecydował, że Carrillo, i siedem innych wraz z nim aresztowanych przywódców komunistycznych, może — po złożeniu kaucji — odpowiadać z wolnej stopy.

Carrillo w towarzystwie żony i swego obrońcy Manuela Lopeza odjechał samochodem z więzienia na przedmieściu Madrytu, uśmiechając się i pozdrawiając swoich zwolenników.

Decyzję sądu poprzedziło opublikowanie prawnej analizy, przestudiowanej przez rząd, która zawierała stwierdzenie, że bez łamania prawa Carrillo nie może być pociągany do odpowiedzialności sądowej za jakiegokolwiek, najpoważniejsze nawet przestępstwa z lat 1936-1939, o które oskarżali go ultrakonserwatyści. Carrillo zawsze zaprzeczał tym oskarżeniami, a ponadto wszelkie rzekome czyny przestępcze z tego okresu zostały objęte serią ustaw amnestycznych.

Apel Premiera

Ottawa (UPI) — W swoim apelu do narodu premier Kanady Pierre Trudeau wyraził nadzieję, że w nadchodzącym roku kanadyjczycy potwierdzą swoją chęć do dalszego istnienia jako niepodzielny kraj. Apel premiera został opublikowany w ubiegłą środę po udaniu się premiera z rodziną na Wyspy Karaibskie.

Inicjatywa
Demokratów
w KongresiePlan Rozszerzenia
Projektów Robót
Publicznych

Washington (CT). — Demokratyczni przywódcy w Kongresie wyprzedzili nieco Prezydenta-elekta Jamesa Cartera i wystąpili wczoraj z propozycją dalszego rozszerzenia programu robót publicznych w celu ożywienia kraju. Kongresman James Wright (D-Texas), nowy przywódca większości w izbie niższej oświadczył reporterom, że proponuje się wyasygnowanie dodatkowych dwóch miliardów dolarów celem zwiększenia zatrudnienia, (Dokończenie na str. 13-ej)

Bukowski
Pozostanie
w Szwajcarii

Zurich (UPI) — Rząd szwajcarski ogłosił, że dysydent sowiecki Władimir Bukowski poprosił o prawo osiedlenia się w Szwajcarii i o azyl polityczny dla swojej rodziny — matki, siostry i chorego na raka siostrzeńca.

Rodzina jego otrzymała od władz sowieckich zezwolenie na roczny pobyt za granicą, on sam ma paszport ważny na pięć lat.

Prywatnie przedstawiciele rządu szwajcarskiego stwierdzają, że obie prośby dysydenta będą uwzględnione.

Bukowski wyjaśnił, że nie prosi o azyl polityczny dla siebie, ponieważ mógłby utracić obywatelstwo sowieckie, a tym samym możliwość powrotu do Moskwy, jeżeli w przyszłości możliwość taka powstanie.

Siostrzeniec Bukowskiego — Miś — przebywał w szpitalu dziecięcym w Zurichu, Bukowski z matką i siostrą mieszkali początkowo w hotelu, a obecnie w domu położonym za miastem na koszt organizacji Amnesty International.

Dysydent zapowiedział, że ma zamiar odwiedzić aktora brytyjskiego Davida Markhama, który zabiegał o uwolnienie go z więzienia i z sowieckiego zakładu dla umysłowo chorych. Rozważa także zaproszenie jakie otrzymał od holenderskiego uniwersytetu w Lejdzie oraz planuje wizytę w Stanach Zjednoczonych.

Roboty Czy Rabat
Podatkowy?

Washington (UPI) — Kongres zorganizowanych związków zawodowych, AFL-CIO twierdzi, iż roboty publiczne oraz programy szkolenia zawodowego bardziej pomogłyby w ożywieniu gospodarki kraju niż rozważany przez następną administrację rabat podatkowy. AFL-CIO popiera pewne zmiany w ustawodawstwie podatkowym, sugerując wyeliminowanie szeregu przywilejów, z których bogatsi obywatele mogą prawnie korzystać poprzez spekulacje inwestycyjne itp. (loopholes).

Zawiadomienie

Umowa ze związkiem drukarzy i "mailerów" przewiduje, że jeżeli oficjalne święto: jak Nowy Rok przypada w sobotę lub niedzielę (jak w tym roku) pracownicy drukarni i "mailerzy" muszą otrzymać płatny dzień wolny w ciągu tygodnia lub odpowiednią rekompensatę finansową. Ponieważ wydawnictwa nie stać na to, wobec tego "Dziennik Związkowy" ponownie nie wyjdzie w poniedziałek, 3-go stycznia, ale będzie w sprzedaży o normalnej porze we wtorek, 4-go stycznia.

Poszukiwania Osób

Bronisława Chmielarz, zamieszkała pod adresem 42-600 Tarnowskie Góry, Ulica Zamkowa 7/6, Polska, — poszukuje swego syna, Karola Chmielarza, urodzonego 14. 10. 1923 roku, narodowości polskiej, z zawodu technika. Poszukiwany był aresztowany w lipcu 1943 roku w Myszkowie i po pobycie w więzieniu hitlerowskim, został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Gross-Rossen, gdzie przebywał mając numer więźnia 58-210. Z tego obozu został przeniesiony do obozu kon-

centracyjnego Buchenwald, gdzie otrzymał numer 134-794. Po wyzwoleniu, przebywał na terenie Niemiec do grudnia 1947 roku, poczem wyjechał w transporcie na roboty, do Francji. Dalsze jego losy są nieznane.

Kto może podać jakąkolwiek bliższą informację co się z nim stało lub zna miejsce jego pobytu, zechce łaskawie informację tę przekazać na wymieniony na początku adres poszukującej.

Z Tabletką Zakonnika — Chorób Sie Unika

WARTOŚĆ leków naturalnych potwierdziły badania naukowe. ZIOŁA ZAKONNIKA pomagają i nigdy nie szkodzą. Mamy tysiące zadowolonych. Każdemu wysyłamy bezpłatnie broszurę pt. "JAK UŻYWAĆ ZIOŁA?" Mamy świeże Herbaty Ziołowe, luzem i w torebkach. POLECAMY również wygodne w użyciu TABLETKI ZIOŁOWE ZAKONNIKA: Nr. 16 "FIGOL" — 100 tabletek ułatwiających odchudzenie \$3.50; Nr. 25 — 80 kapsulek ziołowych na artretyzm, wstręt, wroczek ziółowy \$3.25; Nr. 27 "NERVOL" na nerwy, bezsenność 50 Kapsulek \$2.25; Nr. 51 "CONSTIP" 80 kapsulek ziołowych na przeczyszczenie \$1.75; Nr. 20 "KROPLE WALERIANA" na nerwy, serce, but. \$2.30; Nr. 57 — "REUMOLIN" 80 kapsulek ziołowych na reumatyzm \$3.25; Nr. 13 "MULTIVIT" — wszystkie witaminy naturalne razem, 100 tabl. \$5.00; Nr. 38 "GERIATRIC VIT" — komplet naturalnych witamin dla starszych, 100 tabl. \$5.00; Nr. 39 — słynny GINSENG, chiński korzeń życia, 80 kapsulek odmładzających \$12.00; Nr. 46 DZIURAWIEC nalewka, but. \$3.90; Nr. 47 ŻYWKOST nalewka, but. \$3.90; Nr. 48 MYDŁO RUMIANKOWE wydelikatniające, duże, sztuka 95c; Nr. 37B — Witamina "E" na serce, 100 kaps. 200 un., \$5.50. Katalog wysyłany darmo.

Dbajcie o zdrowie. Wyślijcie zaraz Numery wybranych leków naturalnych, załączając M.O. lub czek. Prosimy doliczyć na przesyłkę po 15c od każdego dolara. Bez zapłaty ani na C.O.D. nie wysyłamy. Adresujcie:

MONK'S HERB CENTER, 2924 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60618

NIE MA PROBLEMU

Gdy Sprawy Turystyczne, Prawne, Emigracyjne, Paszportowe i Wysyłkowe ZAŁATWIANE SĄ W POLSKIM BIURZE

ALMA TRAVEL BUREAU

1282 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60622

Tel. 252-0661

SPRZEDAJEMY BILETY NA

WSZYSTKIE TEATRALNE IMPREZY POLONIJNE

EUGENE ZLOBIN-RYLSKI

IRENA'S Restaurant

1643 N. MILWAUKEE AVE.

Chicago, Ill. 60647

Tel. 278-8848

Otwarte codziennie i w niedziele na "lunch" i kolacje

ZAPRASZAMY NA WSPANIAŁEGO SYLWESTRA

z doskonałą kolacją, orkiestra i zabawa taneczna.

Strój wieczorowy, Muzyka i piosenki w wykonaniu:

ROSEMARIE ZESPÓŁU "NOWY SYSTEM" HENRYKA

KARASIEWICZA — DAWNIEJSZE I NOWE MELODIE.

KOLACJA Z SIĘDMU DAŃ Z BUTELKĄ SZAMPANA

LUB WINA DO WYBORU NA KAŻDY STÓŁ.

DUŻO ATRAKCYJNYCH NIESPODZIANEK.

TO WSZYSTKO ZA \$25.00 OD OSOBY.

ZABAWĘ TE BĘDZIECIE WSPOMINAĆ PRZEZ CAŁY ROK,

GDY GO ROZPOCZNIECIE NA SYLWESTRZE W

IRENA'S Restaurant

Po Rezerwacji Prosimy Dzwonić Jaknajprędzej Tel. 278-8848

W Każdym Piątek i Sobotę DANCING z Doskonałą Orkiestrą.

Wystawa Rysunków Juliana Żebrowskiego

O Polonii w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie

Wystawa rysunków Juliana Żebrowskiego zostanie otwarta w Muzeum Polskim w Ameryce, 984 Milwaukee Ave., w niedzielę, 9-go stycznia, o godzinie 3-iej po południu. Wystawa będzie trwała do 30 stycznia, w zwykłych godzinach Muzeum od 1-iej do 3-iej po południu. Żebrowski jest twórcą reportażu rysunkowego na szeroką skalę; rysował tysiące znanych osobistości świata w karykaturze i rysunku, ale wystawa którą zobaczymy w Chicago, jest pierwszą w dziejach Polonii Wystawą o Polonii. Została ona wykonana podczas objazdu po U.S., i Kanadzie — wystawą o 100 miastach polskich.

Julian Żebrowski ukończył wyższe studia malarstwa i rysunku przed 2-gą wojną światową w Warszawie, jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków. Miał 68 wystaw indywidualnych w miastach polskich i za granicą, m.in., w Pary-

żu, Londynie, Wiedniu, a w U.S., w New Yorku, Washingtonie, Chicago, Cleveland, Buffalo.

Wystawa o Polonii jest 7-mą z kolei w U.S., i Kanadzie; poprzednie odbyły się w Toronto, New Yorku, Cleveland (dwie: w centrum miasta i dzielnicy polonijnej) w Buffalo (także dwie), a od 9-go stycznia w Chicago.

Rysunek, karykatura, grafika, malarstwo — to domena Juliana Żebrowskiego. Wystawa jest b. ciekawa i z pewnością ściąganie wielu miłośników sztuki, zwłaszcza z uwagi na tematykę.

Wszystkie wystawy Żebrowskiego w kraju i zagranicą miały b. pochlebne recenzje.

Julian Żebrowski urodził się w Warszawie w 1915 roku, ale wygląda znacznie młodziej. Dystyngowany, elegancki, przystojny, jest tytaniczną pracą, rozważnym w swym zawodzie i może słusznie chlubić się swymi osiągnięciami. Karykatury Żebrowskiego są znakomite, o czym zresztą przekonają się wszyscy, którzy zwidzą wystawę.

BREVETATA

Pistolet na Gaz Łzawiący sprzedawany bezpośrednio przez pocztę



NIE TRZEBA POZWOLENIA

Solidna metalowa konstrukcja z twardą rekojęcią, wygląda jak prawdziwy rewolwer. Zatrzymuje napastnika bez zranienia go. Daje potrzebną ochronę dla ludzi, którzy pracują samotnie, w ciemnych pomieszczeniach. Idealne nocne zabezpieczenie dla żon i córek. Mimo tego nie potrzebny jest federalny permit czy licencja, lecz nie sprzedaje się go małoletnim. Oddaje śladem strażników bez ładowania. W cenie każdego rewolweru wchodzi jeden rewolwer, dziesięć magazynów z nabojami z gazem łzawiącym i wszystkie koszty przesyłki. Dostawa jest natychmiastowa, ubezpieczona. Sprzedajemy okwipunek z gazem łzawiącym przez ostatnie czterdzieści lat. Mamy tysiące zadowolonych klientów.

- 1 komplet rewolweru \$17.00
- 2 komplety rewolwerów po \$15 każdy (razem \$30)
- 3 komplety rewolwerów po \$15.50 każdy (razem \$46.50)
- 4 komplety rewolwerów po \$14 każdy (razem \$56)
- 6 komplety rewolwerów po \$13 każdy (razem \$78)
- specjalne naboje z gazem łzawiącym \$3 za 10
- naboje ślepe do ćwiczenia \$2.50 za 100
- połkowe \$2.50 każdy
- środek przeciwko gazowi łzawiącemu, butelka \$2.88

Nazwisko Miasto

Adres Stan Zip

W załączeniu jest

czek na \$ Money Order na \$

lub proszę obciążyć mój

Master Charge BankAmericard

Card Number

Exp. Date

Podpis

© 1975 Brevetata

ZAMOWIENIA PRZEZ POCZTĘ Z BREVETATA

Dept. Jct, 310 W. 9th Street

Kansas City, Mo. 64105

Polscy Specjaliści w Egipcie

Do Egiptu udała się 5 osobowa grupa polskich konserwatorów zabytków z Gdańska. Będą oni kontynuować prace przy scalaniu (z zachowaniem oryginalnych fragmentów) świątyni królowej Hatszepsut w Dolinie Deil el Bahari nad Nilem, w pobliżu Luksoru.

Świątynia królowej Hatszepsut jest jednym z najwspanialszych zabytków architektury starożytnej. Rozbity na kilkadziesiąt tysięcy kawałków obiekt, przysypany odłamkami skał, odkryli w ub. wieku archeolodzy amerykańscy. Na przełomie stuleci rozpoczęli pierwsze prace rekonstrukcyjne. Od 1961 r. świątynią zainteresowali się polscy archeolodzy, a w roku 1968 rząd egipski powierzył polskim konserwatorom rekonstrukcję zabytku.

Ze znalezionych wśród ruin ok. 10 tys. fragmentów świątyni i po uzupełnieniu materiałem kamiennym, składane są kolumny, dziedzińce, posągi i stropy.

Polskim konserwatorom, z którymi współpracuje 100 osobowa grupa robotników egipskich w ciągu dotychczasowych 9 sezonów udało się w pełni odbudować ściany i skrzydła kolumnad z niszami na dziedzińcu górnego tarasu, odtworzyć wykutą w skale półkę osłaniającą świątynię przed lawinami.

Muzeum Taternictwa i Narciarstwa

W Zakopanem planuje się utworzenie pierwszego w Polsce Muzeum Taternictwa i Narciarstwa. W Zakopanem, które jest kolebką tych dwóch sportów znajduje się wiele eksponatów muzealnych, które należy uchronić przed zniszczeniem i zapomnieniem. Są m. in. narty pierwszego nowożytnego narciarza polskiego St. Barabasa oraz wiele pamiątek po nim, jak również po twórcach polskiego taternictwa i narciarstwa — M. Zaruskim, M. Karłowiczu i innych. Są narty i nagrody, które zdobywali najwybitniejsi narciarze polscy z R. Czechem i H. Marusarzówną na czele.

Muzeum taternictwa i narciarstwa będzie wzorowane na największym na świecie muzeum narciarstwa, znajdującym się w słynnej norweskiej miejscowości Holmenkollen. Podobnie jak i tam, ma ono powstać w pobliżu skoczni narciarskiej — Wielkiej Krokwi.

Slim, Trim!

Printed Pattern 4674 SIZES 10½-18½



by Anne Adams

Look slim, trim, at ease in this soft, co-dress chemise! Be comfortable on busy days—sew it in silky nylon jersey, or easy-care cotton blend. Printed Pattern 4674: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½. Size 14½ (bust 37") takes 2 yds., 60-inch fabric.

\$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day-evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book \$1.00

Sew + Knit Book \$1.25

Instant Money Crafts \$1.00

Instant Fashion Book \$1.00

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM POWIEŚĆ

122

(Ciąg dalszy)

— Bitwa jutro. Nieprzyjacieli groblę poszerza, mosty i a Styrze i na Słucy stawi chcą się do nas dostać koniecznie.

— A cóż książę na to?

— Książę powiedział: dobrze!

— I nic więcej?

— Nic. Nie kazał przeszkadzać, a tam siekiery aż hucza! Do rana będą pracować.

— Języka dostałeś?

— Porwałem siedmiu. Wszyscy zeznają, iż o Chmielnickim słyszeli, że idzie, ale podobno jeszcze daleko. Co za noc!

— Widno jak w dzień. A jak ci tam po upadku?

— Kości boją. Idę podziękować naszemu Herkulesowi, a potem spać, bom strudzon. Żeby choć ze dwie godziny podzemać!

— Dobranoc!

— Dobranoc!

— Pójdź i waszność — rzekł pan Skrzetuski do Zagłoby — bo późno, a jutro praca.

— A pojutrze podróż — przypomniał pan Zagłoba. Poszli i odmówiwszy pacierza pokładli się koło ognia.

Wkrótce też ogniska poczęły gasnąć jedne po drugich. Oboz obwijała ciemność i tylko księżyc rzucał nań srebrne blaski, którymi rozświecał coraz to nowe grupy śpiących. Ciszę przerywało tylko ogólne potężne chrapanie i nawoływania strażników czuwających za obozem.

Ale sen nie na długo skleił ciężkie powieki żołnierzy. Zaledwie pierwszy brzask zabił cienie nocy, gdy we wszystkich końcach obozu zabrzmiały trąbki na „wstawaj!”

W godzinę potem książę ku wielkiemu zdziwieniu rycerstwa cofał się na całej linii.

ROZDZIAŁ XXXII

Ale było to cofanie się lwa, który potrzebuje miejsca do skoku.

Książę umyślnie puścił Krzywonosą za przeprawę, by tym większą zadać mu klęskę. W samym początku bitwy uderzył po koniu i począł niby uciekać, co widząc Niżowcy i czerni rozerwali swe szyki, aby go dogonić i otoczyć. Wtedy książę zwrócił się nagle i całą jazdą od razu na nich uderzył tak strasznie, że ani przez chwilę oporu dać nie mogli. Gnano ich tedy miłą do przeprawy, potem przez mosty, groble i pół mili aż do taboru, siekąc i mordując bez miłosierdzia, a bohaterem dnia tego był szesnastoletni pan Aksak, którego pierwszy uderzył i pierwszy popioch rozniósł. Z takim też tylko wojskiem, starym i wywieczonym, mógł książę na podobne puszczać się fortele i ucieczkę zmyślać, która w każdych innych sytuacjach mogła na prawdziwą się zmienić. Ale za to drugi ten dzień daleko cięższą jeszcze skończył się dla Krzywonosą klęską. Pobrano wszystkie połowe dział, mnóstwo chorągwi, między nimi kilkanaście koronnych wziętych przez Zaporozców pod Korsunem. Gdyby piechoty Koryckiego, Osińskiego i armaty Wurcla mogły za jazdą nadążyć, wzięto by za jednym zamachem i tabor. Ale nim nadeszły, zrobiła się noc i nieprzyjacieli oddalił się już znacznie, tak że go niepodobna było osiągnąć. Wszelako Zaćwilichowski zdobył połowę taboru, a w nim ogromne zapasy broni i żywności. Czerni już po dwukroć porwała Krzywonosą chcąc go księciem wydać i zaledwie obietnicą natychmiastowego powrotu do Chmielnickiego zdołał się z jej rąk uratować. Uciekał też z pozostałą połową taboru, zdziękotkowany, zbity, zrozpaczony, i nie oparł się aż w Machnowce, dokąd nadszedłszy Chmielnicki kazał go w chwili pierwszego gniewu za szję do armaty na łańcuchu przykuć.

I dopiero gdy pierwszy gniew minął, wspomnieli hetman zaporoski, że przeciwie niebezpieczny Krzywonosą cały Wołyń krwią oblał, że Polonnie zdobył, tysiące dusz szlacheckich na tamten świat wysłał, a ciała zostawił bez pogrzebu, i wszędzie był zwycięski, dopóki się z Jeremim nie spotkał. Za te zasługi ulitował się nad nim hetman zaporoski i nie tylko od armaty go zaraz kazał odczepić, ale do dowództwa go przywrócił i na Podole na nowe zdołbyce i rzemie wysłał.

A tymczasem książę ogłosił swemu wojsku tyle pożądany wypoczynek. W ostatniej bitwie poniosło też i ono znaczne straty, zwłaszcza przy szturmach jazdy na tabor, z którego bronili się Kozacy równie zaciecie, jak zrzeczenie. Poległo wówczas do pięciuset żołnierza. Pułkownik Mokryski, ciężko ranny, wkrótce ducha wyzionął; postrzelony był, lubo nieszkodliwie, i pan Kuszel, i Polanowski, i młody pan Aksak, a pan Zagłoba, którego oswoiwszy się z tokiem, mężnie razem z innymi stał, uderzony dwukrotnie cepem, rozchorzał na krzyże i ruszyć się nie mogąc, na powózce Skrzetuskiego jak martwy leżał.

Pomieszał więc los zamiar jechania do Baru, bo nie mogli ruszyć zaraz, tym bardziej że książę pana Skrzetuskiego na czele kilku chorągwi aż pod Zastaw wysłał, by tam zebrane kupy czerni wydusił. Poszedł rycerz, słowa o Barze przed księciem nie wspomniawszy, i przez pięć dni palił i ścinał, póki okolicy nie oczyścił.

Na koniec i ludzie strudzili się już bardzo nieustanną walką, dalekimi pochodami, zasadzkami, czuwaniem, postanowili więc wracać do księcia, o którym miał wiadomość, że do Tarnopola się udał.

Wigilią powrotu, zatrzymawszy się w Suchorzyńcach nad Chomorem, rozłożył pan Jan chorągwie po wsi, a sam stanął na nocleg w chacie chłopskiej, ponieważ zaś wielce był niewywieczniony i pracą wyczerpany, zasnął zaraz i spał kamiennym snem całą noc.

Nad ranem, wpół senny jeszcze, wpół przebudzony, jał mającący i marzyć. Dziwne obrazy poczęły mu się przesuwać przed oczyma. Widać zdawało mu się naprzód, że jest w Lubniach, jakby z nich nigdy nie wyjeżdżał, że śpi w swojej izbie w cehkhaucie i że Rzędzian, jako zwykle rankiem, krząta się koło jego odzieży i do wstawania mu ją przygotowywa.

Z wolna jednakże jawa poczęła rozpraszać przywidzenia. Przypomnił sobie rycerz, iż jest w Suchorzyńcach, nie w Lubniach — jedna tylko postać pacholika nie rozpytywała się we mgłę. I widział go ciagle pan Skrzetuski siedzącego pod oknem na zydlu i zajętego smarowaniem rzemieni u pancernia, które od upału pokurczyły się były znacznie.

Wszakże ciągle jeszcze myślał, że to senna mara broi, więc przymknął na nowo oczy.

Po chwili otworzył je. Rzędzian siedział ciagle pod oknem.

— Rzędzian! — krzyknął pan Jan — tyżes to, czyli twój duch?

A chłopak przestraszył się nagłego wołania, więc pancierz upuścił z brzękiem na podłogę, ręce rozstawił i rzekł:

(Ciąg dalszy nastąpi)

EAGLE JEWELERS

POLONIJNY SKŁAD JUBILERSKI

5712 W. BELMONT

W Centrum Nowej Polonii

Tel. PE 6-6007

Pod Wielkim Szyldem z Orłem i z Polskim napisem "Skład Bizuterii".



Wszystkim Naszym Licznym Polskim Klientkom i Klientom Składamy Serdeczne PODZIĘKOWANIE Za Dotychczasowe Tak Wydatne Poparcie i Życzymy Szczęśliwego Nowego Roku

Polscy Właściciele: RYSZARD SULIKOWSKI i WALTER RAJLICH wraz z całym zespołem polskich sprzedawców.



POLAMER LOT

Główna Centrala Wysyłki Paczek

1113 North Ashland Avenue • Chicago, Illinois 60622

Telefon: 342-9851

PACZKI DO POLSKI ŻADNA PRZESYŁKA NIE SPRAWI WAM TRUDNOŚCI

gdy i wierzyć nie uczciwej i fachowej firmie POLAMER.

Zadana przesyłka nie jest dla nas zbyt duża ani zbyt mała. Wysyłamy wszystko:

- PACZKI Z DARAMI LOT'em lub drogą morską. O taty niższe niż na pocztę.
- a wielkość i waga bez ograniczeń. Każda paczka pokwitowana i ubezpieczona.
- SAMOCHODY — dostawa do Gdyni w ciągu trzech tygodni.
- Każdy rodzaj bagażu osób powracających na stałe — dostawa do Polski w ciągu 8 tygodni.
- Dostarczamy również na Kędzie bagaż osób powracających Batorym.

Po bliższe informacje oraz adresy naszych punktów w Chicago telefonujcie lub wstapicie do Centrali w godzinach:

Poniedziałki i czwartki od 12 do 8 wieczorem

wtorki i piątki od 12 do 6 wieczorem

soboty od 11 do 4 po południu

1113 N. Ashland Ave.

Tel. 342-9851

"Dzieje Grzechu" w Kinie Milford

Historia Jeszcze Jednej Miłości...

Obsada:

Ewa — Grażyna Długolecka
Lukasz Niepołomski — Jerzy Zielnik
Hrabia Szczerbiec — Olgierd Łukaszewicz
Reżyseria — Walerian Borowczyk
Scenariusz (wg. powieści Stefana Żeromskiego) — W. Borowczyk
Zdjęcia — Zygmunt Samosiuk

W kinie Milford, Pulaski i Milwaukee, wchodzi na ekran polski film pt. "Dzieje grzechu" w reżyserii Waleriana Borowczyka, w oparciu o powieść o tymże samym tytule. Akcja dzieje się na przełomie XX wieku, głównie w Warszawie (wówczas w zaborze rosyjskim). Wątek filmu jest historią miłości młodej, obdarzonej piękną figurą, urzędniczej córki od lokatora jej rodziców. Miłość, po wielu perypetiach kończy się nieszczęśliwie. Ba, tragicznie.

Elementy melodramatu wydają się oczywiste i wręcz przytłaczające. Borowczyk na szczęście ze zdumiewającym powodzeniem oddalił film od banalności, nadając mu głębię tragedii namietności, wypełnionej niepokojem i refleksją. Staje się to możliwe dzięki czulej subtelności reżysera i świetnej kreacji Grażyny Długoleckiej. Jej metamorfoza z wiernej romantyki w upadłą uliczkę jest realistyczną syntezą jej osobistych przeżyć. Scigana, szantażowana i coraz mniej pewna siebie, Ewa pragnie odnaleźć swego ukochanego (starającego się rzekomo o rozwód z pierwszą żoną). Jej wytrwałość, psychiczna i moralna, dobiega jednak końca kiedy zostaje pozbawiona celu swoich wysiłków. Celu, z którego uczyniła jedyną sens swego życia. Staje się kochanką, współniczką morderstwa.

prostyutką. Naturalnym biegiem rzeczy jej instynkty zachowawcze ustępują okrutnej wendecie przeciwko samej sobie.

Rolę Łukasza kreuje Jerzy Zielnik (pamiętany również z mławej adaptacji filmowej "Faraona" wg. powieści Bolesława Prusa).

Nieszczerść Łukasza, podobnie zresztą jak i interpretowane jego szlachetne pobudki (opuszcza Ewę dla "jej dobra" i na prośbę matki Ewy) wiszą w powietrzu niczym znak zapytania. Często brak im jest solidnego umotywowania w stworzonym charakterze.

Borowczykowi należy wybaczyć ostatnie "spotkanie" Ewy z Łukaszem. Wzięta scena zbyt mocno trąca banalnością i narusza dotychczas wypracowany schemat. Było by chyba lepiej, gdyby Ewa została na ulicy, jako człowiek pokonany, nie z własnej winy lecz przez swoje człowieczeństwo; tam gdzie przestała istnieć, rozdając zmysłowość, która pozbawiona namietności stanowi tylko ciężar jej balast i narzędzie własnego unicestwienia.

Na osobną uwagę zasługuje fotografia filmu. Zdjęcia stwarzają bowiem atmosferę filmu i akcentują Wydarzenia. Mrok, półmrok, miękkość cieni czy jaskrawość barw stanowią integralną część, która zresztą tworzy jednolitą całość sztuki jakim jest film. W dużej mierze, właśnie dzięki wysmienionej fotografii Borowczyk uniknął jeszcze jednej pułapki — stworzenia z filmu kawałka pornografii, gdzie namietność byłaby zastąpiona wulgarnością a uczucie manierą i wyuzdaniem. Tak, piękno erotyki jest bodajże najpozytywniejszą cechą filmu.

W.S.

Korzystna Ustawa Dla Rzemiosła w Polsce

Warszawa (ND). Sejm PRL zatwierdził ustawę o ochronie prywatnych przedsiębiorstw.

"Ziemia Spiewająca"

Jest nią skrawek Śląska Cieszyńskiego, leżący na lewym brzegu Olsy, gdzie amatorski ruch muzyczny reprezentowany jest przez 25 chórów (15 mieszanych, 5 żeńskich i 5 męskich), 20 małych zespołów wokalnych oraz 13 zespołów instrumentalnych zrzeszonych w Polskim Związku Kulturalno-Oświatowym w Czechosłowacji. Poza tym w Czechosłowacji pracuje zawodowo kilkunastu wybitnych solistów operowych narodowości polskiej oraz dyrygentów, kompozytorów, instrumentalistów i pedagogów muzycznych.

Nowe przepisy zmniejszają system podatków i domiarów, będących dotychczas wielkim ciężarem dla właścicieli niewielkich zakładów i warsztatów. Zarówno pracodawcy jak i pracownicy w prywatnym sektorze zostaną także ubezpieczeni, będą mogli leczyć się za darmo, korzystać z płatnych urlopów i pobierać zasiłki chorobowe. Prywatni przedsiębiorcy będą płacić jedną szóstą wysokości dotychczasowych podatków, będą mogli kupować surowce w państwowych punktach i otrzymywać lokalizację swych warsztatów — wyznaczaną przez terenowe rady narodów. Obecnie w Polsce jest około 200 tysięcy prywatnych właścicieli drobnych przedsiębiorstw. Należy się spodziewać zwiększenia ich liczby do 250 tysięcy w 1980 roku.

Polska Pompea

Odkopana w Polsce prasłowiańska osada Biskupin stanowi jeden z najcenniejszych zabytków warszawskiego Muzeum Archeologicznego. Obecnie zbiory Biskupina zostały wystawione w Belgradzie. Wystawa nosi nazwę: "Śladami Prasłowian — Biskupin — Polska Pompea". Wystawa budzi ogromne zainteresowanie szerokiej publiczności jugosłowiańskiej. W ogromnej sali Muzeum Narodowego w Belgradzie zgromadzono ponad 700 eksponatów, wykopanych na miejscu prasłowiańskiej osady. Uzupełnieniem obiektów są duże powiększenia fotograficzne, przedstawiające rekonstrukcje domów i ochronnych palisad. Wprowadzeniem do zasadniczego tematu wystawy jest dział, prezentujący kulturę dawnych Pomorzan i ich kontakty handlowe z innymi narodami.

Koncert Kołęd Chóru Moniuszko

Występ Chóru Moniuszko na Pałacu w kościele S.S. Młodzianków zrobił rewelację pod względem muzycznym i artystycznie przygotowanego programu, pod kierownictwem dyrygentów R. Mattausch i Stan. Hinz.

Chór wykonał 21 kołęd polskich i amerykańskich z udziałem solistów St. Boeck, pierwsze skrzypce; A. Boeck, drugie skrzypce; Danuta Mattausch, flet i Stan. Hinz, tenor.

Na ogólne życzenie Chór Moniuszko wystąpi ponownie w pełnym składzie 60 osób, z udziałem solistów w niedzielę, 2-go stycznia, o godzinie 10:30 przed południem.

Józef Faustmann

Zebranie Oddziału AK

Oddział AK Chicago zawiadamia Akowców o miesięcznym zebraniu, które odbędzie się we wtorek, dnia 4-go stycznia, o godzinie 7:30 wieczorem, w lokalu Placówki 90-iej SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd.

Równocześnie przypomina się Kołegom o terminie nadsyłania list zbiorczych na Fundusz Inwalidzki AK, który upływa z dniem 16 stycznia 1977. Informujemy przytem, iż dzięki pomocy kołęgów z wyniku tegorocznych zbiorów wysłaliśmy już do inwalidów AK zamieszkałych w Polsce sumę \$1,100, nadto mniejsze sumy do inwalidów AK mieszkających we Francji, Anglii i w Niemczech.

Przypominamy także, iż Oplatek Oddziału AK odbędzie się w niedzielę, dnia 16-go stycznia, w pięknym lokalu "Oaza", pnr. 1250 N. Milwaukee ave., poczętek o godzinie 3-jej po południu, na który zapraszamy wszystkich Akowców z rodzinami, naszych Przyjaciół i Sympatyków oraz całą Polonię.

Zygmunt Podbielski, prezes.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Sekretarz ZNP W. Kubiak Na Instalacji Gminy 39 ZNP

We wtorek, dnia 4-go stycznia odbędzie się wyborcze i instalacyjne posiedzenie Gminy 39-iej ZNP, na które przybędzie sekretarz ZNP p. Władysław Kubiak, która odbierze przysięgę od delegatów i nowo wybranych urzędników Gminy.

Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 7-jej wieczorem, w sali J. Słowackiego, na które zapraszamy wszystkich delegatów, prosząc o liczne przybycie.

Prosimy Grupy o zaopatrzenie sekretarzy w mandaty. Prosimy również o przyniesienie fantów.
Frank Goryl, prezes; Helena Marzec, sekretarka.

Zmiana Daty Instalacji Gr. 1820 ZNP

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP odbędzie swe instalacyjne posiedzenie połączone z Gwiazdą dla małoletnich w niedzielę, 9 stycznia (zamiast 2-go stycznia ze względu na okres Nowego Roku). Na zebranie to zarząd zaprasza wszystkich swoich członków i prosi o punktualne przybycie do sali Bagatela, pnr 1122 N. Milwaukee ave., o godzinie 1:30 po południu.

Gościć będziemy Komisarza 13 ZNP p. Kazimierza Musielaka, który odbierze przysięgę od nowo wybranego zarządu Grupy, nadto obecny będzie prezes Gminy 177 ZNP, Tadeusz Purchla. Po posiedzeniu odbędzie się Gwiazdka dla naszych dzieci i przyjęcie towarzyskie wraz z posiłkiem i poczęstunkiem.

Za administrację — Adolf Dąbrowski, prezes; Józef M. Rutkowski, sekr. prot.

Z Gminy 41 ZNP

Posiedzenie i wybory zarządu Gminy 41 ZNP, odbędzie się w środę, dnia 5 stycznia, o godzinie 8-jej wieczorem, w sali del. Anieli Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton Avenue.

Prosimy Panie Prezeski i Panów Prezesów o dostarczenie listy Delegatów z adresami i numerami telefonu jak najprędzej, prosimy listę tę wysłać na ręce Sekretarki Gminy 41 ZNP — Heleny M. Stermińskiej, 2062 N. Leavitt ulica, abyśmy mogli wybrać Komisję Mandatów i Sędziów Wyborów. Każda Lista Delegatów winna być podpisana przez Prezesa (Prezeskę) i Sekretarza Grupy Związkowej oraz winna mieć pięćdziesiąt.

Za Zarząd: Czesław M. Kościelak, prezes; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Rejestracja Nie-obywateli

W styczniu wszyscy nie-obywatele USA, zamieszkujący w tym kraju na stałe lub czasowo, mają obowiązek zgłoszenia swego adresu na specjalnym formularzu Urzędu Służby Imigracyjnej (Form I-53).

Dla wygody naszych Rodaków, Polski Ośrodek Informacyjny przy ZNP posiada potrzebne formularze i każdemu pomoże je wypełnić, zupełnie bezpłatnie.

Należy przynieść z sobą do biura swoją "zieloną kartę" rejestracyjną lub jakiś inny dokument zastępczy (naprzykład ważną wizę USA), celem wypełnienia formularzy.

Polski Ośrodek Informacyjny ZNP mieści się obecnie pod nowym adresem: 1200 N. Ashland Ave., w budynku bankowym, pokój 430 (windą na czwarte piętro).

Biuro jest otwarte trzy dni w tygodniu: w poniedziałki, wtorki i czwartki od godz. 10 rano do 2 po południu.

Wszelkie porady i informacje udzielane są wszystkim bezpłatnie.

Oplatek 1 Dyw. Panczernej

Stow. b. żołnierzy 1-iej Polskiej Dywizji Panczernej zaprasza na Tradycyjny Oplatek i Wieczorek towarzyski Rodziny Dywizyjnej i Gości do sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont ave., w sobotę, dnia 8 stycznia, o godz. 6:30 wieczorem.

Zostanie wykonany piękny program z harscerską szopką i kołędami. Bar we własnym zarządzie, smaczne przekąski oraz doskonała orkiestra dająca możliwości zatańczenia i tym, którzy dawno tej okazji nie mieli, może sprawi, że nawet najbardziej zatwardziali domatorzy znajdą czas, by odnowić stare znajomości i zabawić się w gronie przyjaciół. Oplatek \$4 od osoby.

Wcześniej zgłoszenia udziału należy zamawiać do dnia 5 stycznia, na adres: 1st Polish Armored Division Veterans Assn., 3355 N. Newcastle ave., Chicago, Ill. 60634; tel. 685-6745 lub 833-5368.

Za zarząd Józef A. Lubecki, prezes; Władysław Lis, sekretarz.

Ile, Kiedy i Jak Należy Spać

(D.P.) — Sen jest niezbędny do życia. Zapewnia równowagę psychiczną. Jest jak codzienny chleb który daje nam siły i energii.

Bywają rekordziści, którzy bez snu potrafili obywać się 12 a nawet 14 dni. Te rekordy nierzaz kończą się w klinikach psychiatrycznych. Nie radzimy ryzykować tłumacząc, że "życie jest zbyt krótkie, aby je przeżywać".

Ile trzeba spać zależy od indywidualnego zapotrzebowania i stanu zdrowia. Wystarczy czasem lekki środek uspakajający, lub lek, poprawiający ciśnienie, ażeby znów spać jak należy i budzić się zawsze z uczuciem świeżości.

Każdy powinien spać o właściwej dla siebie porze. Dla większości to pora wieczorna czyli od godziny 8 do 11.

Rozpoczęty wtedy sen jest najzdrowszy, gwarantuje wypoczynek i dobre samopoczucie w ciągu następnego dnia. Dobry i regularny sen nie tylko odmładza, ale i przedłuża życie.

Dobrze wyspani ludzie lepiej wykorzystują czas. Poza tym są zdrowsi i rzadziej chorują. W rezultacie żyją dłużej, aktywniej i efektywniej.

A oto kilka rad: Jeśli nie chcesz aby zbyt wcześnie pojawił się drugi podbródek unikajcie wysokiej poduszki.

Jeśli w ciągu dnia dużo chodzicie, lub stoicie, śpijcie z nogami ułożonymi nieco wyżej niż głowa. Takie ułożenie nóg zapobiega powstawaniu żylaków, zapewnia też lepszą dostawę krwi do mózgu.

Jeśli rano czujecie się źle — otwórzcie szeroko okno, zaczerpnijcie trochę świeżego powietrza, wypijcie szklankę gorącej herbaty z cytryną i łyżeczką miodu. Na pewno poczujecie się lepiej.

Spanie na brzuchu — jest zdrowe dla kręgosłupa. Jeśli więc chcecie mieć zgrabną sylwetkę i nosić się do późnej starości prosto-śpijcie na brzuchu. (J.W.)

Teraz możemy zobaczyć wyróżniony film na festiwalach w Cannes, w Los Angeles, w Toronto i w New York'u

„DZIEJE GRZECHEU”

napisy i tytuł angielski:

„THE STORY OF SIN”

To nie jest pornografia...

To jest sfilmowana głośna powieść

STEFANA ŻEROMSKIEGO

ALE... TYLKO DLA DOROSŁYCH!!!

oraz okolicznościowa kreskówka

„NOWOROCZNA NOC”

jak ludzie bawią się na Sylwestra?

PREMIERA 31-go GRUDNIA

Piątek 2 seansy 6:30 - 9:00

Sobota 4 seansy 1:40 - 4:10 - 6:40 - 9:00

Niedziela 4 seansy 12:40 - 3:20 - 6:00 - 8:40

i następne dni do 6:30 wiecz.

Telefon 545-5822 KINO Milford Pulaski Przy Milwaukee Ave.

AJTANIEJ
AJLATWIEJ
AJSZYBCIEJ

Można uzyskać ucząc się w Szkole J. Olszewskiego



JOZEF OLSZEWSKI

Uczymy skutecznie bezpiecznego kierowania autem, nawet osoby bojaźliwe, nerwowe, starsze wiekiem i kierowców wzywanych na egzamin powtórny.

„INSTRUCTION PERMIT” W 3 DNIACH NAUKI

Nauka przepisów w poniedziałek, środę i piątek od 10 do 12 i od 6 do 8 wiecz. W soboty do godz. 1-jej.

Po więcej informacji telefonować w wyżej wymienionym czasie

889-7181

A PROGRESSIVE DRIVING SCHOOL

5621 W. FULLERTON

„KTO ZE MNĄ JEDZIE TEN NIE ZAWIEDZIE”



STOWARZYSZENIE POLSKICH BIUR PODRÓŻY
ALLIANCE TOURS, INC.

NAJWIEKSZY W CHICAGO ORGANIZATOR CZARTERÓW DO POLSKI

PREZENTUJE POLONII PROGRAM TANICH—BEZPOŚREDNICH

Lotów Czarterowych z Chicago do Warszawy LUKSUSOWYMI ODRZUTOWCAMI PAN-AMERICAN i "LOTU"

W ROKU 1977 DATY ODLOTÓW i KOSZT LOTU

Nr. Czarteru	Data Odlotu	Data Powrotu	Ilość Dni Pobytu w Polsce	Cena
1.	Kwiecień 3	Kwiecień 25	22	\$439
2.	Maj 25	Czerwiec 11	18	\$449
3.	Maj 30	Lipiec 3	34	\$469
4.	Maj 31	Sierpień 31	92	\$499
5.	Maj 31	Wrzesień 1	93	\$499
6.	Czerwiec 12	Lipiec 3	21	\$459
7.	Czerwiec 15	Lipiec 27	42	\$539
8.	Czerwiec 28	Sierpień 26	59	\$549
9.	Czerwiec 29	Lipiec 29	30	\$549
10.	Lipiec 3	Lipiec 25	22	\$549
11.	Lipiec 3	Sierpień 1	29	\$549
12.*	Lipiec 4	Sierpień 13	40	\$549
13.*	Lipiec 17	Sierpień 1	15	\$535
14.	Lipiec 20	Sierpień 10	21	\$549
15.	Lipiec 25	Sierpień 22	28	\$539
16.	Sierpień 1	Sierpień 30	30	\$549
17..	Sierpień 4	Sierpień 19	15	\$549
18.**	Sierpień 13	Sierpień 28	15	\$535
19.	Sierpień 22	Wrzesień 11	20	\$459
20.	Wrzesień 4	Wrzesień 27	23	\$469
21.	Grudzień 19	Styczeń 9	21	\$439

*—Odjazd z Milwaukee.

**—Do czarteru są dołączone wycieczki po Polsce oraz do Czechosłowacji i na Węgry, dostępne dla każdego z pasażerów po specjalnych cenach.

W Cenie od:

\$439⁰⁰

UWAGA:

Cena czarteru obejmuje podatki lotniskowe, 3 dol. w U.S. i 2 dol. w Polsce. Do udziału w czarterze jest upoważniony każdy, kto podpisze kontrakt i wpłaci \$125 zadatku. Pełną należność należy uregulować 45 dni przed odlotem.

Interesy Pasażerów
Zabezpiecza Bond na \$100,000
Złożony Przez Alliance
Do Dyspozycji CAB
(Civil Aeronautics Board)

PIAMIĘTAJCIE, że wszystkie nasze czartery w r. 1976 (15) zostały przeprowadzone przy pełnym zadowoleniu naszych klientów.

OSZCZĘDZISZ
\$138⁰⁰

LECAC Z NAMI CZARTEREM ABC, ZAMIAST TANIA TARYFĄ WYCIECZKOWĄ

Dokonajcie niezwłocznie rezerwacji na wybraną datę w godnych zaufania, odpowiedzialnych i fachowych biurach podróży.

ACTION TOURS & TRAVEL

C. CHRIS GULINSKI
4950 N. HARLEM AVE. • HARWOOD HTS., ILL. 60656
TELEFON 867-8383

ALMA TRAVEL BUREAU, INC.

EUGENIUSZ ZLOBIN
1282 N. MILWAUKEE AVE. • CHIC., ILL. 60622
TELEFON 252-0661

"A & Z" TRAVEL AGENCY

ZENOBIA KORSKA
2006 W. CHICAGO AVE. • CHIC., ILL. 60622
TELEFON 772-0934

EUROPE TRAVEL BUREAU, INC.

RODZINA MIGALOW
5358 W. BELMONT AVE. • CHIC., ILL. 60641
TELEFON 282-7744

FRIENDLY TRAVEL BUREAU

WIESLAW BIELINSKI — TADEUSZ CZARNECKI
3946 N. CICERO AVE. • CHIC., ILL. 60641
TELEFON 286-6262

4501 N. MILWAUKEE AVE. • CHIC., ILL. 60630
TELEFON 685-2262

FRIENDLY TRAVEL SERVICES

CHET GULINSKI — HELENA WANTUCH
1561 W. LINCOLN AVE. • MILWAUKEE, WIS. 53215
TELEFON (414) — 671-1177



WARSZAWA—LAZIENKI

G & R INTERNATIONAL TRAVEL

EWA KOKOSOWSKA — TERESA GARDNER
3210 N. CENTRAL AVE. • CHIC., ILL. 60634
TELEFON 777-8189
1948 WEST 51st ST. • CHIC., ILL. 60609
TELEFON 925-6200

INTERCONTINENTAL TRAVEL

STANISLAW LOBODZINSKI
1050 N. STATE ST. • CHIC., ILL. 60610
TELEFON 787-4440
3055 N. MILWAUKEE AVE. • CHIC., ILL. 60618
TELEFON 772-8010
5047 S. ASHLAND AVE. • CHIC., ILL. 60609
TELEFON 254-3545

KUBON'S TRAVEL AGENCY, INC.

WALTER J. KUBON I LOTTIE R. KUBON
5389 N. MILWAUKEE AVE. • CHIC., ILL. 60630
TELEFON 763-4246

POLONIA TRAVEL, INC.

KS. MICHAŁ PAWELEK
2539 N. KEDZIE BLVD. • CHIC., ILL. 60647
TELEFON 384-4463
2454 WEST 47th ST. • CHIC., ILL. 60632
TELEFON 254-2738

ROYAL TRAVEL SERVICE

TONY I JADZIA PIENKOWSKI
5932 W. LAWRENCE AVE. • CHIC., ILL. 60630
TELEFON 777-2800

STAUDACHER & RATKE TRAVEL

ROMAN LOBODZINSKI
1650 WEST 48th ST. • CHIC., ILL. 60609
TELEFON 927-2324

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich biur BRUNSWICK 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJED. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c		W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End)30c	

Na Nowy Rok

Kończy się rok 1976, który pozostawił po sobie sporo złych wspomnień, choć były w tym okresie i sprawy o jasnych barwach, jak to zwykle jest w życiu ludzkim, wypełnionym natłokiem konfliktów, problemów, trudności i smutku, ale zarazem mającym i zjawiska podtrzymujące na duchu, radosne chwile.

To też żegnajmy Stary Rok z poczuciem nieodwracalności ludzkiego losu, który rozwija się samoczynnie, chociaż w porozumieniu człowieka istnieje przekonanie, że człowiek na pewno służy, że można kształtować przebieg życia w sposób rozstrzygający naszą wolę, naszą postawą moralną i ideową, naszymi aspiracjami i marzeniami.

Ta zaduma w rozważaniu na koniec przemijającego roku, choć przesłonięta wątpliwościami o celowości ludzkich zmagani, nie jest przecież wyrazem pesymizmu. W naturze ludzkiej leży bowiem wyjątkowo cenna cecha, a mianowicie nadzieja, że przemijający czas powinien łagodzić smutki i troski, bo czas nadchodzący potencjalnie zawiera lepsze szanse, lepsze możliwości, lepsze nadzieje.

Witajmy więc Nowy Rok z uczuciem głębokiej nadziei. Nie można bowiem się przepowiednie, ale też nie można biernie wyczekać co los przyniesie. Tkwiąc bowiem w człowieku naturalne dążenia do opierania się na migotliwych złudach nadziei, jak też są do jego dyspozycji siły duchowe, które w warunkach najtrudniejszych potrafią mrzonki nadziei przekształcać w rzeczywistość.

Czegoż więc życzyć, zgodnie z tradycyjnymi obyczajami, naszej społeczności, na ten

Nowy Rok? Litania życzeń mogłaby być różnorodna i długa, bo w każdym aktualnym problemie, występującym w życiu naszej zbiorowości, są sprawy i są tematy do wyrażania wypełnionych nadzieją życzeń, aby było lepiej.

Chcielibyśmy, aby było lepiej w targanych konfliktami i sprzecznościami w świecie. Chcielibyśmy, aby było lepiej w sprawach tego kraju, jak i w sprawach naszej społeczności, tak zagmatwanych, tak zasmucających niekiedy i tak wołających o ulepszenie. Chcielibyśmy, aby w losach narodu, z którego wywodzimy się wszyscy, następowały przemiany na lepsze, niwelujące trudności i niepowodzenia, porządkujące odczucia serc i myśli. I chcielibyśmy, aby w naszym indywidualnym losie można było unikać niepowodzeń, goryczy zawodów i porażek.

Snuć można te wypełnione nadzieją rozważania bez końca, budując w oparciu o jakieś przewidywania na Nowy Rok. Oby spełniły się nadzieje zbiorowe i indywidualne. Oby rzeczywiście wejść w okres Nowego Roku z poczuciem i świadomością, że przebieg życia należy żyć nadzieją na lepsze oraz wyzwolić się z tych, przemijających z kończącym się rokiem obaw, jakie przewijały się na tle rozgrywania się na naszych oczach rzeczywistości życia.

Przekazujemy więc w duchu tych urwkowych rozważań najlepsze życzenia wszystkim, którzy stanowią naszą społeczność etniczną w tym kraju. Niech ożywia nas wszystkich nadzieja na lepsze jutro, a Opatrzność Boża niech czuwa nad losami świata. Dosiego Roku!

Ceny Żywności

Jedno jest pewne — ceny żywności pójdą w górę. Eksperci nie chcą jeszcze przepowiedzieć wysokości podwyżek, ponieważ nie wiedzą jaka będzie pogoda w następnym roku od której zależą zbiory. Biorąc za podstawę obecną sytuację, ceny żywności w następnym roku nie powinny wzrosnąć więcej jak o 2—4 procent. Byłby to nieznaczny wzrost, świadczący o ustabilizowaniu się sytuacji ekonomicznej kraju. Dla porównania przypominamy, że ceny żywności w 1973 i 1974 r. wzrosły o 14,5 proc., w roku 1975 o 8,5 proc.

James Donald, ekonomista Departamentu Rolnictwa przewiduje, że od stycznia do marca ceny żywności nie powinny wzrosnąć więcej jak o 2 do 4 procent. Później wzrost cen będzie w dużym stopniu zależny od pogody i widoków na nowe zbiory.

Produkcja wołowiny spadnie nieco, cena powinna utrzymać się na obecnym poziomie do wiosny, później może wzrosnąć nawet o 10 procent. Natomiast wzrost pogłowia świń zapewni niskie ceny wieprzowiny. Ceny

mleka w 1976 r. wzrosły poważnie. W następnym roku wzrost cen będzie nieznaczny.

Na podwyżce cen żywności nie zarobią farmerzy. Z każdego dolara wydawanego przez nas na żywność 60 centów zabierają pośrednicy — kupcy, robotnicy rzeźni i innych przetwórci spożywczych, fabrykanci, kierowcy ciężarówek dostarczający produkty rolnicze do fabryk i z fabryk do sklepów itd.

W tym roku farmerzy za większość produktów otrzymywali nawet mniej niż w ub. roku. Wszystkie podwyżki cen żywności zostały spowodowane przez większe koszty transportu, produkcji i usług. Nie inaczej będzie w roku 1977.

Trudno przewidywać rozwój sytuacji na odcinku cen żywności w drugiej połowie następnego roku, ponieważ będzie ona zależała od zniw. Oprócz pszenicy nie ma większych zapasów innych produktów. Zbiory będą więc miały decydujący wpływ na kształtowanie się cen żywności w drugiej połowie 1977 roku.

Katastrofa Tankowca

Ostatnie wypadki z tankowcami, przewożącymi ropę naftową, wytworzyły poważne problemy w zakresie zanieczyszczania wód oceanicznych u wybrzeży Stanów Zjednoczonych. Szczególnie jaskrawo wystąpiło to w katastrofie tankowca "Argo Merchant", którego groźne siły burzliwego Atlantyku rozlały, a 7,6 miliona ropy pochłoniął ocean na wysokości Nantucket u wybrzeży Massachusetts. Była to katastrofa największa w historii morskiego transportu ropy naftowej.

Katastrofa ta wywołała też powszechny alarm z racji zagrożenia naturalnego otoczenia, gdy te olbrzymie masy ropy zakłóca biologicie oceanu, jak też ewentualnie mogą być wyrzucane na wybrzeże. Do tego zaś katastrofa nastąpiła na wyjątkowo wartościowych obszarach połowów morskich.

Specjaliści badający biologię oceanu uważają, że obecnie nie można jeszcze powiedzieć, w jakiej mierze życie oceaniczne zostanie wyniszczone, gdy ewentualnie masy ropy naftowej opadną, choćby nawet częściowo, na dno Atlantyku.

Tereny te, nazywane Georges Bank, uważane są za najbogatszy pod względem rybnym obszar oceaniczny w świecie. To też władze federalne, jak i władze stanu Massachusetts, przeprowadzają obecnie badania, mające na celu ustalenie skutków katastrofy.

Jednocześnie specjaliści morską wysuwają zdecydowane żądania, aby administracja federalna uregulowała odpowiednio surowymi przepisami prawnymi zagadnienie transportu morskiego ropy do Stanów. Katastrofa tankowca "Argo Merchant" nie jest bowiem pierwsza, bo i dwa inne statki przewożące ropę zostały uszkodzone i masy tego surowca wylewają się do wód. W 1969 r. ponad

100,000 galonów ropy wylało się do Atlantyku na wysokości Falmouth, Mass., a w 1970 r. ropa z tankowca "Arrow" wylała się w Chedabucto Bay, Nowa Szkocja.

Kongresowi ustawodawcy ze stanów Nowej Anglii zapowiedzieli podjęcie dochodzeń, domagając się od Departamentu Spraw Wewnętrznych wydania wyraźnych przepisów, regulujących transport morski ropy. Wysuwane są opinie, że Coast Guard (Straż Wybrzeża) może nie być należycie przygotowana na tego rodzaju katastrofy jak u wybrzeży Massachusetts, gdyż powinna mieć większe możliwości techniczne i więcej ludzi do akcji ratunkowej. Z drugiej strony zespół "Atlantic Strike Team", jaki działa w ramach Straży Wybrzeża, uważany jest za znakomitą. Sprawa ostatniej katastrofy wiąże się jednak z działaniem tak olbrzymich sił natury (fale, które przełamały tankowiec miały ponad 20 stóp wysokości), że wytworzyły się warunki trudne do skontrolowania w ramach ludzkich możliwości technicznych.

Problem jest wielkiej wagi i stąd żądania, aby władze federalne zbadały wszystkie jego aspekty oraz uregulowały sprawę morskiego transportu ropy naftowej surowymi przepisami trzeba uznać za słuszne.

To i Owo

Według danych włoskich władz wojskowych, mężczyźni w tym kraju są przeciętnie o 6 cm wyżsi od swych poprzedników sprzed stu lat.

Pszczola potrafi unieść ciężar 300 razy większy od swojej wagi. Chcąc z nią współpracować, człowiek ważący 90 kg musiałby unieść 30 ton ciężaru.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism
nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Haniebna Obsługa Poczta
Zabija Prasę Etniczną

POLONIA. (UPI) — Stała, a wyjątkowo uciążliwa bolączka polonijnej pracy jest nie do wyjaśnienia i nie do przyjęcia haniebna obsługa pocztowa, jeśli chodzi o dostarczanie pism do prenumeratorów i do punktów sprzedaży. Opóźnienia w dostawie pocztowej są tak nagminne, a jeśli chodzi o czas — tak zdumiewające, że trzeba wprost podejrzewać, czy w ramach systemu pocztowego nie działają jakieś siły, które świadomie uprawiają swego rodzaju "politykę amerykanizacji" — według założeń WASP, zwalczając prasę etniczną przez podcinanie złą dostawą możliwości jej utrzymywania się przy życiu.

Bo możemy pod uwagę:
— dlaczego "N.Y. Times" czy "Christian Science Monitor" przychodzi szybko, przeważnie z dnia na dzień, a opóźnienia w dostawie są bardzo rzadkie?

— dlaczego to samo trzeba powiedzieć o tygodniowych magazynach, jak "Times", "Newsweek" czy "U.S. & World Report", gdyż nadchodzą one prawie z regularnością zegarka?

Z drugiej zaś strony:
— dlaczego "Dziennik Polski" z Detroit czy też "Nowy Dziennik" z New Yorku przychodzą przeważnie z kilkudniowym, a nawet z tygodniowym opóźnieniem lub przychodzą kupą, jednego dnia wydania z całego ubiegłego tygodnia?

— dlaczego tygodnik "Polonia" dociera do odbiorców z ponad tygodniowym opóźnieniem, albo czy to pojedyncze egzemplarze czy też paczki dla punktów sprzedaży giną po drodze?

Otrzymałmy w ostatnim czasie tyle reklamacji i narzekań na złą dostawę pisma i tyle słusznych z punktu widzenia prenumeratorów pretensji i zarzutów na złą dostawę pisma, że przeważała się szala wytrzymałości nerwowej. Znaleźliśmy się bowiem w sytuacji, której nie można rozwiązać, ponieważ obsługa pocztowa naszego pisma jest

rzeczywiście skandalem.

Zrozumiałe jest, że wszelkie wyjaśnienia z naszej strony w stosunku do Prenumeratorów nie usuwają istoty ich niezadowolenia, a i cierpliwość i wyrozumiałość Czytelników, płacących za pismo, ma przecieć swoje granice.

Nie mamy środków finansowych, nie mamy możliwości ludzkich, aby przeprowadzić szeroko zakrojone dochodzenia, czy słuszne jest podejście w jakich manipulacjach i świadomym działaniu w systemie pocztowym ludzi odnoszących się wrogo do prasy etnicznej oraz utrudniających jej kolportaż przez pocztę. Skoro jednak jest bezdyskusyjne, że prasa anglojęzyczna dochodzi prawie prawidłowo do odbiorców, jak też skoro jest bezdyskusyjne, że prasa polonijna, a sprawa dotyczy nie tylko tego tygodnika, dochodzi do odbiorców z tak wielkimi opóźnieniami, to można podejrzewać działanie ukrytych, zakulisowych sprzeczyn, nastawionych na podcinanie bytu "forejnerskiej" prasy.

Ten problem haniebnej obsługi pocztowej, za którą przecież płacimy, jest jedną z zasadniczych przyczyn trudności, przed jakimi stanęło to pismo.

Trudności kolportażu przez pocztę przyczyniły się w bardzo poważnym stopniu do decyzji o zawieszeniu wydawania tygodnika "Polonia".

W wielkim trudzie rozwiązywaliśmy przy pomocy prawdziwych Przyjaciół i wiernych Czytelników sprawy finansowe pisma. Wiązaliśmy koniec z końcem przez pięć i pół lat. Ale w sprawach kolportażu przez pocztę stanęliśmy jak przed murem nie do przebycia. I to jest rzeczywistość sytuacji, w jakiej znalazła się "Polonia".

Zabrakło już sił na walkę z wiatrakami, na wyjaśnianie narzekającym odbiorcom przyczyn późnego nadchodzenia pisma. Jakże jednak wyjaśnić wypadki, gdy egzemplarze po prostu "giną"?

Rząd Cartera

ŻYCIE WARSZAWY — Jedną z osobliwości konstytucji amerykańskiej jest połączenie stanowisk głównego państwa i szefa rządu. Poczynając od 20 stycznia, Jimmy Carter będzie więc zarazem prezydentem i premierem. Inną osobliwością jest odpowiedzialność ministrów wyłącznie przed prezydentem (są jego "sekretarzami"), a nie przed parlamentem. Nowy prezydent ma więc prawo jednoosobowo decydować, kto będzie członkiem jego gabinetu.

Największe zainteresowanie wywołało nominacje na stanowiska sekretarza stanu (ministra spraw zagranicznych) i ministra obrony. Zostali nimi Cyrus Vance i — jak powiedzieliśmy sobie wczoraj — Harold Brown. Obaj mają wiele wspólnego. Obaj zajmowali już odpowiedzialne stanowiska rządowe. Obaj znani są z tego, że byli — według terminologii amerykańskiej — "jastrzębami" w czasie agresji wietnamskiej, a potem stali się "gołębiemi".

Kandydatura Harolda Browna wywołała, według niedyskretych prasy amerykańskiej, szczególne opory. Carter znalazł się pod naci-

skiem prawicy Partii Demokratycznej, która lansowała nazwisko byłego ministra obrony Jamesa Schlesingera, znanego z poglądów reakcyjnych i antyradykalnych. Carter nie uległ naciskom i mianował Browna szefem Pentagonu.

Doradcą prezydenta do spraw bezpieczeństwa został Zbigniew Brzezinski, syn przedwojennego polskiego dyplomaty. Brzezinski odznacza się teraz od swych dawniej głoszonych opinii zimnowojennych i zapewnienia, że nie chce, za przykładem Kissingera, dominować nad Departamentem Stanu.

Zgodnie z zapowiedzią, Carter powołał na skład rządu jedną kobietę i jednego Murzyna, który będzie stałym przedstawicielem Stanów Zjednoczonych w ONZ. Andrew Young, więziony dawniej w czasie rozruchów rasistowskich, oświadczył, że po objęciu stanowiska będzie głosił za dopuszczeniem Wietnamu do ONZ, co jego poprzednik uniemożliwił.

Za kilka tygodni przekonamy się, jakie będzie oblicze polityczne nowego rządu Cartera.

GRZEGORZ JASZUŃSKI

Dwa Oblicza Młodzieży

N.Y. DAILY NEWS — Dyrektor Federalnego Biura Śledczego (FBI), Clarence Kelly, i komisarz policji nowojorskiej, Michael Codd, poparli wniosek, by młodocianym przestępcom, którzy popełnili poważne wykroczenia przeciw prawu, wymierzać te same kary co dorosłym. Podpisujemy się pod tym wnioskiem obu rękami.

Nie oznacza to, że zalecamy surowe kary więzienia dla młodych ludzi, którzy popełnili drobne wykroczenia, na przykład dla młodocianych wandal. Wystarcza dla nich sądy dla nieletnich czy trybunały rodzinne. Problem polega na tym, że taryfę ulgową dla małoletnich stosuje się wobec 16-, 18-letnich morderców, gwałcicieli i sprawców rabunkowych na bezbronnych przechodniów i starszych wiekiem obywateli.

Tego nie wolno tolerować. Ten niewielki zresztą procent zdziwaczała młodzieży zeruje na całkowicie bez-

bronnych starych ludziach. Nie ma wśród tej młodzieży uczucia litości, jest tylko pogarda dla zasad, dlatego rządzi się cywilizowane społeczeństwo. Skoro nie mają pozanowania dla prawa, należy ich tego nauczyć przez strach.

Na szczęście są to w dzisiejszym młodym pokoleniu wypadki osobonne. Zanotujmy dla przykładu, że 400 uczniów szkoły średniej im. Tafta w dzielnicy Bronx, zgłosiło się na ochotnika dla ochrony starszych wiekiem mieszkańców tej dzielnicy przed atakami ze strony "wilczych band" młodocianych opryszków. Gdy starsze osoby muszą wychodzić z domów na zakupy, uczniowie towarzyszą im przez cały czas i odprowadzają z powrotem do domów. Mniejsza nadzieja, że ci młodzi opiekunowie i obrońcy zdobędą sobie w krótkim czasie zaufanie i wdzięczność starszych ludzi, z których wielu obawiało się dotąd wyjść na ulicę.

Oredzie
Prymasa Polski

Za późno otrzymaliśmy tekst Oredzia Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego, by je umieścić w wydaniu świątecznym. Oredzie zostało nadane w Wigilię Bożego Narodzenia przez wiele rozgłośni radiowych na Zachodzie. Podajemy je w całości.

W przedmnie uroczystości Bożego Narodzenia serca i myśli nasze kierujemy z tego padolu łez, udręk i niepewności ku Twórcy Ładu na ziemi i wołamy: "O Mądrości, która wyszła z ust Najwyższego dobiegając potężnie od końca do końca i zarządzając wszystko łagodnie, przyjdź i wskaż nam drogę rozstrpności (Madr. 8,1).

W swych wielkich Antyfonach adwentowych Kościół wypowiedział całą tęsknotę rodziny ludzkiej do Ładu na ziemi. A ponieważ ludzie pomimo wszystko, nie są w stanie go zaprowadzić, pozostaje jedno źródło: Ład Boży.

Od dawna wołano do Chrystusa: "Który stoisz na znak Narodom, oniemiej przed Tobą usta Królów, a ludy Tobie modlą się będą: przyjdź nas zbawić, nie zwlekaj już" (Iz. 11,10).

Przedziwny jest ten Ład Boży, ustalony od dawna, a tak bezpieczny, że — gdy jest zachowany — w porządku natury i łaski — przynosi trwały pokój i poczucie bezpieczeństwa życia i współżycia w rodzinach, w sąsiedztwach, w narodach i między państwami.

Jak niewiele potrzeba by ten Ład utrzymać by go umacniać, by się nim ubezpieczać: dobrej woli obojga Duchem Bożym.

Mądrość Boża, która zarządza wszystkim łagodnie — "od końca do końca" — postanowiła, by w "pełni czasów" przyszedł na ten świat Boży Syn. Jemu to Ojciec "sposobił Ciało". Pełen uległości i posłuszeństwa Boży Syn rzekł do Ojca: "Oto idę Ojciec aby pełnić wolę Twoją".

Tak Jezus Chrystus dał wzór posłuszeństwa i uległości, jako początek działania w ładzie. Przyjął niemowlęce Ciało, poddał je prawom tej ziemi, przeszedł przez nią Dobrze czyniąc, przyjął postać sługi, aby służyć Dzieciom Bożym, wiele ucierpiał jako Mąż boleści zawiódł rodzinę ludzką. Zostawił jej światło Ewangelii — pokój, prawdę, miłość, sprawiedliwość, a po wierzywszy Owoce zbawienia Kościółowi — wrócił do Ojca i siedzi po Jego prawicy.

Zapatrzyony w ten wzór Chrystusa Kościół — naśladuje, swego Nauczyciela. Oczekuje posłuszeństwa i uległości Chrystusowi i Jego Kościółowi, choćby On mądrym tego świata wydawał się niekiedy niemowleciem. Ale właśnie ten Kościół niemowlecy zawstydza prostotą Prawdy Chrystusowej, możnych tego świata i nadal jest Natchmieniem i zbawieniem rodziny ludzkiej.

W okresie posoborowym wielu ludziom zdawało się, że Kościół nie musi być "acies bene ordinata" — nie musi żyć w ładzie, odrębnie kierowanym. Rozpoczął się okres samowoli, w każdej niemal dziedzinie, zwłaszcza liturgicznej i teologicznej. Dziś już wiemy, że to doprowadziło w niektórych krajach do takiego rozkładu, że niemal już trudno jest tam dostrzec posłuszeństwo i uległość Kościółowi, Ojcu Świętemu, biskupom, — a co idzie za tym — Ewangelii i nauce Bożej.

Biskupi polscy w czasie swych podróży zagranicznych nieraz są pytani, dlaczego w Polsce Kościół — pomimo swoich trudności — zachował swoją jedność i zwartość. Na to może być dana odpowiedź krótka lub dłuższa.

Ta krótka odpowiedź brzmi, bo Kościół w Polsce wierzy, ufa, miłuje, pracuje i modli się.

A może być i dłuższa: Zapatrzeni w przykład Chrystusa na krzyżu, patrzymy na Rzym, na Stolicę Apostolską, na Ojca Sw. Wiemy, że nauka Jego nie jest Jego ale Jego, który Go posłał i ustanowił. To Kościół otrzymał mandat, by ani jedna litera w Zakonie Bożym nie była odmieniona, aż wszystko się wykona. I my też jesteśmy zainteresowani w tym, by coraz rzetelniej zgłębiać prawdę Bożą. Ale nasi teologowie wiedzą, że nie oni stanowią magisterium Kościoła, tylko Jego pomoc, z której Kościół nauczający może skorzystać lub nie. Bo ostatecznie — dokąd pójdziemy — mówił Piotr do Jezusa — Słowa Żywota Ty masz.

Podobnie jak w dziedzinie teologicznej, w której praca w Polsce

jest wielka, jest i w dziedzinie odnowy liturgicznej: Świadomi wielkich wartości duszpasterskich weszliśmy na pole tej odnowy z uległością ale i z rozstrpnością, z poszanowaniem religijnej kultury narodowej, naszej duchowości i uchroniliśmy się od "rewolucji liturgicznej" — prowadząc ewolucyjnie naszą pracę. A chociaż jesteśmy bardzo przywiązani do kultury łacińsko-rzymskiej, która żyje w naszej kulturze narodowej, wiemy, że "zbawienie dusz jest najwyższym prawem". I dlatego w mowie ojczy stę modlimy się i wielbimy Boga, nie odchodząc od dorobku kultury łacińskiej. Korzystamy z zachęty Stolicy św., która poleca, by w świątyniach od czasu do czasu odprawiać liturgie po łacinie. Ale też pamiętamy, że większą korzyścią duchową czerpie lud Boży z liturgii w mowie ojczystej. Nadto idąc za potrzebą serca i zachętą Ojca Sw. — korzystamy z wielkiego daru modlitwy do Matki Najświętszej, z rozważań różańcowych i Meki Chrystusowej. Wiemy jak różnicowane są potrzeby religijne wiernych i czujemy, by każdy otrzymał strawę Bożą w strawnej dla siebie przyprawie. Taką postawę, którą Ojciec Sw. pochwalił w swojej Adhortacji do pogłębienia czci ku Matce Najświętszej, daje nam pogłębiona modlitwa i tak doniosły pokój religijny. W tej postawie jest Bóg, który jest Twórcą Ładu w świecie, i nie ma upodobania w zamęcie.

Podobnie w dziedzinie społecznej. Broniąc podstawowych praw osoby ludzkiej w świecie pracy — wiemy, że we wszystkim musi być zachowana — godność człowieka, jego podstawowe prawo do własności rodziny, a zarazem obowiązek pracy, i wolność osobista ograniczona nakazami miłości i sprawiedliwości społecznej.

Episkopat Polski patrząc na przemiany społeczno-gospodarcze w ojczyźnie zawsze wspierał się na tych kamieniach węglanych wszelkiej budowy i odnowy społecznej. Mamu doświadczenie, że gdy naród jest wierny, tym zasadom, odnowa idzie spokojnie, gdy od nich odchodzi — potęguje się niepokój i zawody.

Ale wśród największego nawet zamętu, ktoś musi spokojnie patrzeć w daleką przyszłość narodu, by — jak sternik okrętu — przeprowadzić go przez wzburzone fale do pokoju Bożego.

W tym też duchu patrzymy ku Chrystusowi Zbawcy — którego dziś czynimy w Dzieciństwie wymiarze: "który stoi na znak narodom" — i modlimy się dziś: "Przyjdź nas zbawić; nie zwlekaj już" (Iz. 11).

Widzimy ile Chrystus musiał uciepić przyjąwszy postać sługi. Przyszedł na ziemię nie po to by mu służyć, ale po to by służyć i dać życie za braci. Czynimy Bogu-Człowieku, przed którego Mądrością oniemiej usta królów, "bo ludy modlą się do jedynego Zbawcy świata, który prowadzi rodzinę ludzką łagodnie drogą rozstrpności" (Madr. 8,1).

Wspieraj błogosławieństwem Ojca Sw. wracamy do Polski, aby — zgodnie z Jego wolą — dalej służyć Kościółowi w ojczyźnie i jednoczyć dzieci narodu polskiego — mocami Ewangelii Chrystusowej i Krzyża Zbawcy.

W tym pierwszym roku modlitwy dziękczynnej narodu, ku Matce Bożej Częstochowskiej, za obecność sześciowiekową Jej Obrazu na Jasnej Górze — oddajemy naród polski i Kościół Święty w Jej macierzyńskie dłonie i wszystkim z serca błogosławimy.

Rozłam w Partii
Neofaszystowskiej

W neofaszystowskiej partii MSI (Włoski Ruch Społeczny) nastąpił rozłam i w związku z tym wyłonilo się nowe ugrupowanie — "Konstytuantą prawicy — demokracja narodowa".

Na czele nowej partii stanęli Clemente Manco, przywódca sprzymierzonej z MSI centrali związkowej "Cisnal", Gianni Roberti oraz Ernest de Marzio. Wśród dysydentów zwraca uwagę obecność Gastone Nencioni, prawdziwego "skarbnika" nowej grupy, znanego z rozległych kontaktów ze światem finansowym, który zapewnił najpierw MSI, a teraz przypuszczalnie zagwarantują również "konstytuantę prawicy" pokaźne dotacje ze strony części włoskiego przemysłu.

Polucja Języka

Wszyscy psujemy powietrze. Bez tego nie można żyć. W gruncie rzeczy jest to sprawa ilościowa. Przy gęstości zaludnienia, jedna rodzina na tysiąc kilometrów kwadratowych, wydychane powietrze, dym z ogniska, odpadki jeszcze się wcale nie liczą. Ta sama rodzina zamknięta w małej izdebce zatrąfa swoje bezpośrednie otoczenie. Cztery miliony nie mogłyby żyć na kuli ziemskiej, gdyby ludzie mieli żyć z tradycyjnego ekstensywnego rolnictwa, nie mówiąc już o myślistwie i zbieractwie. Muszą przetwarzać dobra naturalne a przy tym zanieczyszczać wodę, powietrze i ziemię. Chodzi o to, by to zanieczyszczenie utrzymać w granicach rozsownych, to znaczy nie zatrąć powietrza, wody i gleby na zawsze. Ze słońce i niedźwiedzie będą już tylko w menażeriach, a jesiorty i aligatory w akwariach, to trudno. Dopóki są krowy i tuńczyki. . . .

Te same prawa co zanieczyszczaniem otoczenia — rządzą i zanieczyszczaniem języka. Niewielka odizolowana grupa ludzka może mówić przesłizczonym czystym językiem, rozwiniętym wedle wewnętrznej logiki z rodzimych pierwiastków. Ale współczesny dziesiątki milionów gęb liczący naród nie mógłby żyć na takiej diecie lingwistycznej. Aby żyć, musi się porozumiewać z innymi narodami, musi absorbować nowe pojęcia i określenia nowych przedmiotów i stanów. W naszych czasach dzieje się to na większą skalę i szybciej niż dawniej.

Jest też zjawiskiem powszechnym. Francuzi biadają, że ich język staje się żargonem międzynarodowym przetykanym angielszczyzną. Angoloni (sic) nie biadają, bo język angielski jest jak wąż, który wszystko polyka nie gryząc i składa się z samych słów obcych, obciążonych cienką germańską skórą. Polacy w obronie czystości swej prześladowanej mowy nie poszli tak daleko jak Niemcy, którzy odrzucili nawet "telefon" i "radio," ale i tak poszli za daleko.

Bracia Śniadeccy zrobili przed dwoma wiekami krzywdę kulturze polskiej, tłumacząc nazwy pierwiastków chemicznych. Cały świat zna karbon, ale polskie dziecko uczy się o węglu, łącząc to w wyobraźni nieodparcie z jakimś proszkiem. Tlen wygląda na paliwo, węgielodan budzi fałszywe skojarzenia. Kto chce studiować chemię, musi się nauczyć nazw międzynarodowych, bo symbole pierwiastków są greckie. Nikt nie pisze W2T na oznaczenie wody. Wielka część pierwiastków została odkryta po zgonie Śniadeckich i nikt ich nie przetłumaczył. Nawet "polski" Rad nie został przetłumaczony na Rom. Proponujemy zaprzęścić też część dzieła braci Śniadeckich i mówić karbon, oksigen, wodogen, nitrogen.

Podobna puryfikacja medyczna spalała na panewce, kiedy jeszcze były w użyciu panewki i podsypywano proch. Wprawdzie w podręcznikach drukuje się przedziwne polonizmy i młodzi medycy niepotrzebnie uczą się o piony i blonicy, ale lud odrzucił te pedantyczne nazwy. W najzapadłej wsi każdy wie co to tyfus, a nikt co dur. Jeżeli usłyszy o rwie, będzie myślał, że z tym trzeba iść do dentysty.

Przypomina to nam anegdotę o dwóch staruszkach w kościele po wprowadzeniu nowej liturgii: Ksiądz mówi "Pan z wami," jedna kobieta pyta drugą: "Co on mówi, co on mówi?" Na to tamta: "Ach, po prostu Dominus vobiscum."

Jest zrozumiałe więc i nieuniknione, że język musi wchłaniać w każdym pokoleniu wiele słów obcych a wiele innych tłumaczyć. Starzy ludzie, zwłaszcza starzy emigranci, gorszą się każdą nowością zbyt łatwo. Musimy jakoś nazywać mass-media, kosmos, satelity, orbity, wehikły międzyplanetarne, rakiety i przeciwrakiety, polymelity i podwójny heliks genetyczny. Rola emigracji w tłumaczeniu i przyswajaniu nowych nazw jest tylko posłogowa. Decyduje ten kraj, w którym są polskie uczelnie i przynajmniej większość wydawnictw w języku polskim.

Współczesny krajowy język polski ma nieporównanie więcej słów angielskich niż miał język międzywojenny. Rosyjskich ma mniej. Przyjął jednego niepożądanego gościa: chuligana przez ch. Ale to irlandzkie nazwisko trafiło do nas istotnie w okresie pierwszej wojny światowej przez Rosję. Rosjanie powinni nie byli pisać gulgana, ale jakoś tego nie zrobili. Współczesny język polski pełen frustracji, relaksów, trendów, folderów, fleszów można by niemal nazwać na wzór *franglais* pogielskim.

Makaronizmy idą trochę za daleko, jak w XVII wieku.

Mamy tu przykład charakterystyczny. Nie jakiś reporterzyna ale w zasadzie dobry dziennikarz Marek Antoni Wasilewski opisuje zanieczyszczenie wód na Górnym Śląsku przez zakłady przemysłowe. I oto jak pisze: "Zakłady Koksownicze zdewastowały akwen rekreacyjno-wypoczynkowy budowany w czynie społecznym (. . .) Zakłady wystąpiły z projektem lokalizacji składowiska odpadów poprodukcyjnych w wyrobiskach (. . .) Władze udzieliły fakultatywnego zezwolenia zastrzegając iż zakłady muszą dokonać rekultywacji terenu poprzez niwelację wyrobiska i wyeliminować pylenie w czasie składowania (. . .) Warunek drugi był właściwie bardziej natury estetycznej niż zoologicznej." Dowiadujemy się dalej, że "popioły nie są toksyczne," że "przystąpiono do budowy urządzeń odpowiadających po wstępny rozruchu obiektu." Potem nastąpiły wydarzenia, o ile rozumiemy, dramatyczne: "W systemie odpowielania nastąpiła awaria, nie można było obracać wodą . . . Zakład podkopał się do trzeciego akwenu i zaczął zrzucać doń nietoksyczne ścieki." Zagrożone są "ośrodki kempingowe" ku obrzuceniu zakładów "partycypujących w budowie." Najgorzej, że nie da się już usunąć przepompowni.

Oskarżone zakłady bronią się przed zarzutami. Obiegują poprawę. "Pracować będziemy na zamkniętym obiegu wody. Będziemy mieli pełne oczyszczenie . . . mieścimy się w normach (. . .) Trzeba zlikwidować zbiornik z zagospodarowaniem rekreacyjnym . . . pylimy o 30% mniej niż przy systemie ubijania, stosujemy zasypowy." Sprawozdawca prasowy (może "nowościowiec"?) kończy uwagą filozoficzną "rekreacja człowieka jest bezcenna."

Oczywiście nie chodzi tu o rekreację czyli rozmażanie, tylko o wypoczek. Rekultywacja wyrobisk oznacza zasadzenie lasu. Akwen to stawy z plażami i przystaniami. Warunek natury zoologicznej to coś bardzo tajemniczego. Nie potrafiliśmy ustalić czym to grozi.

To połączenie języka pseudo-robotniczego (odpady, wyrobiska, składowiska, przepompownia, rozruch, zrzut wody) z pseudo-uczonym (lokalizacja, rekultywacja, eliminacja, rekreacja, partycypacja, system odpowielania, system ubijania, system zasypowy, toksyczny, awaryjny) daje efekt (broń Boże nie wrażenie) raczej komiczny (nie śmieszny). Może niektóre z tych słów w pewnych okolicznościach są unikalne i adekwatne. Ale ich multiplikacja budzi suspicje, że autorzy chcą sobie dodać swych machinacji. "Odpad poprodukcyjny" to dużo uczciwiej niż popiół, "niwelacja wyrobiska" i "rekultywacja terenu" to dużo technologicznej niż zasypianie dołów i posadzenie lasu. "Awaria przepompowni" znacznie uroczystsza niż pęknięta rura a "względny zoologiczny" onieśmieli każdego krytyka.

Czy nie czas wstrzymać polucję języka?

Danai
(Wiadomości, Londyn)

Nowe Książki

Wydawnictwo "Ossolineum" rozpoczęło publikowanie serii poświęconej historii społeczeństw Trzeciego Świata. Ukazały się dwie pierwsze pozycje — Jana Kieniewicza. "Portugalczyk w Azji XV—XX wiek", oraz Tomasza Knothe "Ameryka Łacińska w polityce USA, 1945—1975".

Krakowski oddział Krajowej Agencji Wydawniczej wydał album p.t. "Na chwałę narodu — Pomnik Grunwaldzki w Krakowie 1910-1976". Wydawnictwo zawiera m.in. 188 fotografii oraz kronikę fotograficzną dzieł pomnika.

Wyróżnienie Polskiego Pianisty we Włoszech

Na międzynarodowym Konkursie Pianistycznym w Vercelli młody polski pianista Mikołaj Hertel, zdobył dyplom wyróżnienia za udział w finale. Warto dodać, że do konkursu przystąpiło 70 pianistów, z czego do finału weszło 12 osób: 4 z ZSRR, 3 z Francji i po jednej z NRF, Szwajcarii, Włoch, Japonii i Polski. M. Hertel jest absolwentem warszawskiej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w klasie doc. Reginy Smendzińskiej.



WARSZAWA. — Główny gmach Politechniki, która w tym roku obchodzi jubileusz 150 lecia.

Tadeusz Rojek

Uczony Generał

Mineło już sto sześćdziesiąt lat od tragicznej śmierci generała Michała Sokolnickiego (1760-1816). Warto też rocznicę przypominąć z uwagi na wybitną osobowość tego — jak mawiano — "najuczciwszego oficera ówczesnej armii". Wykształcenie odebrał Michał Sokolnicki w Szkole Rycerskiej w Warszawie. Jego zamilowania naukowe kierowały się w stronę zagadnień ścisłych: doskonalili się przede wszystkim w naukach matematyczno-przyrodniczych. Szkoła Rycerska wszelako nie tylko umysły rozwijała, zreżyżowała też charakter. Jej słynny katechizm stawiał kadetom wysokie wymagania w dziedzinie spraw moralnych i patriotyzmu.

Sokolnicki ukończył szkołę po trzech latach ze stopniem porucznika. Kontynuował studia za granicą i powrócił do kraju dopiero po sześciu latach. O tym długim okresie nie zachowała się żadna bardziej szczegółowa informacja i można tylko domniemywać, że wykorzystał swoją podróż na dalsze doskonalenie się w inżynierii polowej i cywilnej. Skierowany do Korpusu Inżynierów, awansował na kapitana I — tym razem na koszt Skarbu Państwa — ponownie wyjechał za granicę. Dłużej przebywał w Saksonii, gdzie studiował organizację wojskową oraz stan urządzeń inżynierskich i hydraulicznych.

Po powrocie złożył rządowi szczegółowy raport. Zawierał on wiele cennego materiału naukowego. Sokolnicki przedstawił w nim mapę hydrauliczną Saksonii, szczegółowe plany kanałów, tablice budowy tam wodnych i saskich maszyn hydraulicznych. Prócz tego zainteresował się metodą przetapiania żelaza w fabrykach hr. Einsiedla. Opisał plany organizacji wojska saskiego, studium w szkole artylerii, plany urządzenia arsenału. Samo wyliczenie tematów, którym poświęcił swoją uwagę, mówi dostatecznie wiele o pracowitości i fachowym przygotowaniu młodego oficera. Jednakże cała ta praca zawiśłaby oczywiście w próżni, gdyby w konkluzji nie znalazły się wywody o możliwościach praktycznego zastosowania poczynionych obserwacji w Polsce.

W ostatniej więc części raportu znalazły się uwagi o polskim systemie wojskowym, plany polskich urządzeń nawigacyjnych, projekt założenia i organizacji Szkoły Drog i Mostów, a wreszcie uwagi w sprawie odbudowy łączącego Niemien i Dnieper kanału Ogińskiego.

Sokolnicki mawiał, że wybrał wód wojskowy, ponieważ "był to zawód jedyny jaki odpowiadał potrzebom czasu". Lecz owe potrzeby pojmował bardzo szeroko, a w zawo- dzie wojskowym widział dla siebie raczej rolę teoretyka niż dowódcy. Słusznie twierdził, że nadchodzący głęboki przewrót w nowoczesne technice wojennej wymagać będzie dużej przygotowania. Sam sobie też stawiał wysokie wymagania co do fachowości.

Okoliczności życiowe wyznaczyły Sokolnickiemu rolę praktyka. Wciągnięty w działania wojenne musiał swoją teoretyczną wiedzę wykorzystywać do rozwiązywania problemów praktycznych. Wykazywał przy tym niezwykle wysoką inteligencję i bystrość umysłu. Utykskiwał często, że tak mało miał okazji do przekazywania swoich wiadomości młodszemu kolegom. Gdy w rozmowach z towarzyszami broni dysku- tował nad jakimś ważnym problemem naukowym lub strategicznym, zwykł był powtarzać: "Słuchajcie i uczcie się, bo jak mnie nie będzie tego wam nikt nie powie". Zarzucali

mu niektórzy nadmierną pewność siebie. W istocie rzeczy poziom jego wiedzy stawiał go ponad ogół współczesnych. Umysł miał chłonny, lotny i ścisły zarazem. Odnaczał się jednak brakiem opanowania. Był gwałtowny, porywczy i ostry dla podwładnych, a potrafił być też cierpliwy dla przełożonych, hardy nawet wobec zwierzchników, gdy dostrzegał ich błędy. Nic tedy dziwnego, że nie miał wielu przyjaciół.

Jego pierwszym znakomitym dziełem, które świadczyło o nie byle jakim opanowaniu sztuki inżynierskiej, było zbudowanie mostu na Niesłynie. Trwała wojna polsko-rosyjska 1792 r. Po przegranej bitwie pod Mirem Sokolnicki dostał rozkaz udania się do Grodna i szybkiego zbudowania tam mostu dla przeprawy całego wojska. Dziś postawienie mostu z prefabrykowanych elementów wymaga troskliwego przygotowania i odpowiednich warunków technicznych. Tymczasem Sokolnicki nie dysponował ani odpowiednio wyszkolonymi fachowcami, ani niezbędnymi maszynami. Kamieniste łożysko rzeki, usiane wielkimi blokami granitowymi niewiadomego pochodzenia, wykluźło wbić pali w dno. W tej sytuacji Sokolnicki wpadł na nowatorski pomysł zbudowania nad rzeką drewnianego mostu o niezwyklej konstrukcji. Posłużyły mu do tego dwie tratwy sklecone z mocnych drzew, a przygotowane w tym rejonie właśnie do spławu. Zwrotnikiem łuku mostowego przeźruczonego przez rzekę stał się statek, na którym Sokolnicki wpłynął między podniesione za pomocą lin tratwy. Zbudowany tym sposobem most miał 1257 stóp długości, był mocny i łatwy do rozbioru. Jego budowa trwała tylko kilka dni, a pracowało przy wznoszeniu mostu około tysiąca okolicznych włościan. Po przejściu kilkunastotysięcznej armii, artylerii i taboru most rozebrano.

Sokolnicki opuścił szeregi wojska, gdy król przystąpił do konfederacji targowickiej. Okres do Insurekcji Kościuszkowskiej spędził na ulubionej pracy naukowej z dziedziny matematyki, fizyki, hydrografii, optyki i astronomii. Wykończył wtedy podręcznik o pomiarach polowych i podjazdach wojennych, którego plan nakreślił sobie już w czasie kampanii. Na zew Insurekcji zameldował się u Naczelnika Kościuszki. Po tragicznym upadku powstania dostał się do

niewoli i wraz z Kilińskim, Kapostą, Ignacym Potockim i Tadeuszem Mostowskim wywieziono go do Petersburga.

Niemalże od pierwszej chwili przybycia nad Nową Sokołnicki długie godziny przymusowej bezczynności poświęcał pracy naukowej. Pracował nad wynalazkami z dziedziny inżynierii i hydrauliki. Wtedy też napisał traktat o oczyszczaniu wody metodą filtrowania jej przez węgiel. Wtedy również wynalazł i konstruował "geodezigraf", przeznaczony do uproszczenia pomiarów inżynierskich. W Petersburgu nauk przyrodniczych, matematycznych i technicznych.

Uwolniony przez cara Pawła I pospieszył do Francji. Wziął tam niezwykły żywy udział w zabiegach pierwszych polskich wychodźców, którzy w tym czasie — w latach 1797-1798 — usilnie starali się o utworzenie Legionów i zwołanie Sejmu polskiego we Włoszech.

Legionowe boje Sokolnickiego, a następnie kolejne kampanie napoleońskie, w których uczestniczył do samego końca — to zbyt rozległy temat, żeby go tu przedstawić. Dość powiedzieć, że zasłużył sobie Michał Sokolnicki na najwyższe uznanie samego Napoleona i najzaszczytniejsze godności wojskowe. Po upadku cesarstwa i po zmianach, które nastąpiły w Polsce, nie mógł się zżyć z nowym porządkiem rzeczy i usunął się do rodzinnych stron w Wielkopolsce. W 1816 r. ogłosił w "Pamiętniku Warszawskim" fachową rozprawę o "potrzebie zaprowadzenia w kraju i w stolicy kół o szerokiach dzwonach na wózów ładownych". Od 1810 r. był członkiem Towarzystwa Naczelnego Rolniczego i kierował jako dyrektor jednym z jego wydziałów. Dowodem uznania wysokiej wartości jego prac było zaproszenie go na członka paryskiej Akademii Nauk, Instytutu Francuskiego oraz Akademii w Genewie i w Nancy.

Zginął skutkiem nieszczęśliwego wypadku podczas defilady na placu Saskim w Warszawie — on, który w tyłu bitwach stał w obliczu śmiertelnego niebezpieczeństwa. Należał do pokolenia ludzi, którzy najwyższymi cenili wiedzę, a którym czas wojen- ny przeszedł w pozostawieniu potomności odpowiednio bogatej spu- szczyzny.

Jan Kasprowicz

Na Skrzydłach Tęsknoty

Z uścisków nocy duch, ten promyk boży.
Rwie się na łono srebrzystego światu;
Ale zaledwie zakosztował bytu
Przećnięt ognistych, ułata ku zorzy.

Lecz znów spocząwszy śród różanych łoży
Nikłą chwoiczkę, w blask aerolitu
Rozłany, płynię, aż tam! tam u syczytu
Z słońcem, swoim ojcem, znówu jedność stworzy.

I tak z niem razem, z niem, co jest żywotem
Ziół kiełkujących, ich kwieciami owocem,
Ogarnia rozeszchwał swojem ciepłem złotem.

Lecz kiedy słodkie bytów już nie pierści
I wzniósł zapadnię, z uczuciem siercem
I on zapada w ciano, zmrok boleści.

Ignacy Krasicki

Dwa psy

Dlaczego ty śpisz w izbie, ja murznę na mrozie?
Mówił mopsu Husemu Kurta na powrozie.
Dlaczego? ja ci zaraz ten sekret wyjawię —
Odpowiedział mops kurcie: ty służysz, ja bawię.

Ks. Jerzy Mirewicz T.J.

Smutni "Mędracy" Ze Wschodu

"A ty, Betlejem, Efrata, najmniejsze jesteś wśród plemion judzkich! Z ciebie mi wyjdzie Ten, który będzie władał w Izraelu, a pochodzenie. Jego od początku, od dni wieczności" (Prorocstwo Micheasza). "A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przysłała i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Gdy Mędracy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali" (Ewangelia według Mateusza).

"Betlejem, m. w Jordanii, na płd. od Jerozolimy; 59 tys. mieszk. (1968); przemyśl spoż.; ośr. kultu rel. chrześcijań; ośr. turystyczny" (Leksykon PWN, Warszawa 1972, strona 104). "Jezus Chrystus, postać o spornej historyczności..." (J. w., strona 476).

W przytoczonych tekstach z Biblii oraz Leksykonu PWN jest mowa o Betlejem i o Chrystusie. Ale gdy słowa Proroka i Ewangelisty wdrują poprzez wieki w promieniach gwiazdy, naznaczone radością Mędrców, to wzmiankom w Leksykonie patronuje smutek, nie mogli bowiem ich anonimowi autorzy omi- nać Betlejem lub przemilczeć Jezusa Chrystusa, a nie wolno im było powiedzieć całej prawdy związanej z nazwą tej miejscowości i z imieniem Tego, który się w niej narodził. Uważny jednak czytelnik odnajdzie ją ukrytą w określeniach: "przemysł spożywczy" i "ośrodek turystyczny". Betlejem, przecież — po hebrajsku: bet lehem — znaczy "dom chleba", co już pierwsi chrześcijanie tłumaczyli mistycznie jako pokarm duszy. Ośrodek zaś turystyczny odgrywa w tym wypadku rolę świętego miejsca, do którego pielgrzymują ludzie, by powtórzyć gest Pasterzy i Mędrców.

Narodowi, wrastającemu przez tysiące lat w strukturę cywilizacji chrześcijańskiej, obecni jego władcy podsuwają oficjalne źródło informacji, w którym Chrystus jest "posta- cią o spornej historyczności". Kiedyś Herod, usłyszawszy o przybyści na świat Jezusa, "przeraził się, a z nim cała Jerozolima". Ten strach odziedziczyli komuniści. Widzą bowiem w Zbawicielu zagrożenie ich materialistycznej wizji świata, w której pragną zamknąć całego człowieka, by go uczynić posłusznym niewolnikiem. Chrystus nie uznaje żadnej niewoli. Jego posłannictwem jest wyzwalanie ludzi od błędu,

kłamstwa i perwersji intelektualnej. Głosił wszystkim: "Prawda was wyzwoli". Współcześni Herodowie w Moskwie, Warszawie, Pradze, Budapeszcie i Sofii prawdy się boją, zwłaszcza prawdy Chrystusowej, i walczą z nią w imię nauki, postępu, sprawiedliwości społecznej, powszechnego braterstwa i pokoju. A wszystkie te piękne pojęcia zamieniają się w ich rękach w miecze używane do rzezi niewinności. Straszni są panujący owdławniści lękiem przed kimś mocniejszym od nich i zdolnym przyciągnąć do siebie umysły i serca podwładnych.

Straszni i smutni. Radość bowiem zdobywa się wraz z szukaniem prawdy i z oddawaniem jej pokłonu, a nie w panice przed nią ucieczce. Walka z Chrystusem, z Jego nauką i wyznawcami, nie jest i nigdy nie będzie źródłem szczerej radości.

Dzisiejsi "mędracy" ze Wschodu, apostołowie ateizmu jako "naukowego poglądu na świat", mają wiele powodów do smutku. Są na tyle inteligentni, by spostrzec, że Betlejem to nie tylko nazwa geograficzna miejscowości w Jordanii, lecz także symbol każdego umysłu i serca, w którym rodzi się lub odradza wiara w Zbawiciela. Propaganda ateistyczna i naciski administracyjne czynią wszystko dla wywołania tych serc i umysłów, żeby żadne ziarno prawdy religijnej nie miało szansy zakiełkowania. A oto w kraju, gdzie te metody są najdłuższe i z największą brutalnością stosowane, w okresie świąt Narodzenia Pańskiego, ukazały się na tablicy szkolnej przepisany ręką anonimowego ucznia tekst z Ewangelii Św. Łukasza: "Zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan".

Tak na północ od Kijowa objawiło się nagle Betlejem wiary i przy- znania się do wyszykanego oficjalnie Chrystusa. Jedno z wielu. Właśnie wśród młodych pokoleń w Rosji od- żywa głąd prawdy o Zbawicielu, który dwadzieścia wieków temu naro- dził się w Betlejem.

Wiedzą o tym rządzący Rosją i podbitymi krajami. Dlatego są smutni.

Orzeł Biały

Saul Bellow

Laureat tegorocznej literackiej Nagrody Nobla, Saul Bellow ma lat 61. Jest Amerykaninem, pochodzącym z rodziny rosyjskich emigrantów; studia wyższe odbywał w Chicago zanim porzucił antropologię dla pisarstwa.

Pierwsze powieści wydał już w latach 40. W 1953 "Przygody Angie March" zyskały mu amerykańską nagrodę "National Book Award"; po niej nastąpiły dwie inne. W ciągu mniej więcej 20 następnych lat (1956-1975) napisał cztery doskonałe powieści — "nie zepsuty powo- dzeniem, zawsze świeży, nie powtarzający samego siebie" — co pisząc o nim podkreślano z podzi- wem. Bowski wrogiem każdego pisarza w Stanach jest nieuchronnie przekleństwo, osaczające każdą literacką sławę — występy przed kamerą telewizyjną. Jego najbardziej człowieka potrafi ona w końcu zrobić popisującego się blazna i Bel- low o tym wie.

Bellow jest z natury specjalnie wyczulony na niebezpieczeństwa i pułapki sławy. Bohater jego ostatniej powieści "Humboldt Gift", pisarz-laureat, Charlie Citrine, porównuje sławę z dotknięciem elektrycznego kabla o napięciu zabójczym dla życia. Gratulowano autorowi, że sportretował człowieka, który w chwilejącym się dziś świecie stara się odnaleźć trwały grunt, który wierzy w wartość życia po- legającą nie na sukcesie, lecz na godności, wierzy w końcu w zwycięstwo prawdy. Wielkie to pochwa- ly. Lecz jeśli Bellow w istocie jest po części moralistą, to sam nie uważa się bynajmniej za pisarza "ciężkiego kalibru". Jego wartki styl jest pełen błyskotliwego inte- lektualizmu zarówno jak wspomnia- nego dowcipu. W tworzeniu ekscen- trycznych typów jest, jak niegdyś Dickens, niezrównanym mistrzem.

Idealem pisarza jest dla niego ten, który dociera do jak największej ilości czytelników, będąc jedno- cześnie "wielkim" w znaczeniu doskonałości literatury takiej jaką stworzyli "wielcy 19-wieczni Rosja- nie". W 1964, kiedy ukazał się jego "Herzog", autor sądził, że będzie to rzecz przyciągająca raczej elitę czytelników. Tymczasem książka stała się na długi czas bestselle- rem. Bellowa ogłoszono wtedy "najinteligentniejszym z amery- kańskich pisarzy".

Najnowsza książka Bellowa "Do Jerozolimy i z powrotem" jest im- presją z podróży do Izraela — im- presją pełną żywych wrażeń, ob- serwacji, portretów spotkanych lu- dzi i poważnych refleksji. Wchodzi obecnie w odcinkach w niedzielny dodatek "Observera", "Observer Review".

Anna Hoffmannowa.

Ci, Co Pamiętają Ojca Kolbego

Ukazała się w tych dniach w kra- ju książka pod tytułem "Konfere- ncje ascetyczne: notatki słuchaczy z przemówień ojca Maksymiliana Kolbego." Jest to zbiór notatek, sporządzonych z 318 konferencji asce- tycznych bł. Maksymiliana Kolbe- go. Wygłaszał on te konferencje do swych podwładnych w latach 1923-1941, głównie w Mungezi na Sono w Japonii i w Niepokalanowie w Polsce. Słuchacze spisywali te no- tatki, bądź dorywczo, bądź syste- matycznie w osobnych zeszytach, jako podstawę do medytacji i mo- dlitwy. Byli to przeważnie Francisz- kanie. Do najciekawszych notatek należały te, które były spisywane przez trzech braci Zakonnych: Wi- taliana Miłosza, Wawrzyńca Podwa- pińskiego i Łukasza Kuźby. Wstęp do książki napisał o. prof. Joachim Bar. Czytamy w tym wstępie mię- dzy innymi: "Konferencje ascetycz- ne błogosławionego Maksymiliana posiadały znaczną wartość dla teo- logii ascetycznej, gdyż tłumaczyły prostym i zrozumiałym językiem głębokie zasady życia duchowego i zakonnego. Pokazują w konkretny sposób prawdy religijne, które wy- dają się abstrakcyjne i trudne do wyrażenia zwyczajnym językiem. Stąd uważaliśmy, że warto je wydać drukiem i w ten sposób poszerzyć bazę źródłową polskiej myśli w za- kresie teologii ascetycznej."

Adrian Obertyński

W Dawnej Polsce Nowy Rok

W dawnej Polsce wieszano sobie "dosiego Roku" trącąc się kielichami — tak, jak to czynimy dotychczas! — i obdarowywano się podarkami. Zwyczaj ten przeniesiony został obecnie "na gwiazdkę", ze składaniem upominków pod choinką.

W Nowy Rok dawni polscy królowie zasiadali w tronowej sali przyjmując składane im życzenia i podarki, poczem nawzajem obdarowywali swych dworzan cennymi upominkami w postaci drogich futer i kosztownych pierścieni. Nadworny błazen i paziowie otrzymywali nowe szaty a służba kuchenna po złotym dukacie na głowę.

Nie ma w Polsce od dawna królów i dworzan. Obdarowywano więc pieniężnymi datkami dozorców domowych i kominiarzy, którzy od samego rana składają życzenia z biletem wizytowym, na którym wydrukowany jest tradycyjny tekst: "Niech ci się złoto sypie jak z kory, tego Wam życzy — dozorca". Ostatnio coraz mniej tych życzeń, gdyż zawód kominiarza zanika, a dozorców zastępują tak zwani "gospodarze bloku".

Z noworocznymi życzeniami chodzili dawniej po domach kolednicy z krakowską szopką albo z "turo-niem" — kolednikiem odzianym w kożuch wółsem na wierzch, z maską przedstawiającą pysk wółu z rogami. Towarzyszył mu "klapacz" — kolednik przebrany za bociana i drugi z korbą zrobioną z koziej skóry. Kolednicy chodzą jeszcze po niektórych okolicach, na Podhalu i na Kaszubach, a do mieszkań miejscich pukają podrośki i dzieci z malutką szopką wyciętą z kolorowego papieru. Nucąc kilka pierwszych słów wiatycznej koledy, proszą o kilka złotych na cukierki.

Zwyczaj składania sobie noworocznych życzeń był w Polsce jeszcze w przedchrześcijańskich czasach. — W tydzień po przesileniu się Słońca — tj. w czasie obecnego Nowego Roku, po spożyciu obrzędowej wieczerzy, składającej się z leśniczki pszennej lub gryczanej, uderzano się łyżkami po policzkach z życzeniem, "aby niczego w gbie nie brakowało". Odwiedzano też sąsiadów z waleniem łyżkami w drzwi i okna, aby i u nich było wszystkiego pod dostatkiem.

Nazywało się to "szczodrowaniem", jako że szczodrze życzone sobie i bliźnim.

Szczodre życzenia składamy sobie i dziś, w Nowy Rok i w noc sylwestrową mówiąc: "do siego roku!". Wypowiadając te słowa pamiętając, że życzy się każdemu, aby cieszył się tak długim i niefrasobliwym życiem, jak owa krakowska mieszka Dusia, co to sto lat przeżyła zawsze zdrowa i pełna życzości dla bliźnich. Jako spuścizna po niej zostało powiedzenie "Dosiego Roku!".

Dlaczego składając sobie to życzenie tracimy się kieliszkami? Ażeby odpędzić "złe moce" a przywrócić "dobre", jako że od dawna panuje przekonanie, że dźwięk szkła, bicie zegara i przyciemnione światło w noc sylwestrową stwarzają nastroj i atmosferę sprzyjającą spełnieniu wypowiadanych życzeń. To przekonanie ma swe źródło w dawnych praktykach magicznych. Był to bowiem starosłowiański zwyczaj odpędzania demonów w ową noc, siódmego dnia po przesileniu się zimowym Słońca, uderzaniem w drewniane kołatki. Odprawiający te obrzędy tłukli przy tym naczyń w których jak wierzone, ukryły się złe moce odchodzącego roku. Po wprowadzeniu chrześcijaństwa kołatki zastąpił uderzeniem w dzwony i biciem zegara. Obecnie trącąc się kieliszkami, wypijamy skrupulatnie ostatnią kroplę, aby jakiś niecy dusek nie zaczął się w niej na dnie, tak jak u Mickiewicza: "diablik co był w wódce na dnie, istny Niemiec, sztuczka kusa — nos jak haczyk, kurzą nogę i krogulce ma paznokcie".

Odpedzanie złych mocy w noc sylwestrową przeniknęło też do zwyczajów ludowych. W niektórych okolicach praktykowano "odstrzelanie Starego Roku". Kiedy zapadał zmierzch, wychodzono na wsi przed dom strzelając przez płot swego obejścia w kierunku uprawnego pola, aby odpędzić gromadzące się czarownice i uchronić przed urokami przyszłe plony.

Ludowy ten zwyczaj przyjęło Bractwo Kurkowe, stowarzyszenie strzeleckie o charakterze towarzyskim, rozpowszechnione szczególnie w Poznaniu. W 1900 r., w Widuchowie tak skutecznie spełniało toasty noworoczne z kielichów i dubeltówek, że słychać je było w promieniu kilkunastu kilometrów. Przerazone strzelaniną gawory wyniosły się z całej okolicy, a zaalarmowane posterunki pruskiej żandarmerii postawiono w stan ostrego pogotowia przypuszczając, że to początek powstania albo rewolucji.

W Węgorzewie na Mazurach istniał zwyczaj wychodzenia w noc sylwestrową na pastwiska z kołatkami i piszczałkami dla odstraszania wilków, które jakoby miały gromadzić się w tę czarodziejską noc. Bardziej zabobonni twierdzili, że to nie wilki gotują się do napadu na zagrody, tylko wilkołaki — upiory, wstające z grobu aby napić się ludzkiej albo zwierzęcej świeżej krwi.

W sylwestrową noc można też było zobaczyć swego przyszłego męża albo oddalonego kochanka. W tym celu, skoro zegar wybił dwunastą, należało dom albo mieszkanie obejść trzy razy dookoła i, stojąc tyłem do pieca, patrzeć wstecz przez roztawione nogi, czekając aż się pokaże. Pewnie leciwej kobiecie, niewyżbytej jeszcze miłosnych ciagotów, ukazał się — jak podaje legenda — zamiast pięknego młodzieńca szkaradny Belzebub!

Na niektórych wsiach istniał zwyczaj, aby w noc sylwestrową wyjść do ogrodu i opowiedzieć drzewom o tym wszystkim, co wydarzyło się minionego roku w gronie rodzinnym. Bardziej weseli raczyli w noc sylwestrową koguta naparstkiem wódki, aby nie budził domowników, kiedy pan będzie powracał rankiem z gospody na nieco chwile nych nogach.

Dzisiaj — na pożegnanie Starego i powitanie Nowego Roku urządza my huczne zabawy ze strzelaniem korków od szampana zamiast wiwatów z dubeltówek i całujemy się "z dubeltówki" ze staropolskim "Dosiego!".



Widok na Tatry: najwyższym szczytem w tej części gór jest Świnica (2300 m), na lewo od niej — Kościelec (2158 m); pod nimi widać Mały Kościelec (1863 m), który jest jakby grzędą rozdzielającą dwie doliny. Lawina śnieżna, która zeszła ze stoków Małego Kościelca, pogrzebała Mieczysława Karłowicza. W miejscu tragedii ustawiono w 1909 roku pamiątkowy głaz.

Włodzimierz Sznarbachowski

Spór o Mołdawię

Ceausescu, szef rumuńskiej partii komunistycznej i prezydent państwa, spędził swój urlop w Kiszyniowie, stolicy sowieckiej republiki Mołdawskiej, której częścią jest Besarabia. Besarabia, to od paru lat przedmiot sporu historyków rumuńskich i sowieckich.

O co chodzi w tym sporze? Przemawiając 2 czerwca na Kongresie Wychowania Politycznego i Kultury Socjalistycznej w Bukareszcie, Ceausescu stwierdził, że Rumunia nie wysuwa żadnych żądań terytorialnych pod adresem Związku Sowieckiego, ale będzie nadal korygowała błędą interpretację swojej historii narodowej przez historyków sowieckich. Chodziło tu o Besarabię, będącą obecnie częścią sowieckiej Socjalistycznej Republiki Mołdawskiej i o północną Bukowinę, własną do Ukrainy sowieckiej. Besarabia od stuleci była krajem rumuńskim i dopiero w 1812 roku anektowana została przez Rosję carską. Bukowina do 1918 roku stanowiła część Austrii. Ludność tych ziem była i jest rumuńska. W spisie ludności Besarabii, przeprowadzonym po obaleniu władzy carskiej, 87 procent jej mieszkańców podało się za Rumunów. Przed paru laty spis sowiecki podał, że 65 procent ludności uważa się za "Mołdawian", jak w Związku Sowieckim określa się mieszkańców w Republice Mołdawskiej Rumunów, których od ich rodaków w Rumunii różni tylko to, że posługują się alfabetem wschodnim (cyrylicą).

Po pierwszej wojnie światowej Besarabia rosyjska i Bukowina austriacka przyłączyły się dobrowolnie do Rumunii. Podczas drugiej wojny światowej, w wykonaniu postanowień układu Mołotow—Ribbentrop, kraje te zostały 28 czerwca 1940 roku włączone do Związku Sowieckiego. Po chwilowym ich odzyskaniu w ciągu wojny niemiecko-rosyjskiej, Rumunia musiała znowu wywrzcić się na rzecz ZSRR w traktacie pokoju, podpisanym w Paryżu w roku 1947.

W ostatnim czasie ukazały się nakładem Rumuńskiej Akademii Nauk dzieła historyczne wykazujące rumuński charakter Besarabii i Bukowiny oraz polemizujące z tezami władz i Akademii Nauk sowieckiej Republiki Mołdawskiej. W te właśnie dyskusje na temat historii i etnicznego obrazu Besarabii włączył się Ceausescu we wspomnianym wywodzie.

Ceausescu podkreślił, że "Rumunia nie ma sporów terytorialnych ani ze Związkiem Sowieckim ani z innymi krajami socjalistycznymi; wszystkie granice Rumunii z jej sąsiadami są granicami pokoju i współpracy".

Także historycy rumuńscy, chociaż z zapalem bronią swą interpretację historii Besarabii, nie wysuwają do ZSRR żadnych pretensji terytorialnych. Rząd rumuński podkreślił to uroczystie, podpisując końcowy dokument konferencji w Helsinkach. Niemniej podczas wizyty w Bukareszcie Katuszew, sekretarz KC KPZS, oraz generał Jępiszew, szef politycznego kierownictwa radzieckich sił zbrojnych — wyrazili zaniepokojenie Kremla namietnością polemik historyków rumuńskich mimo zapewnień Ceausescu, że Rumuni nie żywią żadnych pretensji terytorialnych do Rosji i że są jej zawsze wdzięczni za pomoc w walkach przeciw Turcji w ubiegłym stuleciu. Ceausescu we wspomnianym prze-

mówieniu napomniał "błędy" popełnione przez sowieckich historyków w przedstawianiu dziejów narodu rumuńskiego, jego języka i państwa. Powiedział też, że takie stawianie zagadnienia nie służy sprawie pokoju między narodami, pogłębia wzajemne niechęci i jest sprzeczne zarówno z zasadami marksizmu, jak i z odczuwanym głęboko przez proletariats poszanowaniem sprawiedliwości i prawdy.

Te — a także jeszcze inne — oświadczenia Ceausescu nawiązują do zbliżających się obchodów setnej rocznicy wyzwolenia Księstwa Mołdawskiego i Wołoskiego spod panowania tureckiego w roku 1877. Przygotowania te dostarczają okazji do poruszania sprawy zjednoczenia Besarabii z Rumunią w roku 1918.

Rumuński punkt widzenia przedstawia wydana po raz pierwszy w roku 1971 i ponownie w roku bieżącym książka historyków Mircea Musata i Jona Ardeleanu "Viata Politică în România 1918-1921" (Życie polityczne Rumunii). Drugie wydanie, przygotowane po dyskusji w Instytucie Historii KC partii, dostarcza uzupełnione nowymi materiałami. Zawarte w nim dokumenty życia ekonomicznego, społecznego i politycznego uzasadniają, dlaczego Besarabia po rewolucji bolszewickiej przyłączyła się — i słusznie, zdaniem autorów — po paru miesiącach do Rumunii, mającej ustrój monarchiczny.

Musat i Ardeleanu bronią w swej pracy decyzji Statutu Tarli (Narodowej Rady Besarabii), która uchwałała w marcu 1918 r. przyłączenie Besarabii do Rumunii. Teza historyków rumuńskich zaprzecza poglądom Aftenjaky, oficjalnego historyka sowieckiej Republiki Mołdawskiej, który w artykule ogłoszonym w styczniu br. w dzienniku partyjnym "Sowietskaja Mołdawija" nie uznaje ani samej Statutu Tarli, ani tym bardziej ważności jej uchwały o zerwaniu z Rosją i zjednoczeniu z Rumunią.

Punkt widzenia obu historyków rumuńskich potwierdziły artykuły ogłaszane zarówno przez partyjny rumuński Instytut Historii, jak i różne rumuńskie wydawnictwa naukowe oraz uchwały wielu instancji partyjnych, niekiedy z udziałem członków KC partii.

Jak otwarcie pisze się obecnie w Rumunii o związku Besarabii — i w ogóle całej sowieckiej Socjalistycznej Republiki Mołdawskiej — z Rumunią, świadczyć może porównanie dwóch wydań książki Constantina Giurescu "Powstanie zjednoczonego państwa rumuńskiego". W wydaniu sprzed pięciu lat powiedziano o sprawie Besarabii tylko tyle: "Na początku 1918 r. Besarabia stała się składową częścią Rumunii". W przypisku zaś dodano: "W czerwcu 1940 roku Besarabia i północna część Bukowiny zostały włączone do Związku Sowieckiego".

Natomiast w wydaniu z bieżącego roku poświęconemu temu zagadnieniu przeszło stronę. Giurescu stwierdza tam, że podstawą przyłączenia Besarabii i Bukowiny do Rumunii po pierwszej wojnie światowej była Deklaracja Praw Narodów Rosji, wydana przez władze sowieckie i uznająca zasadę samostanowienia narodów należących do carskiej Rosji. W oparciu o tę zasadę "Mołdawianie to jest Rumuni zamieszkujący ziemie pomiędzy Prutem i Dniestrem" opowiedzieli się za zjednoczeniem z Rumunią — pisze

Giurescu — przy czym dodaje, o wypowiedzi rumuńskich historyków w przedmowie do książki "W czerwcu 1940 r., gdy Rumunia znalazła się osamotniona po klęsce swych sojuszników Francji i Polski, Besarabia, połowa północnej Bukowiny i północno-zachodnia część powiatu Dorohoi zostały włączone do ZSRR."

Małdżego! Zbiory dokumentów drugiej wojny światowej, wydane na użytek szkół rumuńskich, podają przemilczane w innych krajach wschodniej Europy umowy między narodowe, świadczące o imperializmie Moskwy. A więc zacytowano tam tajny załącznik do układu Ribbentrop—Mołotow, ustalający granicę zaborów niemieckiego i sowieckiego po zwycięstwie Hitlera nad Polską; narzucony przez Stalina Estonii traktat wzajemnej pomocy, będący przygotowaniem do aneksji tego kraju przez ZSRR; sowiecko-niemiecki układ z roku 1940 o sowieckich dostawach zboża i ropy naftowej dla Trzeciej Rzeszy, oraz układy jaltańskie, dotyczące sowieckiej strefy wpływów w Europie środkowo i południowo-wschodniej.

Typowym przykładem reakcji sowieckiej jest wydana niedawno przez Mołdawsko-Sowiecką Akademię Nauk książka sowieckiego historyka Jakuba Kopalskiego o Mołdawii. Przypomina on, że rumuńscy komuniści w okresie międzywojny w imię "międzynarodowej solidarności" zdecydowanie popierali sowieckie pretensje do re-unifikacji Besarabii ze Związkiem Sowieckim. Liczne artykuły i rozprawy w tym duchu ukazywały się wiosną br. w teoretycznym miesięczniku Mołdawskiej Partii Komunistycznej "Kommunist Mołdawii". Oczywiście, ogłaszanie tego rodzaju dokumentów w ZSRR jest nieprzyjemne dla dzisiejszych komunistów rumuńskich, tak jak na przykład przypominanie PZPR-owcom w Polsce, że Komunistyczna Partia Polski opowiadała się w okresie międzywojennym za przynależnością Górnego Śląska, Poznania i Gdańska do Niemiec.

Także sowieckie czynniki polityczne bronią przynależności Mołdawii do ZSRR. Pierwszy sekretarz partii mołdawskiej Iwan Budyul stwierdził na XIV zjeździe partyjnym w styczniu br., że bliżej nieokreśleni "przeciwnicy socjalizmu popierają rozbudzenie nacjonalizmów i tendencji rewizjonistycznych, przedstawiając w fałszywym świetle istnienie odrębnego narodu mołdawskiego i jego historii oraz kwestionując jego sowiecką przynależność".

Na tle polemik sowiecko-rumuńskich o język, historię i istnienie jakoby odrębnego od rumuńskiego narodu mołdawskiego trudno jest powiedzieć, jakie symboliczne znaczenie mógł mieć przyjazd Ceausescu na wakacje do Kiszyniowa, stolicy sowieckiej Republiki Mołdawskiej. W każdym razie toczą się nadal polemiki między historykami rumuńskimi i sowieckimi o poprawną interpretację historii Mołdawii.

Tydzień Polski

Album o Pomniku Grunwaldzkim

Krakowska Agencja Wydawnicza wydała album pt. "Na chwałę narodu — Pomnik Grunwaldzki w Krakowie 1910 — 1976". Album zawiera blisko dwieście fotografii, obejmujących kronikę fotograficzną dziejów pomnika. Pierwsze wydanie albumu zostało w ciągu kilku dni rozchwyte.

Maria Majewska

MIECZYŚLAW KARŁOWICZ

W tym roku, dokładnie 11 grudnia 1976 r., mija 100 lat od urodzin jednego z najwybitniejszych kompozytorów Młodej Polski — Mieczysława Karłowicza. Pamięci Karłowicza hołd powinni złożyć nie tylko miłośnicy dobrej muzyki, ale także ci, co kochają przyrodę, a szczególnie góry — Tatry.

Zdolności i zamiłowanie do muzyki wyniósł Karłowicz z domu. Ojciec jego, Jan, był wielostronnie uzdolnionym uczniem: znakomity etnograf, wybitny lingwista, znawca historii i teorii muzyki (ukończył konserwatorium w klasie wiolonczeli). Matka — Irena z Sulistrowskich — obdarzona pięknym kontraltom, była przez całe krótkie życie Mieczysława najbliższą mu istotą.

Mieczysław Karłowicz urodził się w Wiszniewie, na ziemi litewskiej, w majątku rodzinnym matki, jako czwarte i ostatnie dziecko. W Wiszniewie wzrastał w kulcie muzyki, matka i ciotka śpiewały lub grały na cztery ręce, ojciec akompaniował i grał na wiolonczeli. Naukę gry na skrzypcach rozpoczął przyszły artysta w wieku lat 7 w Heilenderbergu (dokąd przenieśli się na krótko jego rodzice), a następnie w Pradze i Dreźnie. W 1887 r. państwo Karłowiczów wracają do kraju i osiedlają się w Warszawie. Mieczysław pobiera nadal naukę gry na skrzypcach i uczęszcza do znanego gimnazjum męskiego Wojciecha Górskiego. Interesuje się też mechaniką i fizyką.

W lecie 1889 r. rodzice po raz pierwszy zabierają go do Zakopanego. Chłopiec robi wycieczki pod opieką przewodnika. Po wakacjach zostaje Karłowicz oddany na naukę do znanego wirtuoza i znakomitego pedagoga Stanisława Barcewicza. Obok gry na skrzypcach, Mieczysław pobiera u ojca lekcje fortepianu i solfeżu. Wysoka kultura domu Karłowiczów, atmosfera nauki, kameralne muzykowanie, bywanie w operze i na koncertach oraz uprawianie sportów — dopełniają wykształcenia przyszłego wirtuoza i kompozytora. Komponować zaczyna mając lat 17 — niestety, utwory te zaginęły. Po otrzymaniu matury w 1893 r., Karłowicz rozpoczyna studia na Uniwersytecie Warszawskim na wydziale przyrodniczym, ale wkrótce przerzuca się na kompozycję — u Gustawa Roguskiego. Potem wyjeżdża do Berlina. Tam powstają pierwsze większe utwory, jak pieśni oraz kwartety na skrzypce i fortepianem. Te pierwsze utwory są to głównie etudy z nauki kompozycji u znanego pedagoga Henryka Urbana.

W czasie studiów powstają dalsze kompozycje i pieśni solowe — większość do słów ulubionego poety, Kazimierza Tetmajera (m. in., znane jak "Pamiętam ciche, jasne, złote dni", "Smutna jest dusza moja", "Mów do mnie jeszcze"). Komponuje muzykę do dramatu J. Nowińskiego "Biała gołębka", a następnie koncert skrzypcowy A-dur, wykonany po raz pierwszy w 1903 r. Pobyt na studiach w Berlinie przerywany jest wyjazdami na wakacje na Litwę, do Włoch lub Zakopanego. Przerastając komponować pieśni, poświęcając się wyłącznie muzyce symfonicznej. Po skończeniu wraca Karłowicz

Z Kobietami Zawsze Kłopoty

Może nawet nie z nimi samymi, co z trudnościami lingwistycznymi, które się z nimi wiązały. Czasem chodzi o formy ich tytułów zawodowych, jak "pani dyrektor" czy "pani dyrektorka", o czym już w swoim czasie pisałem. Kiedy indziej o nagle istnienie odrębnego narodu mołdawskiego i jego historii oraz kwestionując jego sowiecką przynależność. "Pani (i panna) Zimny" są wskazane w pismach urzędowych, ogłoszeniach lub wykazach nazwisk, by nie było nieporozumienia co do istotnego brzmienia nazwiska. Do użytku "codziennego" można ostatecznie używać żeńskich form przymiotnikowych, ale tu zaleca się ostrożność. Bo dlaczego insynuować, że pani "Zimna" pozbawiona jest temperamentu, dlaczego nazywać inną panią — "Wysoką", skoro jest niska, a jeszcze inną — "Pokorną", kiedy pokora nie jest jej szczególną zaletą?

Kilkanaście lat temu jeden z czytelników zwrócił się do mnie w sprawie nazwisk żon z zakoncznikami — yna (lna), np. Sikorzyna, tj. żona Sikory. Miał on wątpliwości co do tego zwyczajnego językowego, który daje czasem zabawne wyniki. Czy np. żona p. Zwiery (Zwiera) ma się nazywać Zwierzyna, żona p. Katar — Katarzyna, żona Jarv — Jarzyna.

na stałe do Warszawy. Pracuje jako członek Zarządu w Warszawskim Towarzystwie Muzycznym i walczy o wprowadzenie do nowo powstałej Filharmonii utworów młodych kompozytorów. Nie może jednak pokonać muru obojętności. Owcześnie kierownik Filharmonii Warszawskiej jest konserwatystą niechętnie usposobionym do muzycznych nowości. Ostatecznie stosunki Karłowicza z Filharmonią zostają całkowicie zerwane po pu blicznym napiętnowaniu przezeń polityki repertuarowej, trzymającej się wyłącznie klasycznych wzorów.

Zatargi z Filharmonią, a także osobiste nieszcześcia (śmierć ojca i siostry w 1903 r.) powodują, że artysta wyjeżdża na czas dłuższy za granicę. Przebywa w Austrii, Niemczech i Włoszech. Dużo komponuje i pisze. Ukazuje się publikacja pt.: "Nie wydane dotychczas pamiętniki po Chopinie". Zbieraniem pamiątek po Chopinie interesował się Karłowicz już w okresie studenckim.

W maju 1905 r. obejmuje stanowisko dyrektora Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego. Zniechęcony stosunkami w świecie muzycznym Warszawy, pragnąc mieć spokój do pracy, postanawia przenieść się na stałe do ukochanego Zakopanego. W tym czasie odbywa wiele wycieczek górskich, a swe wrażenia opisuje w felietonach — "W ważnej sprawie", "Z wędrowek samotnych", "W jesiennym słońcu" itd. Współdziała w pracach sekcji turystycznej Towarzystwa Tatrzańskiego, a także uczy się jeździć na nartach i pasjonuje się fotografią.

Sława kompozytora rośnie. Utwory symfoniczne jak "Powracające fale", "Smutna opowieść", "Rapsodia litewska", czy poemat "Stanisław i Anna Oświęcimowie" są wykonywane z dużym powodzeniem w Berlinie, Lipsku, Monachium i Warszawie. W styczniu 1909 r. odbywa się w Warszawie koncert, na którym "Odwieczne pieśni" zostają przyjęte ze szczerym entuzjazmem. Zdawało się, że przed młodym kompozytorem otwiera się perspektywa wielkiej kariery. Jednak dwa tygodnie później 8 lutego 1909 r. wybiera się na samotną wycieczkę do Czarnego Stawu Gąsienicowego i pod Małym Kościelcem zostaje zasypany przez lawinę. Ciało odkopano dopiero po 30 godzinach, akcja ratownicza kierował jej przyjaciel, sławny zarówno marynarz, jak i tatelnik — Mariusz Zaruski, brali też w niej udział zaprzyjaźnieni górale-przewodnicy Kłimek Bachleda i Jakub Wawrytko.

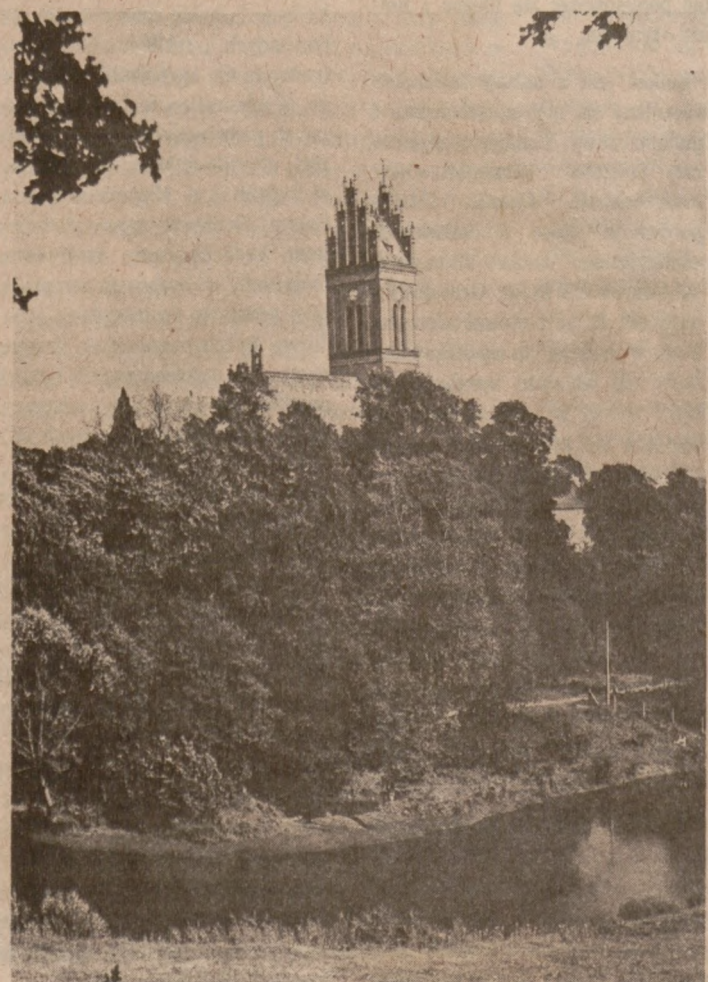
Mieczysław Karłowicz pozostanie w naszej pamięci jako wybitny wirtuoz, kompozytor, znawca Tatr, propagator turystyki górskiej, artysta-fotograf, a także zdolny literat. Śmierć jego była wielkim ciosem dla kultury polskiej. Śmierć jego była także strasznym ciosem dla matki, która przeżyła wszystkie swoje dzieci. Zmarła w 1921 r. w schronisku dla ubogich, bowiem M. Karłowicz, nie przypuszczając, że matka go przeżyje — zapisał cały swój majątek — Warszawskiemu Towarzystwu Muzycznemu.

a żona Podpiery — Podpieryzna? Czytelnik ów wypowiadał się przeto za końcówką "-owa", a więc np. "p. Sikorowa". Przede wszystkim zaznaczam, że zakoncznienie -yna przysługuje tylko nazwiskom, których forma męska kończy się na -a: od "Sapieha" jest zawsze "sapieżyna", a od "Zareba" — "Zarebina". Porównajmy: starosta — starostina, sędzia — sędzina, wojewoda — wojewodzina, hrabia — hrabina. Natomiast "Katarzyna" byłoby nazwiskiem żony kogos, kto się nazywa "Katarą", bo od "Katar" jest "Katarowa". Z drugiej strony "Sikorowa" pochodziłaby od nazwiska "Sikora" a nie "Sikora".

Przyznaję jednak, że ten staropolski zwyczaj, który zresztą już nie zawsze jest ściśle stosowany (mówi się coraz częściej np. "Kmiotowa" — żona Knioty), prowadzi czasem do śmieszności. Gdybym był żoną p. Podpiery, nazywałbym się raczej "panią Podpięra".

Jeżeli chodzi o córki, to nazwiska tego typu kończą się na -anka: Sapieżanka, Sikorzanka (por. starosłowiańska, hrabińska itd.). Duży kłopot miał podobno ze swą córką niejaki p. Filiga: nie chciała być "Filiganką", a gdy próbowała stosować zakoncznienie -ówna, wyszło jeszcze gorzej. Jedynym sposobem było zamężnić ją.

Irena Sulistrowska (Dr. Dola)



Pieniężno — Neogotycki kościół nad rzeką Walszą.

POZNAJCIE AL DORR...



OTO WASZ CZŁOWIEK W "Z" FRANK!

Jeżeli macie jakiegokolwiek zapytanie dotyczące zakupu jakiegokolwiek auta... nowego czy używanego... tylko zatelefonujcie do Al. Mówi on waszym językiem... wie on co to znaczy zaoszczędzić wam pieniądze... i może to udowodnić.

Al będzie pierwszym, który wam powie... nie kupujcie żadnego auta... nowego czy używanego... bez obejrzenia tu i ówdzie. Ale... pamiętajcie też o tym: nie kupujcie zanim nie otrzymacie ceny od "Z" Frank... najniższej na świecie ceny nowego Chevroleta od największego na świecie sprzedawcy Chevroletów.

Wstąpcie i pytajcie o Al Dorr. Poinformujecie się u niego na temat specjalnej transakcji dotyczącej waszego obecnego auta. Wtedy zrozumiecie dlaczego nikt, nigdzie na całym świecie nie sprzedaje tyle Chevroletów co "Z" Frank.

"Z" FRANK

NAJWIĘKSZY W AMERYCE SPRZEDAWCA CHEVROLETÓW
Telefon: Hollywood 5-2000
6116 N. Western Ave. 2050 Peterson Ave

DUŻY WYBÓR PREZENTÓW NA WSZELKIE OKAZJE

- ZNIZKA DO 1/3 CENY
NA DIAMANTACH I OBRĄCZKACH**
- Polski Orzeł, złoto 14 karatów \$ 15.00
 - Medalik M. B. Częstochowski z 14cuszkiem \$ 20.00
 - Męski pierścionek, złoto 14 kar. z Orłem na rubinie \$119.00
 - Taki Sam Pierścionek Damski \$ 89.00
 - Transformator elektryczny \$ 10.90
 - Maszynka do pisania z polskimi trzcionkami \$ 95.00
 - AM Magnetofon Kasetowy 220 do Europy \$ 39.90
 - Polska Porcelana Siołowa, 45 sztuk \$ 49.90
- Mówiący po polsku zegarmistrz urzęduje w sklepie

**DOŚWIADCZONY
POLSKI
JUBILER**

LUSTIG

Clothing and Jewelers, Inc.
1256 MILWAUKEE AVE.
BE 5-1041

OTWARTE W NIEDZIELE DO 4:00 PO POL.

Obowiązki Rodziców

Dziecko musi mieć własny kąt, do nauki, by nie musiało z tornistrem, zeszytami i książkami przenosić się z miejsca na miejsce i szukać wolnego stołka na odrabianie lekcji.

Ważna sprawa to spokój. Gdy dziecko się uczy nie miejmy do niego spraw, nie wydawajmy poleceń. Już i tak nie leży najczęściej w młodej naturze pilność i umiejętność koncentracji. I trudno rozbrykanemu dziesięcio- czy dwunastolatkowi się skupić. Nie utrudniajmy mu tego jeszcze bardziej. Sami załatwmy co musimy, a na pomoc dziecka poczekajmy aż skończy odrabiać lekcje. Oprócz omówionych niezbędnych do systematycznej nauki warunków, trzeba stworzyć jeszcze inne. Dziecko musi mieć do czytania i pisanja dobre światło. Nie wystarczy mu górna lampa. Musi mieć boczne z lewej strony. Musi siedzieć na wygodnym, nie za twardym i nie za miękkim krześle, którego wysokość jest dostosowana do wysokości stołu czy biurka.

Swoje miejsce pracy uczeń powinien porządkować sam. Mama, tata czy babka powinni jedynie dopilnować, by ten porządek był. Zawsze też po odrobieniu zadań dziecko powinno spakować książki i zeszyty na dzień następny. To także trzeba sprawdzić.

Nie będzie wtedy gorączkowego szukania gdzieś zapodżanego długopisu czy piór-

nika. Nie będzie w dzienniku uwag w rodzaju: "nie przyniósł zeszytu", "nie miał kostiumu gimnastycznego".

Odrabianie lekcji jest sprawą trudną. Programy szkolne są czasami trudne, przeładowane, ale lekcje odrabiać trzeba. Nie można jednak gościć dziecko do nauki zaraz po jego powrocie ze szkoły. Dziecko musi się odprężyć, wypocząć. Dopiero po pewnym czasie może usiąść do odrabiania domowych zadań.

Nie wolno dopuszczać, by odrabiała lekcje późnym wieczorem. I to starsi muszą dopilnować odpowiedniej pory, bo wiadomo, że dziecku trudno samemu mobilizować się do pracy. Nie wolno pozwalać na telewizję czy spacer po południu, gdy w perspektywie będzie jeszcze siedzenie nad książką. I jeśli dziecko zasieada do tej książki o ósmej czy dziewiątej wieczorem jest to wynik naszych błędów. Wieczorem do głowy naprawdę nic nie wchodzi i wtedy lepiej już odłożyć odrabianie lekcji na rano.

Jeżeli rodzice będą te wszystkie swoje "szkolne obowiązki" wykonywać należycie i systematycznie, wówczas i dzieciom będzie się w szkole lepiej wiodło. Trzeba sobie bowiem uzmysłwić, że rodzice mają wobec swych dzieci obowiązki i od pilności w ich wykonywaniu zależą najczęściej szkolne sukcesy i porażki naszych pociech.

Narodowiec.

Polska Stacja Naukowa Powstanie Na Antarktydzie

Polska mająca duże tradycje w badaniach Antarktydy rozszerza obecnie zakres badań naukowych na tym kontynencie. Polska Akademia Nauk przez Instytut Ekologii PAN przystępuje do organizowania stałej akcji polarnej na Antarktydzie. Stacja zostanie zbudowana prawdopodobnie na wyspie Livingstone'a w archipelagu Południowych Szeztlandów, w cieśninie Drake'a u atlantyckich wybrzeży Antarktydy. Stacja otrzyma imię Henryka Arctowskiego — naukowca i podróżnika, pioniera polskich badań Antarktydy, który uczestniczył wraz z Antonim Dobrowolskim w końcu XIX w. w historycznej ekspedycji belgijskiej na statku "Belgica". Wyprawa wyruszy z końcem grudnia 1976 r. Kierownikiem wyprawy i przyszłej stacji antarktycznej jest doc. St. Rakusa-Suszczewski.

Przewiduje się podjęcie przez stację zakrojonych na szeroką skalę badań ekologicznych i biologicznych żywych zasobów południowego Oceanu Lodowatego, w szczególności kryla, m. in. ocenę jego produkcji oraz określenie dopuszczalnej eksploatacji przemysłowej. Polacy polarnicy podejmą także badania geologiczne, geofizyczne, glaciologiczne, meteorologiczne i klimatologiczne oraz medyczne — dotyczące adaptacji organizmu ludzkiego do skrajnie trudnych warunków klimatycznych.

Prace badawcze na stacji im. Arctowskiego będą prowadzone w ścisłej koordynacji i porozumieniu z programami organizowanymi w ramach UNESCO przez Naukowy Komitet d/s Badań Antarktydy. Udział Polski w tych programach zapewni jej

prawo do uczestniczenia w oczekiwanej w najbliższym czasie reglamentacji regionów i wielkości połowowych kryla, głownogów, ryb, głonów i innych organizmów ważnych gospodarczo — w akwenie południowego Oceanu Lodowatego.

Polska Aparatura Księżycowa

Specjaliści Instytutu Geodezji Wyższej i Astronomii Godezycznej Politechniki Warszawskiej współpracują z innymi ośrodkami naukowymi, przy budowie polskiej aparatury do badań Księżyca. W instytucie skonstruowano już urządzenie do automatycznego pomiaru kąta, zaś astronomowie i geofizycy poznający, zbudowali elektroniczny pionownik do wyznaczenia pionu i poziomu.

Urządzenia te stanowią — fragmenty projektowanego teodolitu księżycowego, który zostanie w najbliższych latach zainstalowany na powierzchni Srebrnego Globu. Będzie to wspólny polsko-radziecki eksperyment naukowy, polegający na przeprowadzeniu automatycznych badań i pomiarów bezpośrednio na powierzchni Księżyca. Umieszczenie automatycznego teodolitu na Księżycu, pozwoli dokładnie określić współrzędne na powierzchni Srebrnego Globu. Umożliwi to m. in. sporządzenie dokładnych map księżycowych.

Humor Krajowy

Po ostatnich wydarzeniach Jaroszewicz został nobilitowany: nazywa się obecnie Koniępcowski.

TOW. RODZINA PIASTÓW Grupa 2561 Z.N.P. w Cleveland

Składa Serdeczne Życzenia Noworoczne
Wszystkim Członkom i Całej Polonii

ZARZĄD:

JANINA KLIMCZAK, prezeska
APOLONIA PAWŁOWSKA, sekr. finan.
SHARON GLINKA, sekr. prot.
LEOKADIA KANCLERZ, kasjerka
MARIA BARANSKA, opiekunka kasy

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaciętna została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkanych w Polsce następnie szaleńczo bohaterские walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe morderstwa cywilnej i wywołanie tej do Niemiec.

Książka w ładnej, monej oprawie płócienniej
INWETARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE \$2.00
(Kosztowała poprzednio \$2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS, 60622
C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

Po Świątach — Duża Zniżka Cen



SEE
ALL
THE GLAMOUR
OF THE
FASHION
WORLD
In Formals,
Pant-Suits
Dresses And
Coats...
Selected For
Discriminating
Women

We feature half sizes.

We Speak Polish

Verlenes
Fashions
"MILADY'S"

UWAGA PANIE —

Którę chcą być tak pięknie i elegancko ubrane jak Paryżanki, żeby wszystkim imponować najnowszymi fasonami!

Zapraszamy Was serdecznie do Verlene's Fashions.

Przyjdźcie i rozejrzyjcie się po naszym sklepie, a przekonacie się same, że mamy największy wybór w całym mieście.

Prosimy wyciąć to ogłoszenie i przynieść je, aby otrzymać oprócz zniżki po świątecznej również specjalny prezent na pamiątkę zapoznania się.

5714 WEST BELMONT AVE. — Tel. 286-4464

Sklep otwarty codziennie od 9:30 do 5:30 po południu, a w poniedziałki i czwartki od 12 do 9 wieczorem.



Na Składzie i

Robimy Na Zamówienie

KOLDRY PODUSZKI

- Dacron • Puch
- Pierze • Wełna

Przerabiamy lub

Robimy Na Zamówienie

Istnieje od 1935

Ondrus & Son

6533 CERMAK RD.
Berwyn 484-1700

UWAGA KLIENCI

Apteki Cabanski Pharmacy Inc.

Recepty oraz rekordy wszystkich wysylek lekarstw do Polski — przejał i załatwia od kilku miesięcy

LANDSMAN DRUG

4000 W. Division (róg Pulaski), Chicago, Ill. 60651

Telefon 235-6043

Rozmówcie się po polsku

Mamy na składzie: Mirros — maść żywokostową
JIB oraz Woda Polska — na włosy
Formula 22 — witaminy oraz OPLATKI



PRINCESS PASTRY SHOP

5530 West Belmont Avenue

Phone PA 5-8737

SPECIALIZING — Continental Pastries, Party Cakes for every occasion, Wedding Cakes made to order, Polish Pastry our specialty.

ALL OUR BAKERY GOODS BAKED FRESH DAILY.

O'Malley & McKay INC.

For Custom
Insurance Programs & Service

GENERAL INSURANCE AGENTS
2340 Des Plaines Avenue
Des Plaines, Illinois 60018
(312) 298-1620

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

5 1/4%

NO MINIMUMS
Add to or withdraw
from any account
Any time
Interest compounded
quarterly
paid quarterly

6 1/2%

ON \$1,000
ONE YEAR
MATURITY
Interest compounded
quarterly

6 3/4%

ON \$1,000
30 MONTH
SAVINGS
CERTIFICATES

7 1/2%

ON \$5,000
4 YEAR
SAVINGS
CERTIFICATES

7 3/4% on \$10,000 6-year Savings Certificates

LOOMIS SAVINGS and Loan Association

DWA BIURA:

6350 West 63rd St.
Chicago, Ill. 60638
Tel. 586-6900



1359 West 51st St.
Chicago, Ill. 60609
Tel. 927-6701-02

Polmos

MADE
IN
POLAND



4/5 QUART 100 PROOF

KRAKUS Vodka

DISTILLED FROM GRAIN —

TAKŻE IMPORTOWANE Z POLSKI: Jarzębiak Soplica, Wódka Luksusowa, Myśliwska i inne.

IMPORTOWANA PRZEZ

STANLEY STAWSKI DISTRIBUTING CO.

Chicagoski
Najstarszy
POLSKI
SKLEP
Z
MEBLAMI

ZAPRASZAMY DO OBEJRZENIA NASZEGO DUŻEGO WYBÓRU
MEBLI, DYWANÓW I PRZYRZĄDÓW KUCHENNYCH.



Columbia
Furniture Co.

JAK ZOBACZYCIE TO SIĘ PRZEKONACIE, ŻE MOŻEMY
WYPOSARZYĆ WASZE MIESZKANIE OD PODŁOGI DO
SUFITU, ZA UMIARKOWANĄ CENĘ. OBSŁUGA RZETELNA.

2125 W. CHICAGO AVE.
Phone 276-8100

TUES. - FRI. - SAT. 9:30 - 6:00
WEDNESDAY 9:30 - 12:00
MON. - THUR. 9:30 - 9:30

Nic nie trzeba kupować, przyjdźcie z tym ogłoszeniem
a otrzymacie darmo kalendarz i bezpłatny podarek.

PROBLEMY ŚWIATA I ICH ROZWIĄZANIE

"Pokój, Pokój Choć Nie masz Pokoju"

**ZNAKI CZASÓW OSTATECZNYCH
I ZWIASTUN LEPSZEGO
JUTRA ZNAJDZIESZ**

**SŁUCHAJĄC INTERESUJĄCYCH ODCZYTÓW
NADAWANYCH KAŻDEJ NIEDZIELI
Z RADIOSTACJI**

W.O.P.A. 1490 Kil. od 8:15-8:30 Rano
POLECAMY RÓWNIEŻ CIEKAWĄ BROSZURKĘ

"OTO KRÓL WASZ"

WYSŁEMY ZUPEŁNIE DARMO

Adres:

BLASK

P.O. Box 5455, Chicago, IL. 60680

PIERWSZORZĘDNA RESTAURACJA CHALET TATRA RESTAURANT

Podaje potrawy AMERYKAŃSKIE,
POLSKIE i CZESKOŚLAWACKIE.
Obiady w Familiinym Stylu.
Posiłki do 60 Osób.

Codziennie Specjalności na Lunch
i Obiady. Podawane są Koktajle.
Otwarte przez 7 dni na Lunch
i Obiady.

Chwilowo zamknięte w środy.

5735 W. CERMAK • CICERO

OTWARTO CODZIENNIE:
OD 11 RANO DO 9 WIECZ.

Tel. 863-9367

OTWARTO W DZIEŃ
NOWEGO ROKU
1-go Stycznia, 1977 Roku

Zawsze w Menu

KOTLET SCHABOWY,

GOLĄBK, KURA

PIECZONA i KACZKA

PIECZONA

POLSKIE SKLEPY WĘDLIN I DELIKATESÓW

Zapraszamy Was i polecają doskonały i wielki wybór



Wędzonych i pieczonych szyn-
ek, kiełbas i boczków oraz
wszelkiego rodzaju wyrobów
masarskich wysmienitych i
przyrządzonych na sposób
europejski i polski domowego
wyrobu. — Wyrobiamy wła-
snym sposobem doskonałe
szynki od kości wędzone i go-
towane.

TAKŻE SZYNKI importowane z Polski KRAKUS i ATA-
LANTA i z innych krajów europejskich. CENY PRZYSTĘPNE.

STANISŁAW I JOANNA NYLEC, Właściciele

DIVERSEY SAUSAGE

3427 W. DIVERSEY AVE. Tel. 227-3049

ORAZ

FELIKS I MARY NYLEC, Właściciele

NYLEC'S SAUSAGE & DELICATESSEN

5322 W. LAWRENCE AVE. Tel. 736-3484

JAKE'S RESTAURANT and LOUNGE

4518 WEST FULLERTON AVENUE

Doskonałe Wszelkiego Rodzaju Napoje.
Wysmienita Polska Kuchnia, Świetna Czarna.
Najlepsze Wszelkiego Rodzaju Stejki.

W Soboty Dobrowa Orkiestra Przygrywa Do Tańca.

W Niedziele Wiele Innych Miłych Niespodzianek
Dla Naszych Gości.

Otwarte 6 Dni w Tygodniu Prócz Poniedziałku.

Zapraszamy Wszystkich Do Polskiej Restauracji

FRANCISZEK I JADWIGA BIENIASZ, Właściciele

Po Rezerwacji Telefonować DI 2-2360

Izabella Peron Chce Wstąpić Do Zakonu?

Izabella Peron, b. prezydent Argentyny, oskarżona o sprzeniewierzenie funduszy państwowych, przebywa od kilkunastu tygodni w areszcie na terenie koszar marynarki Azopardo — mając czas na przestudiowanie 46-stronniczego aktu oskarżenia.

Zdaniem szefa junty, gen. Jorge Videla, pani Peron jest zwykłym przestępcą kryminalnym i nie będzie odpowiadać za działalność polityczną. Przy przenosinach do nowego aresztu, pozbawiono ją praw przysługujących b. prezydentom, tzn. korzystania ze służby domowej, korespondencji, a nawet trzymania ulubionego pudła.

Przygnębiona tym postępowaniem, pani Peron wyraziła życzenie wstąpienia do tego samego zakonu w Hiszpanii, w którego klasztorze przebywała wraz z mężem, w czasie emigracji.

Za tylko 7c dziennie możecie
sobie przyswoić Czerwone
Ciepła Krewi i uwolnić się od

Zmęczenia Nerwowości

Eksperty żywności powiadają, że żywność tanci witamin po gotowaniu, a oprócz tego nieodpowiednia dieta może przyczynić się do osłabienia Waszej energii, siły i odporności, powodując złe samopoczucie — utratę apetytu — wpływając ujemnie na sen — dlatego że Wasz organizm potrzebuje trakt witamin i żelaza

Zadajcie Dzisiaj Kapulek

WITAMIN "Star" 100 tabl. — \$6.95

GLASZER APTECE Róg Augusta Blvd.

957 N. Ashland Ave

GRABOWSKI

175 DRAVCOIT AVENUE

LONDON SW3 ENGLAND

LEKARSTWA ŻYWNOC

PIENIAŻE

PRZEZ APTECZNI

W INGLES

GRABOWSKI

175 DRAVCOIT AVENUE

LONDON SW3 ENGLAND

Jugosławia Beczką Prochu

Zagadnienie Jugosławii, ścisłej mówiąc dalsze jej losy po odejściu od władzy sędziwego dyktatora Tito, może spowodować bardzo poważny kryzys w stosunkach amerykańsko - sowieckich i w ogóle Wschodu z Zachodem. Nie ulega kwestii, iż jest ona obecnie przysłówiową beczką prochu z tłącem się lontem na obszarze Półwyspu Bałkańskiego.

Wiele wskazuje na to, iż Moskwa po zejściu ze sceny politycznej Tito — będzie chciała rozciągnąć swą władzę nad tym krajem, który choć komunistyczny — z a c h o w uje odrębność i nie podporządkowuje się jej dyktatom. Jak będzie chciała to przeprowadzić — nie wiadomo. Sądzić należy, że najprawdopodobniej w drodze jakiegoś puczu zbrojnego, który będzie miał na celu oddanie w kraju władzy w ręce jej marionetek.

Zarówno Stany Zjednoczone, jak i państwa członkowskie Paktu Północno-Atlantyckiego chciałyby by Jugosławia pozostała państwem nie podlegającym Moskwie. Gdyby to nastąpiło, gdyby dostała się ona w orbitę jej wpływów i stała się jeszcze jednym państwem Bloku Wschodniego, równowaga sił na obszarze Europy uległaby poważnemu i niebezpiecznemu zachwianiu się — na korzyść ZSRR.

Zachodzi pytanie — co Zachód może uczynić, by do tego nie dopuścić?

Jest to problem bardzo skomplikowany. Jak wiadomo, na obszarze Jugosławii nie brak różnych dzielnicowych i narodowościowych konfliktów. Pięć jej republik związkowych trzymanych było w ryzach przez rząd centralny, na czele którego stoi Tito. Jasne jest jednak — że różne, dzielące je animozje zaistnieją natychmiast i ujawniają się z momentem jego odejścia. I jasne jest też, że Moskwa nie ośmiesza takiej okazji natychmiast wykorzystać dla swych celów.

Politycy jugosłowiańscy — przynajmniej niektórzy — wyrażają pogląd, iż obawy te nie mają podstaw, ponieważ rywalizujące ze sobą ugrupowania narodowościowe — zdają sobie sprawę z konieczności utrzymania mimo wszystko suwerenności kraju. Czy jednak tak będzie — to już inna sprawa.

Przywódcy Paktu Północno-Atlantyckiego twierdzą — iż ZSRR nie przysłoby łatwo opanowanie Jugosławii. Ale pokusi się on o to z całą pewnością — Jugosławia jest dla Moskwy problemem numer 1, będąc przysłówiowym cierniem, tkwiącym w monopolistycznym Bloku Wschodnim, dysydem, nie chcącym jej się podporządkować, wyznającym doktrynę komunistyczną, ale we własnym narodowym wydaniu. Nie ulega wątpliwości, iż właśnie jej przykład zachęcił Rumunię do wyłamania się spod kontroli Moskwy i że w niemałym stopniu zachęca do tego samego partie komunistyczne Francji, Włoch i Hiszpanii.

Niezależnie od chęci podporządkowania sobie Jugosławii — politycznie nie bez znaczenia dla Moskwy — jest jej niezmiennie ważne położenie strategiczne. Mając ją pod swym wpływem — miałyby ona do dyspozycji jej porty dla swej floty, operującej na obszarze Morza Śródziemnego.

Wszystko to razem wzięte — dobitnie wskazuje, iż Moskwa z całą pewnością zrobi wszystko co tylko będzie w jej mocy, by Jugosławie sobie podporządkować całkowicie.

Większość Jugosłowian i obserwatorów państw zachodnich, raczej wyklucza — by miało to nastąpić w postaci otwartej agresji — ponieważ natychmiast rozpoczęłaby się w Jugosławii akcja partyzancka, z którą walka z uwagi na konfigurację terenu — nie należałaby do łatwych rzeczy. Nie można jednak wykluczyć — iż nastąpi to jednak, gdy marionetkowy rząd z ramienia Moskwy zwróci się do niej z prośbą o pomoc, nie mogąc sam dać sobie rady z irrydentą.

Rzecz jasna, każda akcja ze strony Moskwy zależeć będzie od aktualnych wydarzeń i położenia tak wewnątrz Jugosławii — jak i międzynarodowego. Po prostu będzie to kalkulacja ryzyka działania. Stany Zjednoczone z pewnością zrobią wszystko co tylko będzie w stanie, by Jugosławia nie wpadła w ręce Moskwy. Jak dotychczas od momentu zerwania przez Tito związku z nią, dostarczyły one mu pomocy gospodarczej o wartości przeszło \$2,000,000 i militarnej w wysokości \$700,000,000.

Pakt Północno - Atlantycki przywiązuje do Jugosławii wielkie znaczenie. Jest ona dla niego niezmiennie ważna, choć nie wchodzi w jego skład jako państwo członkowskie. Nie ma jednak dotychczas mowy o tym, jak ustosunkowałby się on do jakiegosć sowieckiego na nią zamachu. Stany Zjednoczone oświadczyły ustami prezydenta Cartera, że nie wysła tam swych wojsk w razie sowieckiej agresji. Podobne oświadczenie złożył też sekretarz stanu Kissinger.

Reasumując to wszystko, stwierdzić można że takie czy inne poczynania sowieckie odnośnie Jugosławii spowodują poważny kryzys we wzajemnych stosunkach — Wschód-Zachód.

Związkowiec (Kanada)

Humor Zza Żelaznej Kurtyny

Kariera ludzka przypomina schody: wznoszenie się wymaga dużego wysiłku, natomiast zejście okazuje się szybkie i łatwe.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO

Nadawane Raz w Tygodniu

"CZERWONE MAKI"

Stacja WZRT-FM, 93.1 KC

W Każdą Sobotę

9 do 9:30 Rano

REF-REN

Właściciel

PANORAMA

Stacja WZRT-FM, 93.1 KC

W Każdą Sobotę

9:30 do 10 Rano

Kierownik Programu

STAN ŁOBODZIŃSKI

GODZINA RELIGIJNA

OO, SALWATORIANÓW

Stacja WJOB—1230 KC

Niedziela 12:00-12:30

PROGRAMY RADIOWE

JANA CAPUTY

W NIEDZIELE

WJOB—1230 KC

(Hammond, Ind.)

1:30 do 2:00 Po Pol.

"PROGRAM RADIOWY

JADWIGI I EUGENIUSZA

ZŁOBIN-RYLSKICH"

Stacja WSBC—1240 KC

W Każdą Niedzielę

3:30 Po Pol.

"WIECZÓR

PRZY MIKROFONIE"

Stacja WSBC—1240 KC

W Każdy Wtorek

9-10 Wiecz.

Kierownik Programu

ROMUALD

MATUSZCZAK

STUDENCKI

PROGRAM RADIOWY

z Chicago Circle

Sobota 2 do 4 po poł.

WUIC 88.1 FM

pod kierownictwem

Barbary Szajer

PODWIECZOREK

PRZY MIKROFONIE

Stacja WOPA—1400 KC

W Sobotę od 6:30 Wiecz

Kierownik

TADEUSZ KUCZEWSKI

GODZINA

MIĘDZYNARODOWA

Stacja WTAQ—1300 KC

Sobota 6:30-7:30 wiecz.

JADWIGA I ANTONI

PIENKOWSCY

kierownicy

"W DRODZE DO EMAUS"

Program Religijny

OO. Salwatorianów

Stacja WTAQ—1300 KC

Sobota 7:00-7:30 Wiecz.

ZENON KWIATKOWSKI

WCIU-TV (Kanał 26)

W Każdą Sobotę

6-7 Wiecz. "Polska

Godzina Rozrywkowa"

7-7:30 Wiecz. "Polka Party"

ROBERT

LEWANDOWSKI

WCIU-TV (Kanał 26)

W Każdą Niedzielę

1:30 Po Pol. - 6 Wiecz.

PIERWSZORZĘDNY WYBÓR RÓŻNEGO RODZAJU ŻYWNOSCI



POSIADAMY RÓWNIEŻ DUŻY WYBÓR
IMPORTOWANYCH PRODUKTÓW
ŻYWNOSCIOWYCH Z POLSKI

Duży wybór polskiego pieczywa wypiekanego
w naszej piekarni przez fachowców wyczyszczonych
z doświadczeniem z Polski.
SPECJALIZUJEMY SIĘ W WYPIEKU
ŻYTNIEGO ORAZ RAZOWEGO CHLEBA.

Naszej własnej domowej roboty PIEROGI z serem, kapustą,
kartoflami, kartofle z "CHEDDAR" serem, mięsem, oraz mię-
sem-kapusta i grzybami. Ponadto świeże gołąbki, świeżo kwa-
szona kapusta z polską kiełbasą.

THE CRAGIN DELL

i KLECZEWSKI BAKERY

5240 W. FULLERTON (przy Laramie)

237-6181

Eugeniusz i Irena Kleczewski, właściciele

OTWARTO 7 DNI W TYGODNIU

Godziny: Poniedziałek do Piątku, 6-9; Sobota i Niedziela, 6-6.

POLSKIE WINA POLSKIE Wódki i Likieri POLSKIE PIWO

POLSKIE Konserwy Mięsne

POLSKIE WEDLINY

POLSKIE DANIA GOTOWE

POLSKIE SERY

Największy i najlepszy w Chicago wybór importowanych z
Europy wykwintnych artykułów żywnościowych, win i likierów.

Kuhn's FOOD SHOP 3053 N. Lincoln Ave.

OTWARTO CODZIENNIE 9:30 RANO DO 9:30 WIECZ.

W NIEDZIELE 9 RANO DO 8:30 WIECZ.

Kuhn's FOOD SHOP

POLECAMY

Na Święta

Niedosiągniętej jakości oryginalne wybory firmy

A. J. BACZEWSKI

Jarzębiak

Jarzębinka

Krupnik

Malinowa

Wiśniówka

Monopolowa

Zubrowka

Złota Woda

Souverein

Gruszkówka

Sliwówka

Morelówka

ORAZ MIÓD PITNY STAROPOLSKI

IMPORTOWANE PRZEZ

STANLEY STAWSKI DISTRIBUTING Co.

UWAGA KLIENCI

APTEKI CABANSKIEGO

Już przeszło 30 lat wysyłamy leki do Polski i innych krajów.

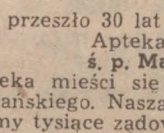
Apteka GLASZERA to były wspólnik

ż. p. Magistra Kazimierza Cabanskiego.

Apteka mieści się tylko i blok na południe od b. Apteki

Cabanskiego. Nasza obsługa jest szybka, fachowa i sumienna.

Mamy tysiące zadowolonych klientów.



APTEKA GLASZERA

957 N. ASHLAND AVE.

(róg Augusta Blvd.)

Tel. AR 6-8429

Obecnie nasza apteka otwarta jest codziennie od 11-ej przed
południem do 7-ej wieczorem; z wyjątkiem soboty od 10-ej
rano do 6-ej wieczorem. W niedziele i święta apteka zamknięta.

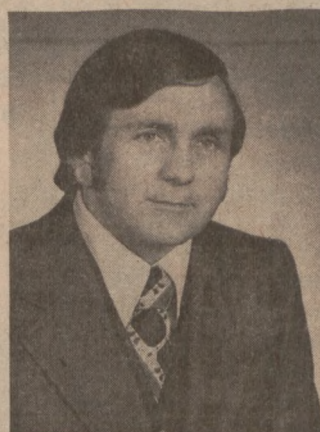
SŁUŻYMY POLONII



FRED S.
SKOWRONSKI

Asystent

Wiceprezesa



SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

zasyła

Wydział Kobiet Okręgu 13 Z.N.P.

WIKTORIA KOLMAN, Komisarka
ZOFIA BUCZKOWSKA, Hon. Komisarka
IRENA SZCZECHE, Wiceprezesa
ELEONORA TRAGARZ, Sekretarka
ADELA TOMASZEWSKA, Kasjerka

SERDECZNE ŻYCZENIA NOWOROCZNE
CAŁEJ POLONII — składa

Tow. Wolność Grupa 1776 ZNP

Stanisław Bogobowicz Prezes
Jarosław Serak Sekr. Fin.

Wyniki Badań

Dla małych dzieci w wielu krajach produkuje się specjalne foteliki zawieszane na oparciach samochodowych. Dziecko w takim foteliku lepiej widzi, co znajduje się za oknem, a równocześnie ma ograniczone ruchy i nie przeszkadza kierowcy czy pasażerom.

Badania przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych wykazały jednak, że mimo wyrażonych korzyści dziecięcy fotelik jest w samochodzie urządzeniem niebezpiecznym. W razie wypadku dziecko w foteliku jest bardziej narażone.

75 Lat Filharmonii Narodowej w Warszawie

W Filharmonii Narodowej w Warszawie odbył się uroczysty koncert upamiętniający 75-lecie tej placówki.

Na program koncertu złożony był najwybitniejsze dzieła muzyki polskiej od najdawniejszych aż po "Pasję wg Św. Łukasza" Krzysztofa Pendereckiego. W koncercie jubileuszowym zapowiadał swój udział Artur Rubinstein, ale zły stan zdrowia uniemożliwił artyście przyjazd do Warszawy.

Otwarcie Filharmonii Narodowej w Warszawie nastąpiło 5.XI.1901 roku. Orkiestrą dyrygował wówczas znany dyrygent i kompozytor Emil Młynarski, pierwszy dyrektor Filharmonii. Przy fortepianie zasiadał sławny Ignacy Paderewski, który wykonał własny koncert a-moll, a potem aż do północy grał utwory Chopina. Ten wspaniały pierwszy koncert okazał się dobrą wróżbą na najbliższe lata działalności instytucji, która w krótkim czasie zyskała sobie reputację jednej z czołowych europejskich placówek symfonicznych.

Jeszcze w roku otwarcia, a i w następnych latach, filharmonia warszawską dyrygowali Ryszard Strauss, Zygfryd Wagner, Edward Grieg i Petro Mascagni. Jako soliści występowali skrzypkowie: Leopold Auer, Eugene Ysaye, Hubay, Sarasate, Kreisler, Thibaud, Huberman, pianiści: Rosenthal, Sauer, Pugno, Maria Teresa Correno, Wilhelm Backhaus, śpiewali Marcelina Sembrich-Kochańska, Caruso, Szalopin — a nawet tańczyła Izadora Duncan.

Do ożywienia warszawskiego środowiska muzycznego i zainteresowania muzyką współczesną przyczyniła się w dużym stopniu grupa fascynujących młodych artystów: kompozytor Karol Szymanowski, pianista Artur Rubinstein, skrzypek Paweł Kochański i dyrygent Grzegorz Fitelberg.

Lata 20-te i 30-te też nie pozabawione były mimo trudnej sytuacji finansowej filharmonii, wielkich momentów. Do takich należy przede wszystkim zaliczyć wykonanie przez Karola Szymanowskiego jego IV Symfonii koncertującej, występy Sergiusza Rachmaninowa, Beli Bartoka, Sergiusza Prokofiewa, Igora Strawińskiego i Mauricego Ravela.

W r. 1927 w Filharmonii Narodowej odbył się po raz pierwszy Międzynarodowy Konkurs Chopinowski, obecnie jedna z największych i najpoważniejszych imprez tego typu na świecie.

Wybuch wojny w 1939 był dla Filharmonii Narodowej katastrofą. Już we wrześniu jej gmach został zbombardowany. W czasie powstania warszawskiego w 1944 r. hitlerowcy zniszczyli budynek do fundamentów. Znaczna część instrumentalistów została wymordowana. Budynek Filharmonii odbudowano w 1955 r. Do tego czasu filharmonia działała w zastępczej sali.

Pełny skład artystyczny i status prawny odzyskała w styczniu 1951 r. kiedy jej szefem został uczeń Grzegorza Fitelberga — Witold Rowicki, kierujący orkiestrą Filharmonii do dziś.

Wraz z otwarciem Filharmonii w 1955 r. zainaugurowano pierwszy po wojnie, piąty z kolei Konkurs Chopinowski. Od 1956 r. odbywają się w Filharmonii Narodowej coroczne Festiwale Międzynarodowe Muzyki Współczesnej "Warszawska Jesień". Występowali lub startowali na nich Witold Lutosławski, Krzysztof Penderecki, Tadeusz Baird, Kazimierz Serocki, Wojciech Kilar, Henryk M. Górecki zaliczani dziś do czołowych kompozytorskiej światy.

Wysoki poziom orkiestry Filharmonii Narodowej znany jest z jej licznych tournée po całym świecie od Japonii, Australii, Indii po USA. Podobnie jak dawniej i dziś pojawiają się na estradzie filharmonii największe sławy muzyczne świata. Tylko w listopadzie dyrygował tu wielki Zubin Mehta, grał najsławniejszy pianista świata Świątosław Riechter, śpiewała Teresa Berganza.

Szwedzi Wynaleźli Sztuczną Mgłę

W Szwecji opracowano sposób wywołania sztucznej mgły, która by mogła osłaniać obiekty wojskowe przed rakietami kierowanymi promieniami lasera i bombami sterowanymi.

Rzecznik instytutu badawczego w Sztokholmie powiedział, że skład tej "mgły" i inne szczegóły tego wynalazku utrzymywane są w ścisłej tajemnicy. Podkreślił przy tym, że produkcja tej mgły jest "stosunkowo prosta i niedroga", a efekty obronne bardzo poważne.

Sztuczna mgła, nie zawiera żadnych materiałów trujących z punktu widzenia ekologicznego, a jest w stanie efektywnie osłonić czołgi, jednostki morskie i inne obiekty wojskowe przed niebezpieczeństwem ze strony pocisków sterowanych promieniami lasera, względnie promieniami infraczerwonymi.

Humor Krajowy

W Warszawie modne jest nowe tango: słowa — Jarosław; muzyka — Gierak; "aranżacja" — Breżniew; wykonanie — zespół Warcholów.

Na Świętokrzyskich Szlakach

Ziemia Kielecka zaprasza turystów o każdej porze roku. Zawsze jest dla nich gościnna i atrakcyjna.

W Górach Świętokrzyskich niemal zawsze panują wspaniałe warunki do uprawiania sportów zimowych. Temperatura w granicach — przeciętnie — 10 stopni oraz odpowiednia pokrywa śnieżna zapewniają pełne możliwości uprawiania narciarstwa. Schroniska w Jodłowym Dworze i w Świętej Katarzynie gwarantują wygodne noclegi i dobrą polską kuchnię. A także organizują kuli, czyli wieczorne wycieczki na sankach. Uroczyste trasy po Puszczy Jodłowej oświetlają płonące pochodnie. Finałem każdego kuliżu jest pieczenie kiełbasek przy ognisku.

Kto zdecyduje się na odwiedzanie Gór Świętokrzyskich w okresie zimy powinien jednak wcześniej zarezerwować sobie miejsce, za pośrednictwem Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Turystycznego "Lysogóry" w Kielcach.

Dla narciarzy "Orbis" ma propozycję: jadąc na przykład z Warszawy do zatłoczonego Zakopanego, warto zatrzymać się w Kielcach i odwiedzić Telegraf. Jest to leżące obok Kielc wzgórze wielkości Gubałówki. Dzięki staraniom działaczy sportu narciarskiego zainstalowano tu w ubiegłym roku wyciąg orczykowy. Telegraf zaprasza na swoją 500-metrową trasę i gwarantuje wszystkim zwo-

lennikom białego szaleństwa wiele emocji.

Podczas zimowych wędrowek po Ziemi Kieleckiej warto też odwiedzić Chęciny, leżące 15 km od Kielc. Można tam zatrzymać się w hotelu o najwyższym standardzie. Obok w odległości 4 km w cudownym wręcz miejscu znajduje się budząca powszechny zachwyt jaskinia "Raj". Polecamy ponadto miejscowość Widełki, 30 km od Kielc. Są tu przepiękne tereny dla początkujących narciarzy. Nieco bliżej, bo tylko 8 km od stolicy województwa, w Tumlinie, znajdują się piękne trasy biegowe oraz dwie skocznie narciarskie. Konkursy skoków, w których biorą udział uczniowie tamtejszej szkoły są arcyciekawymi widowiskami.

Ponadto warto również odwiedzić Nową Słupię, Bodzentyn i Hutę Szklaną. Ta ostatnia miejscowość leży w samym sercu Gór Świętokrzyskich, dysponuje własną bazą noclegową i wypożyczalnią sprzętu sportowego.

Gruźlica w Polsce

Gruźlicę leczy obecnie w Polsce ponad 60,000 chorych, podczas gdy 5 lat temu poradnie przeciwgruźlicze opiekowały się 200,000 pacjentów. Według prognoz Instytutu Gruźlicy w r. 2000 będzie w Polsce rejestrowanych 4-5,000 nowych zachorowań na gruźlicę otwartą.

Zabiegi Chiropraktyczne na Artretyzm



Dr. Chester Wilk

W wielu wypadkach składamy winę na "artretyzm" za liczne bóle i niedomagania, podczas gdy przyczyna nie koniecznie musi być artretyzm, ale inne powody. Z książek medycznych dowiedzieć się jest proste i nieskomplikowane artretyzm kostny usadawia się bez

symptomów. Prawdziwym problemem może być zatłoczenie nerwu, ból mięśni, ból nerwu — a zabiegi chiropraktyczne są bardzo pomocne w takich wypadkach.

Oczywiście, manipulacje chiropraktyczne są bardzo korzystne gdy chodzi o różne formy artretyzmu i lepsze krążenie krwi. Poradźcie się chiropraktora, póki z rezygnacją oddacie się bólowi. Może to być dla Was najlepsza forma pomocy wobec przestarzałych metod medycznych. Wstapcie do swego chiropraktora.

Autorem tego artykułu jest Dr. Chester Wilk, lekarz-chiropraktor, (wykładowca i autor najgłośniejszej książki na temat chiropraktyki) który prowadzi biuro pod następującymi adresami: 5130 W. Belmont Ave., Chicago, oraz 9239 Greenwood Ave. w Des Plaines, Ill. Celem umówienia prosimy telefonować — 725-4878. (Ogl.)

Najserdeczniejsze Życzenia Radosnego Nowego Roku Dla Pacjentów, Przyjaciół i Całej Polonii — Zasyła

DR. WILLIAM S. SLADEK

NOWOCZEŚNIE WYBUDOWANA NOWA KLINIKA
5009 W. CERMAK RD., CICERO, ILL.

Specjalista od Chorób Przewodu Pokarmowego oraz Grubej Kiszki-Odbytnicy

Tel. TOWNHALL 3-1691

FAIRFIELD CHRISTMAS CLUB '77 NOW OPEN

Join now and you'll have enough money on hand to do all your 1977 Christmas shopping with cash. Simply save \$1 or more every week, and next November we'll send you a check for every dollar that you've saved up through the year. It's as simple as that.

And, once you have your Fairfield Christmas Club check in hand, you'll find that shopping with cash can be a real pleasure. No credit cards, no monthly payments, no unbalanced budget. You pay in cash and that's the end of it.

So visit our savings department and sign up now. A Fairfield Christmas Club account is a must for every generous Santa... who wants to be kind to his pocketbook as well.



YOUR KEY TO HAPPIER LIVING
FAIRFIELD SAVINGS
1601 MILWAUKEE AVE.

Serdeczne Życzenia Błogosławieństwa Bożego w Nowym Roku Klientom i całej Polonii składają

JAN i STANISŁAWA OLENDER

UWAGA! STYCZNIOWA WYPRZEDAŻ

Odzieży Męskiej i Damskiej

CRAGIN-HANSON

MEN'S AND LADIES' WEAR

5317 W. FULLERTON AVE.

TELEFON: BE 7-4231



JAN OLENDER

* CENY ZNIŻONE do 30% Na:

• Ubrania Męskie
Wełniane i Knit

• KURTKI
ZIMOWE

• Spodnie Knit
oraz Wełniane

TAKŻE

do 30% Na:

• Marynarki
Sportowe

• Koszule i Męska
Galanteria

Zniżka Cen Od 30% Do 50%

NA DAMSKICH SUKNIACH i DAMSKIEJ GARDEROBIE

Poniedziałek, czwartek i piątek od 9 do 9. W inne dni od 9 do 6.

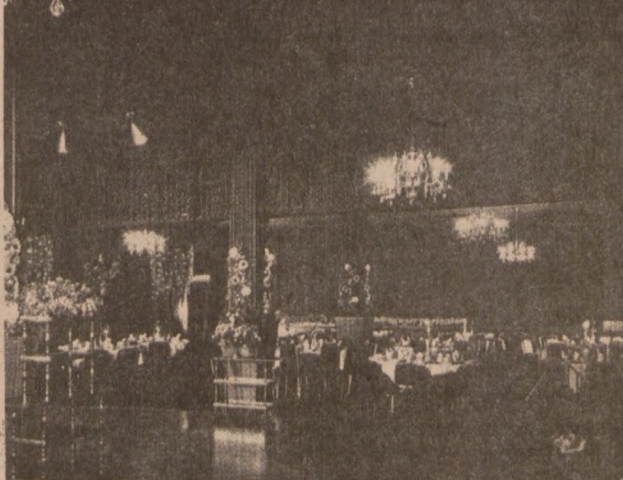
Dla wygodę klientów otwarte w niedziele od 11 do 3 po poł.

OAZA Palm Terrace

1250 Milwaukee Ave.

IRENA i STANISŁAW IDZIK, Właściciele

Telefon 342-0180



Dwie piękne sale jak wyżej na zdjęciach

Przyjaciołom i Klientom oraz całej Polonii składamy (zamiast wysyłki kart świątecznych)

SERDECZNE ŻYCZENIA
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU 1977

UWAGA: Mamy jeszcze wolne niektóre daty na przyjęcia w r. 1977.

WSZYSTKIE MŁODE PARY, KTÓRE ZAMÓWIĄ PRZYJĘCIA WESEŁNE W OAZIE PRZED DNIEM 19 MARCA 1977 ROKU (CHOĆBY MIAŁY SIĘ ONE ODBYĆ W PÓŹNIEJSZYM CZASIE T.J. PO DNIE 19 MARCA B.R.) BĘDĄ UCZESTNICZYĆ W KONKURSIE NA BEZPŁATNĄ PODRÓŻ POSŁUBNĄ NA HAWAJE NA 2 OSOBY WARTOŚCI \$1.000.

KONKURS TEN ODBĘDZIE SIĘ NA DOROCZNYM BALU JÓZEFINEK W OAZIE W DNIE 19 MARCA 1977 R.

Nowy front domu, w którym mieści się Oaza Palm Terrace.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

ROZGRYWKI HALOWE

W niedzielę, dnia 2-go stycznia, juniorzy Wisły grają w Broadway Armory, 5900 N. Broadway Ave., z juniorami Kickers. Mecz o 6:30. Bilety w klubie Wisła.

W piątek, dnia 7 stycznia, seniorzy Wisły grają w Chicago Armory z Hellenic. Bilety do nabycia w klubie Wisła, 3625 W. Wrightwood Ave., telefon 227-1060.

W piątek, 31 grudnia, pożegnanie starego roku i powitanie Nowego Roku w "Wiśle", 4111 W. Fullerton Ave. Rezerwacje u organizatorów zabawy pp. H. Czaplaka, Z. Spota i T. Osadzińskiego. Pomyślnego Nowego Roku! Do Siego Roku!

PUCHAR ŚWIATA DLA PIKARZY BAYERN

W ub. tygodniu, rozegrano na stadionie "Estadio Mina Gerais" w brazylijskim mieście Belo Horizonte rewanżowy mecz Pucharu Świata pomiędzy Bayern (Monachium) a Cruzeiro (Belo Horizonte). Spotkanie zakończyło się wynikiem bezbramkowym. Ponieważ przed miesiącem, dokładnie 23 listopada, w Monachium zwyciężyli piłkarze Bayern (bramki: Mueller i Kappellmann), oni po Realu (Madryt), Interze Mediolan (2), AC Milan, Feyenoordzie (Rotterdam), Ajaxie (Amsterdam), Atletico (Madryt), — zdobyli to cenne trofeum. Rozgrywki Pucharu Świata zainaugurowano w 1960 r., a obecnie była to ósma edycja.

Spotkanie w Belo Horizonte było olbrzymie zainteresowanie. Obserwowało je 113,714 widzów.

Gospodarze — jak podaje korespondencja — rozpoczęli spotkanie z wielkim animuszem. Świetnie spisywał się jednak Sepp Maier, który w znakomitym stylu obronił silne strzały Nelinho, Palinho i Jairinho. W pierwszej połowie meczu Bayern ograniczał się niemal wyłącznie do defensywy, ale jeden z jego kontrataków, zakończony minimalnie niecelnym strzałem Torstensoną, mógł przynieść bramkę.

Po zmianie stron przewaga dalej należała do Brazylijczyków, a najlepszej okazji nie wykorzystał Jazrinho trafiając w słupki.

Z przebiegu gry i końcowego wyniku wnioskować można, że Brazylijczycy w tym meczu zaimponowali ponownie światu wyszkoleniem technicznym. Grają jednak przy tym wolno, ich akcje nie są więc trudne do rozszyfrowania. Europejczycy prezentują bardziej solidny i skuteczny futbol.

POLSKIE JEŹDZIECTWO

Minęło już ponad pół wieku od Igrzysk Olimpijskich w Paryżu, kiedy po raz pierwszy wśród flag otaczających stadion zawisła i białoczerwona. Nie grano na tej olimpiadzie Mazurka Dąbrowskiego, bo żaden z Polaków nie wywalczył złotego medalu, ale dwukrotnie nasi reprezentanci stawali na podium zwycięzców: kolarska drużyna torowców oraz młody porucznik Adam Królikiewicz.

Choć nie był to medal złoty, ani nawet srebrny, to jednak ten brązowy uznać należy za ogromny sukces stawiającego pierwsze kroki w międzynarodowych szrankach reprezentanta polskiego jeździectwa. Sukces był tym większy, że "picador" Królikiewicz był koniem z... demobilu, wyprężnionym z taborowego wozu i przyuczonemu do skakania.

Choć później w olimpijskich startach, a także i w innych okolicznościach polscy jeźdźcy odnosili cenniejsze zwycięstwa, choć nie brakło na liście mistrzów zawodników tej klasy co Karol Rómmel, Michał Antoniewicz, Kazimierz Gzowski, Józef Trenkwal, Henryk Roycewicz, Seweryn Kulesza, Zdzisław Kawecki — że wymienię samych medalistów olimpijskich, to jednak para Królikiewicz-Picador stała się niejako symbolem polskich sukcesów na hipodromach świata. Symbolem chwały polskiej kawalerii, tej spod Grunwaldu, Kircholmu czy Wiednia. A dziś?

Czy w zmotoryzowanym świecie zapomnieliśmy już o sporcie, który dostarczał nam wielu chwil radości i powodów do dumy? Czy piłka nożna, boks i inne męskie sporty zdystansowały polskie jeździectwo?

Nie jest ono wprawdzie w obecnym czasie zjawiskiem codziennym, ale gdzieś na dnie serca każdego Polaka znajdziemy dużo sentymentu dla konia i wszystkiego co z nim związane. Taka jest polska tradycja. Te uczucia byłyby niewątpliwie żywsze, gdyby nasze jeździectwo odnosiło sukcesy.

I właśnie na ten temat padają często pytania Rodaków i tych w Kraju i tych mieszkających na obczyźnie — dlaczego? Dlaczego nie równamy kroku ze światową czołową, jak niegdyś?

To były inne czasy, czasy sportu w pełni amatorskiego, sportu ryzykownego, uprawianego w chwilach wolnych. A sukcesy? Były one na ogół wynikiem wrodzonego talentu, młodzieńczego zapału i fantazji. Dziś jest inaczej i tego nie trzeba nikomu tłumaczyć. Dziś czołowi jeźdźcy poszukują koni wyselekcjonowanych, specjalnie hodowanych do sportu. Poszukują ich na całym świecie, placą setki tysięcy dolarów.

Naukowcy opracowują metody hodowli, żywienia, pielęgnacji koni wyścigowych, a wielkie firmy lub bogaci mecenasi wysyłają swoich jeźdźców na wszelkie możliwe międzynarodowe konkursy w ciągu całego roku. W domu zaś jeźdźcy przygotowują następną wierzchowcę. I tak buduje się sukcesy.

W Polsce jeździec korzysta tylko z koni krajowej hodowli, która dopiero teraz zaczyna nastawiać się na produkcję konia sportowego. Trzeba jednak powiedzieć, że te, które posiadamy są specjalnie uzdolnione do wszechstronnego konkursu konia wierzchowego i pozwalają na odnoszenie sukcesów. To są konie bojowe, odważne, a więc mają też sam charakter co jeźdźcy.

Po wojnie Polacy wystąpili na Olimpiadzie dopiero w 1960 roku, w Rzymie. Konkurencja była bardzo silna. Mimo to para Marian Babiński-Volt zdobyła 8 pozycję. Ta sama para w 1965 roku wywalczyła we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego tytuł mistrza Europy. I właśnie w tej konkurencji odnoszą Polacy sukcesy na miarę obiektywnych możliwości. Co to znaczy?

To znaczy, że wszystko zawdzięczają sobie. Nikt im nie ujeżdża koni — częstokroć sami je pielęgnują, mają na to czas — mimo zajęć zawodowych czy nauki. Nieliczni są zawodowymi podoficerami. I właśnie starszy sierżant sztabowy Jan Kowalczyk należy do najbardziej utalentowanych jeźdźców okresu powojennego. Zna go cała Europa ze zwycięstw odnoszonych w RFN, Wielkiej Brytanii, Francji, Holandii, Belgii, NRD i na Węgrzech, a ostatnio w USA i Kanadzie. On przede wszystkim podtrzymuje dobrą tradycję w skokach. Był na mistrzostwach kontynentu czwarty, odnosił wiele błyskotliwych sukcesów w walce z zagranicznymi mistrzami. Ale do olimpijskich startów miał pecha. Słynna Drobnica zaczęła odmawiać skoków tuż przed wyjazdem do Meksyku, a Chandżar padł w stajni olimpijskiej w Monachium przed wyjściem na parcourse.

Dobłą markę wyrobili sobie specjaliści WKKW Jacek Wierchowski, Marek Małecki, Krzysztof Aftyka i ich koledzy. Od kilku lat jako zespół są w najlepszej szóstce świata. Czy kiedyś oni, Kowalczyk czy ktokolwiek inny zdobędzie olimpijski laur? Niewątpliwie tak. Ale trzeba być cierpliwym, bo przepaści spowodowanej długotrwałą absencją na hipodromach świata nie pokonuje się tak szybko.

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

W myśli ustawy wydanej w Chinach w 960 n.e. wszystkie dzieci od 10 roku życia miały uczyć się pływać, a od 15 roku życia ćwiczyć skoki do wody.

Słowo karate, pewien rodzaj walki wręcz, oznacza w języku japońskim: pusta dłoń.

W pierwszych nowożytnych olimpiadach, tak jak w antycznych, uczestniczyli tylko mężczyźni. Dopiero w 1900 roku dopuszczono 6 dziewcząt na ogólną liczbę 1066 zawodników.

News and Views...

By Ken Konrad

THIS IS THE TIME to take stock of things that happened to you and your family in 1976. I hope 1976 was good to you. I haven't got too much to complain about. Everyone in my family has come through in good health: I hope it's been the same with you. For if you have health you have everything. What's more, I hope 1977 will bring you and your family everything that's nice, and that you'll stay in good health throughout the new year. Most of all, keep the faith. . . . The Weber High Fathers' Club Executive Board, headed by Louis Jankiewicz, sends greetings to all its members and reminds them of the New Year's eve party; also the Ladie's Mixer Night on Jan. 12. . . . Congressman Edward J. Derwinski is continuing his visits to all to the high schools in the 4th District, his Congressional District. . . . Loyola U. Alumni giving reached an all-time high record in 1976. Much of this was due to the hard work of the alumni chairmen of the various Schools, including Ralph Kownacki, '66, Arts and Sciences. . . . Captain Ronald J. Lisowski, son of Chicagoans Mr. and Mrs. Anthony Lisowski, has been given a \$200 award for his military improvement suggestion. Captain Lisowski recommended the development of an in-house trajectory analysis computer program instead of requesting a contractor-developed version. The suggestion is part of the continuous Air Force resources conservation program.

A YOUNG MAN from Bridgeview, Michael J. Baran, has been pro-

moted to captain in the U.S. Air Force. Captain Baran, a staff weather officer, is assigned to Zweibrücken AB, Germany, with a unit of the Air Weather Service. He is a 1972 graduate of Parks College, Cahokia, Ill., where he was commissioned through the Air Force Reserve Officers Training Corps program. . . . Alvernia High School boasts of both varsity and junior varsity volleyball teams with perfect records. Among the varsity players is Jan Osowski; the junior varsity, Sharon Smerczak and Chris Szplitt. . . . The Hawthorne Park District has re-named and re-dedicated the Drexel Community Building, 3545 S. 54th Ave., in memory of the late Donald Szczepaniak. Szczepaniak served the Hawthorne Park District for many years, most recently as president of the board. . . . When you work in a building which overlooks the Civic Center Plaza and the beautiful Christmas tree located there, you sort of take it for granted. You also take the beautiful ice sculpture for granted. But here are a few facts about the breath-taking Christmas tree: The completed tree stands 85 feet tall, with a three-foot star on top. It's constructed from a 40-foot tree and 65 smaller trees; it's decorated with 12,000 lights, 300 ornaments, and 400 yards of tinsel. Some tree, don't you think? . . . Jim Czajkowski is leading the St. Xavier College basketball team's scorers. A teammate of Jim's, Mike Walaszek, is also one of the team's leading scorers.

AS THE YEAR ENDS, motorists

will be paying from two to three cents more per gallon for fuel than at the same time last year, according to the Chicago Motor Club's Final Fuel survey of 1976. However, gallon availability is excellent and more stations are remaining open on New Year's eve and New Year's day. Many of these stations indicate though they will close early on New Year's eve and New Year's night. . . . Congratulations to Bruce Wiczorek who won the first prize trophy in the Grant Park Recreation Association Pionochle tournament. Over 335 persons participated. . . . Had a note from Sig Sakowicz, who is now located in Las Vegas, from where he sends a brochure about his Las Vegas tours from Chicago. For more information about these tours you may contact Marion Kozioł at 5051 W. Fullerton (622-8111). . . . Edward Jakubczak, athletic director of Holy Cross High School, River Grove, along with the football and cross country coaching staffs, distributed fall athletic awards during the recent awards night held at the school. . . . Jerry Tokars, a co-chairman of the De La Salle 47th grammar school Basketball tournament, reports that 40 teams are participating in the event that opened Dec. 18 and continues through Jan. 2. Trophies will be presented to the winning teams, cheerleaders and Most Valuable Player. . . . Super saving seen someplace: "The sea belongs to whoever sits by the shore." . . . Do drop by next weekend, won't you?

PRZECIEK

N patrzcie, co się dzieje (ej — Boża w tym wola) Ze tu "piekło" i wolność, tam "raj" i... niewola; A gdy z piekła do raju wieść o tym przecieka Raz po raz anioł z raju ucieka do... piekła!

Znakomity Plan Ubezpieczenia Na Stulecie ZNP

Dla upamiętnienia swego zbliżającego się Stulecia, Związek Narodowy Polski przygotował nowe, nadzwyczaj korzystne ubezpieczenia dla osób w wieku 65 lat lub niżej.

Ta nowa polisa zapewnia czteroletnie ubezpieczenie na życie i wszystkie przywileje członkowskie ZNP — za niską, jednorazową opłatą. Tak więc jedna wpłata premium daje pełne czteroletnie ubezpieczenie na życie.

Osoby w wieku od 1-go roku do 50-ciu lat otrzymają \$1,980.00 ubezpieczenia, a osoby od 51-go do 65-go roku życia otrzymają \$980.00 ubezpieczenia za jednorazową wpłatą wyszczególnioną w tabeli poniżej.

JAK SIĘ ZAPISAĆ?

Procedura jest prosta i łatwa. Wypełnijcie aplikację znajdującą się obok niniejszego ogłoszenia i wyślijcie ją z jednorazową wpłatą do głównych biur ZNP.

Dla ustalenia właściwej wpłaty, odszukajcie w tabeli poniżej swój wiek i odpowiadającą mu wpłatę.

Wiek ubezpieczenia ustala się w latach i miesiącach od daty wypełnienia aplikacji. Osoba, której data urodzenia jest poniżej sześciu miesięcy od roku wyszczególnionego w tabeli, powinna podać swój obecny wiek i według niego ustalić premię.

Osoba, której data urodzenia jest 6 miesięcy lub więcej od daty aplikacji, powinna dodać jeden rok do obecnego wieku, aby ustalić wysokość premii.

Naprzykład: — jeśli wasz wiek jest 46 lat i 6 miesięcy, to wasz wiek ubezpieczeniowy będzie 47 lat. Jeśli liczyć 46 lat i 3 miesiące, to wasz wiek ubezpieczeniowy jest 46 lat.

\$1,980.00					
Wiek	Premia	Wiek	Premia	Wiek	Premia
1-3	\$16	31	\$26	41	\$39
4-7	17	32	27	42	42
8-11	18	33	28	43	45
12-15	19	34	29	44	48
16-19	20	35	30	45	52
20-26	21	36	31	46	56
27	22	37	32	47	60
28	23	38	33	48	65
29	24	39	35	49	71
30	25	40	37	50	77
\$980.00					
Wiek	Premia	Wiek	Premia	Wiek	Premia
51	\$51	56	\$80	61	\$110
52	56	57	86	62	117
53	62	58	92	63	124
54	68	59	98	64	131
55	74	60	104	65	138

NIE ZWLEKAJJCIE WIĘC

1. Wypełnijcie aplikację zaraz.
2. Podajcie datę na aplikacji i podpiszcie aplikację.
3. Wytnijcie aplikację ze strony niniejszej, załączcie przekaz pieniężny na pokrycie premii i wyślijcie do:—

POLISH NATIONAL ALLIANCE
6100 NORTH CICERO AVE.
CHICAGO, ILL. 60646

APLIKACJA

SPECIAL CENTENNIAL SINGLE PREMIUM APPLICATION FOR MEMBERSHIP IN AND INSURANCE WITH

POLISH NATIONAL ALLIANCE

of the United States of North America

A Fraternal Benefit Society

Chicago, Illinois

Lodge

Certificate No.

CENTENNIAL CONVERTIBLE FOUR YEAR TERM INSURANCE \$1,980.00 ISSUED FROM AGES 1-50 AND \$980.00 FROM 51-65

1. Name of Proposed Insured		2. Residence Address		City, State	Zip Code
3. Sex Male <input type="checkbox"/> Female <input type="checkbox"/>	4. Date of Birth (Mo.) (Day) (Yr.)	5. Age	6. Place of Birth (City) (State)		
7. Marital Status (Check One) Single <input type="checkbox"/> Married <input type="checkbox"/> Widowed <input type="checkbox"/> Divorced <input type="checkbox"/>		8. If female and ever married, give maiden name and married name		9. Social Security No.	
10. Occupation		11. Name and Address of Employer		12. Is this insurance intended to replace, or change any insurance now in force? <input type="checkbox"/> Yes <input type="checkbox"/> No	
13. Have you ever been a member of the Alliance? Lodge No.		14. Name and address of beneficiary and relationship to applicant			

DECLARATION OF INSURABILITY

1. Within the past 10 years have you or proposed insured ever had or been treated for:	Yes	No
a. Disease or disorder of heart, kidneys, stomach, liver, lungs, bones or joints?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
b. High blood pressure, chest pain, diabetes, cancer or tumor?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
c. Nervous or mental disease, alcoholism or any drug habit?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
d. Any other physical disease or deformity or consulted or been examined by any physician for other than a symptom-free check-up, or had electrocardiogram, x-rays, or blood studies during the past 5 years?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
e. Any application for life insurance declined, withdrawn, postponed, or modified in any way by any insurance company during the past 5 years?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

GIVE FULL DETAILS FOR ANY PART OF THE ABOVE QUESTIONS ANSWERED "YES"

Date: Name and address of physician and hospital Specific reason consulted and results

Information in this application is given to obtain this insurance and is true and complete to the best of my knowledge and belief. The certificate shall not take effect unless the full single premium is actually paid to the Alliance during my or proposed insured's lifetime upon or before delivery of the certificate.

NOTICE: Full single premium should accompany this application. Premium Schedule on reverse side.

Full Amount Attached \$ In what form?

Date: Signature of Proposed Insured

Signature of Applicant (If other than Insured)

PNA Representative

Form 750-1

GLORIA, GLORIA IN EXCELSIS DEO SERDECZNE ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE I NOWOROCZNE

— składa —

TOW. POLSKICH ADWOKATÓW W CHICAGO (Advocates Society of Chicago)

ADMINISTRACJA NA ROK 1976

MARION N. BARUCH Prezes
GABRIEL A. KOSTECKI 1-szy Wiceprezes
STEVE A. KUBIATOWSKI 2-gi Wiceprezes
STEPHEN M. OLESZKIEWICZ 3-ci Wiceprezes
FRANK S. WROBEL Sekretarz
JOHN L. ZAVISLAK Skarbnik
GERALD JAMBROSEK Historyk

CZŁONKOWIE:

Adamowski, Hon. Benjamin S. Mazurk, Anthony B.
Adamowski, Gilbert McMurrow, Mary Ann
Adesko, Hon. Thaddeus V. Grohwin
Babiarz, Richard S. Merchut, Walter J.
Bachia, Marion J. Michal, Richard W.
Baika, Robert F. Miela, Michael W.
Bak, Alexander H. Mierzwa, Fred S.
Baron, Joseph M. Mikol, Casimir J.
Barth, Hon. Francis Mioduski, Hon. Joseph W.
Barley, Walter B. Mix, B. John Jr.
Bartosch, Edward A. Mnichowicz, Bernard J.
Baruch, Marion N. Morawski, Thaddeus J.
Bek, Corrine
Berg, Arthur W. Naborowski, Clarence T.
Berg, Thomas G. Nagle, Conrad J.
Bialka, Walter Niemira, Thaddeus
Bielinski, Thomas C. Noga, Edwin M.
Biniak, Donald J. Noga, John T.
Bishart, Mitchell A. Novak, Theodore J.
Blaszczanski, (Cieslewicz) Nowak, William J.
Stephanie X. Nowicki, Ronald J.
Bcbak, Thomas R. Nowicki, Theo. E.
Bogucki, Edward A.
Bogusiewicz, Anna R.
Bogusz, Richard P.
Bord, Thaddeus M.
Brandt, Henry J.
Briars, Eugene J.
Brotan, Eugene F.
Brzeczek, Richard J.
Buckun, Anthony T.
Budzinski, Henry A.
Cebelin, Walter F.
Chaja, Michael
Chase, Thad. A.
Cieply, Julian S.
Ciesiak, Lee J.
Ciomber, Frederick J.
Cudzik, Walter J.
Czekala, Edward J.
Czerwionka, Frederick J.
Dankowski, Chester J.
Dawes, Theodore E.
Dennel, Ken J.
Depke, S. Robert
Drozdzik, Ronald L.
Drymalski, Hon. Raymond P.
Dzien, Kenneth F.
Fitielski, Hon. Edwin P.
Fischer, Barbara A.
Fronczak, Walery J.
Frydek, Thomas A.
Gasior, Joseph J.
Gawryla, Julian W.
Gembala, Francis A.
Gembara, Edward A.
Glowacki, Hon. Francis
Godula, Edmund A.
Golko, Andrew A.
Goniewicz, Francis X.
Gordon, Thomas S. Jr.
Gorski, Carl A.
Gorski, Raymond J.
Gratys, George S.
Gronkiewicz, Edmund J.
Herbert, T. Ronald
Hinkes, Robert J.
Hyde, Hon. Louis J.
Jakala, Stanley
Jambrosek, Gerald
Janczy, Hon. Thomas J.
Jankowicz, Henry F.
Jankowski, Hon. Lester
Janoski, Robert A.
Jarecki, John T.
Jaroszewski, Walter
Jaskula, Hon. William A.
Jendryk, Chester J.
Jorzak, Hon. Richard H.
Kaganiec, Henry J.
Karwowski, Gerald S.
Kash, Bernard B.
Kasuba, Valentine P.
Kilanowski, Mitchell
Kiwala, Terrence E.
Kobielinski, Mitchell P.
Koenig, Caesar C.
Kogut, Hon. Anthony J.
Kolby, Walter A.
Komosa, Edward J.
Komosa, Hon. Marilyn R.
Kortas, Francis J.
Korzen, Hon. Bernard J.
Kostecki, Edward
Kostecki, Gabriel A.
Kowalski, John J.
Kowalski, Thaddeus L.
Kowalski, Hon. Walter J.
Koy, Stanley R.
Kozu, Hon. Edward M.
Kozowski, Joseph J.
Krawiec, Walter F.
Krupa, Laurence W.
Krzeminski, Stanley J.
Kubiowski, Steve A.
Kucia, Thaddeus J.
Kuczyński, Leszek S.
Kudlick, Marion G.
Kulerski, J. Richard
Kull, Alexander E.
Kull, Geary W.
Kurek, Walter S.
Kurland, Joseph E. Jr.
Kusek, Laurence A.
Kusper, Hon. Stanley T. Jr.
Lapka, Theodore A.
Lasko, William
Lasko, William E. II
Libby, Max L.
Liss, Paul P.
Lizak, Chester A.
Lorenz, Hon. Francis S.
Lupa, Edward M.
Lusak, John E.
Macie, Edward S.
Maciorowski, Robert E.
Mackowiak, Victor
Majewski, Chester P.
Makowski, Chester
Malinowski, Arthur A.
Marek, Alice L.
Marsalek, Edward H.
Matecki, Roger S.
Matuga, Edward A.
Marwick, Robert F.
Mazewski, Hon. Aloysius A.

Towarzystwo "Synowie Wolności"

GRUPA 694 Z.N.P.

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Sklada Swym Członkom oraz Całej Polonii

Stefan Wójcik, Hon. Prezes

Piotr Marud, Prezes Filip Turbak, Sekr. Fin.
Teofil Dufat, Wiceprezes Stanisław Żapka, Kasjer
Zofia Johnson, Wiceprezeska Józef Cieśla, Marszałek
Stan. Borzymowski, Sekr. Pr. Mieczysław Nowak, Choraży

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA

WESOŁEGO I RADOSNEGO NOWEGO ROKU

Dla Klientów, Przyjaciół i Polonii— Zasyła

PETER MARUD — Malarz-Dekorator

PREZES GMINY 3-eg Z.N.P.

WYKONUJE WSZELKIE PRACE

WEWNĄTRZ I ZEWNĄTRZ EFEKTOWNIE

PO NISKICH CENACH W WASZYCH DOMACH.

Wszyscy pracownicy są ubezpieczeni.

OBLICZENIA I KOSZTORYSY BEZPŁATNIE.

2326 W. Augusta Blvd. Tel. BR 8-1698

SERDECZNE ŻYCZENIA SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

— składa —

CAŁEJ POLONII

POLSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
w POŁUDNIOWEJ DZIELNICY

FORTUNA FUNERAL HOME

4401 S. KEDZIE AVE.

Tel. LAFayette 3-7781

SERDECZNE ŻYCZENIA SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Całej Polonii — składa

Związek

LEKARZY POLSKICH POLISH MEDICAL ALLIANCE

oraz

Redakcja "Polish Medical History
and Science Bulletin"

5939 W. DIVERSEY AVE. CHICAGO, ILL.

XVIII Doroczny Reprezentacyjny Bal Związku Lekarzy

odbędzie się dnia 5 Lutego 1977 roku

w Grand Ballroom hotelu Ambassador

1300 N. State Parkway

Rezerwacje: — 237-2518 albo HU 6-7740



SERDECZNE ŻYCZENIA RADOSNEGO NOWEGO ROKU

Klientom, Znajomym,
Przyjaciółom oraz Całej Polonii

Zasyła

POLSKA PIEKARNIA ANN'S BAKERY

2158 W. CHICAGO AVENUE
CODZIENNIE SMACZNE, ZDROWE PIECZYWO
Przyjmuje Zamówienia Na:
Wesela, Bankiety, Party i Inne Rodzinne Uroczystości
Telefon: Everglade 4-5562



NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA SZCZĘŚLIWEGO I RADOSNEGO NOWEGO ROKU

Dla Przyjaciół, Znajomych
oraz Całej Polonii

— zasyła —

BALTIC BAKERY

4627 S. HERMITAGE AVE

Doskonałe pieczywo wszelkiego rodzaju, codziennie świeże
i smaczne.

Na Wasze rodzinne uroczystości zamawiajcie wcześniej,
dzwoniąc:

LA 3-1510—Mówimy Po Polsku



NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA WESOŁEGO SZCZĘŚLIWEGO I RADOSNEGO NOWEGO ROKU

Dla Klientów, Przyjaciół, Znajomych,
Towarzystw, Klubów i całej Polonii
— Dalszego, pomyślnego Sukcesu
w każdym kierunku —

— zasyła —

Helen's Aleksander DZIEDZIC, Właściciele

Pierwszorzędnej Piekarni

5201 S. WOOD ULICA

Doskonałe codziennie świeże pieczywo wszelkiego rodzaju.

Na Wasze Rodzinne Uroczystości, jak: Wesela, Party, Uroczyny,
Graduacje czy inne okazje. — Po zamówieniu telefonujcie:

GROVEHILL 6-9556

Otwarte codziennie od godziny 5:30 rano do 7:30 wieczorem
W niedziele zamknięte.

Muzeum Kultury Góralskiej

W Wiśle znajduje się muzeum kul-
tury góralskiej, w którym zgroma-
dzonych jest około 5 tys. ekspona-
tów. Do najcenniejszych należą zbior-
y malowanych mebli ludowych
(skrzyńce, szafy, łóżka, kołyska),
wyroby kowalskie i dawne rzeźby
ludowe. Z eksponatów obrazujących
dawny tryb życia ludności góralskiej
dużą wartość zabytkową posiadają
drewniane naczynia do gospodarki
szalańczej, zbiory krzyżkowych
haftów góralskich, narzędzi pracy i
naczyni. Najcenniejszym ekspona-
tem kultury góralskiej jest znale-
ziona w Istebnej drewniana skrzynia
z 1691 r. datowana i podpisana przez
właściciela. Skrzynia ma archai-
czną budowę 'na słupek', zbijana jest
drewnianymi kołkami i zdobiona
geometrycznym ryzowaniem.

Życzenia Noworoczne Słodka KLUB BOROWA

WARSON CORPORATION

3543 N. Harlem

Tel. 777-3555

4311 N. Kedzie

Tel. 588-4747

POLSKIE BIURO

Życzy Wszystkim

SZCZĘŚLIWEGO

NOWEGO ROKU



ASEKURACJE
TLUMACZENIA
NOTARYZOWANIE
DOMY I SKLEPY
PROWADZENIE KSIĄZEK
BIURO PODROŻY

INCOME TAX

ZAWSZE OTWARTE

PYTAC: O POLE WARSZĄŁA

● KUPUJECIE W SKŁADACH
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Przyjaciółom, Znajomym,
Swoim Współrodakom, Polskim
Organizacjom i Całej Polonii

— zasyła —



Kazimierz (Casey) Laskowski Właściciel CASEY FUNERAL HOME LASKOWSKI

4540-50 W. DIVERSEY AVENUE

Róg Kolmar

Tel. 777-6300

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
SZCZĘŚLIWEGO I RADOSNEGO NOWEGO ROKU
Dla Klientów, Przyjaciół i Znajomych oraz całej Polonii
pomyślnych, owocnych, doniosłych i chwalebnych poczynąń oraz
wszystkiego najlepszego, wiele sukcesów i powodzenia dla dobra
sprawy polskiej — życzy —

ADWOKAT

CHESTER M. PRZYBYŁO

ATTORNEY AT LAW

32 W. Washington St.
Chicago, Ill. 60602

Biuro na Północno - Zachodniej
Stronie Miasta

2351 W. Augusta Blvd.
Chicago, Ill. 60622
Phone: 489-5440



TAKŻE NOWE BIURO ADWOKACKIE

5339 N. Milwaukee Ave.

Tel. 631-2525

SERDECZNE ŻYCZENIA

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Przyjaciółom, Klientom i Całej Polonii — Składają

ELEET CLEANERS

1401 W. CHICAGO AVE.

Tel. CA 6-8449

2343 W. CHICAGO AVE.

Tel. HU 6-9054

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

General Window Cleaning Co.

215 N. Desplaines Street

Telefon: FI 6-7337

Serdeczne Życzenia

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Czytelnikom Dziennika Związkowego

— składa —

Newspaper Drivers Union

Local 706—International

Brotherhood of Teamsters

of Chicago

TONY JUDGE

President

GEORGE M. FLANNERY

Secretary-Treasurer

300 S. Ashland Ave.

Tel. 738-1190

PRZESYŁAMY POLONII

SERDECZNE ŻYCZENIA

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

LOYAL CASKET CO.

134-58 S. California Ave.

SA 2-4065-6

3280 N. California Ave.

478-8676

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU ŻYCZA CAŁEJ POLONII

Adwokat STANLEY i Dr. BRUNO

KRZEMIŃSKI

1351-53 WEST 51ST STREET

VI 7-7367

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

PARKSIDE HOTEL

212 N. Hamlin Blvd. — 250 Pokoi

KE 3-7000

WITOLD NIEMIRA, Zarządca

Największego Polskiego Hotelu w Ameryce

Upamiętnijcie Stulecie ZNP przez zapisanie
nowych członków do organizacji

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA

WESOŁEGO I RADOSNEGO NOWEGO ROKU

Odbiorcom, Klientom, Przyjaciółom i Znajomym,

Wiele Szlachetnych i wzniętych Poczynąń

Dla Dobrej Polonii

— zasyła —

VOGT'S WINE SHOP, INC.

1100 W. Adams Street

Telefon HA 1-2875

SERDECZNE ŻYCZENIA

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

CAŁEJ POLONII

Składają Zarząd i Pracownicy Polskiej Firmy

TESKO

WELDING MFG. CO.

WALTER SKONIECZNY

4612-18 W. Maypole

Columbus 1-5728 lub 626-6792

NEW YEAR GREETINGS

Serdeczne Życzenia
Wszelkiego Powodzenia w Nowym Roku
Naszym Pracownikom i Całej Polonii

— składają —



DUDEK & BOCK

SPRING MFG. CO.

5100 W. ROOSEVELT ROAD

Chicago, Ill. 60650 — Telefon 379-4100

Wszystkim Naszym Klientom
i Znajomym

DZIEKUJEMY

tą drogą za poparcie i składamy

NAJLEPSZE ŻYCZENIA
NOWOROCZNE

Louise Bachleda i Heddy Moskaluk

POL TRAVEL BUREAU

3118 WEST 43rd ST. TEL. 254-2538

SERDECZNE ŻYCZENIA SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
— składa —
NOWOCZESNY NOWY SKŁAD
SALLY'S Certified Food Market
SALOMEA SZEWCZYK, Właścicielka
6859 West Addison Tel. Avenue 6-1149

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
ŻYCZY CAŁEJ POLONII
KIRSTEN FUNERAL HOME
POLSKI DOM POGRZEBOWY
Giles G. Kirsten, Funeral Director
1006 North Western Avenue
Telefon: ARmitage 6-3378 lub 6-3379

SERDECZNE ŻYCZENIA
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
Skladają Polonii
Dwa Polskie Domy Pogrzebowe
B. F. MALEC SYNOWIE
834 N. Ashland Ave. 6000 N. Milwaukee Ave.
Tel. 421-5800 Tel. 774-4100
OBSŁUGA DNIEM I NOCĄ.

SERDECZNE ŻYCZENIA
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
— składa —
Klubom, Przyjaciołom i całej Polonii
JAPCZYK MOVERS
4379 Scott Street Schiller Park, Ill.
KI 5-0406

SERDECZNE ŻYCZENIA
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
SKŁADA POLONII
THEIS
DOM POGRZEBOWY
3517-27 N. Pulaski Road
Tel. INdependence 3-5800

Serdeczne Życzenia
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU 1977
Sklada Całej Polonii
**CHICAGO MAILER'S
UNION No. 2**

EXECUTIVE OFFICERS:

JOHN M. PHILBIN
President-Business Manager
JAMES CHIARO
Vice-President
LEONARD A. JEDD
Secretary-Treasurer

ELMER J. SOUKUP
Organizer
CHESTER J. SZERSZEN
Recording Secretary
ABE FINEBERG
Sergeant-At-Arms

Affiliated with International Typographical Union
Chicago Allied Printing Trades Council
Chicago and Illinois State A.F.L. and C.I.O.
Office: 166 East Superior St.—Suite 1203 Chicago, Illinois 60611
Telephone 642-6596-7

Najserdeczniejsze Życzenia
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
Całej Polonii — składa
ANNA WOŹNIAK
Właścicielka
WOŹNIAK'S CASINO
2530 BLUE ISLAND AVE. Tel. 847-7900 i 847-4444

Catering Service • Całkowicie Ochładzane • Sala Balowa, Piękne Sale
Na Bankiety, Wesela, Zebrania Organizacji oraz różne większe i mniejsze
Przyjęcia na wszystkie Okazje • Kregielnia o 10 torach • Sympalne Pokoje
z prywatnymi Urządzeniami • Wspaniały obszerny Ogród na Pikniki z
Barami, Kioskami i Stołami • Duża Platforma do Tańca • Duży Plac do
parkowania.
UMIARKOWANE CENY. DOSKONAŁA ORKIESTRA.
Mamy jeszcze Wolne Sale na rok 1977. — Prosimy zamawiać już teraz.

Manipulacje Licznikowe

Kontrola instalacji i liczników elektrycznych, jaką przeprowadzono ostatnio w Chicago, oraz północnych i zachodnich przedmieściach wykazała, wiele nadużyć występujących w tych rejonach. Straty poniesione z tego tytułu przez kompanie zawiadujące elektrowniami, szacowane są na pięć milionów dolarów.

Sledztwo w tej sprawie, przeprowadzone przez władze lokalne i stanowe wyniosło na światło dzienne fakt, zanizania wskazań liczników elektrycznych zarówno przez mieszkańców, jak i właścicieli zakładów produkcyjnych, restauracji itp.

Około 900.000 dolarów zostało wpłaconych kompaniom elektrycz-

nym przez klientów, robiących różne machlojki z licznikami, — i aczkolwiek gros nadużyć przypisuje się restauracjom oraz zakładom produkcyjnym, także i sieć supermarketów znalazła się w kręgu nieuczciwych, bowiem aż z siedmiu supermarketów wskazywało na wskazania liczników, naturalnie na swoją korzyść.

Jak podają czynniki oficjalne, kontrola przeprowadzona we wskazanych regionach Chicago i okolic odzwierciadla zageszczenie klientów, ale także i fakt koncentracji fałszerstw licznikowych.

Jak do tej pory władze nie podają imiennie, kto i w jakim stopniu dopuszczał się tego typu nadużyć.

Najserdeczniejsze Życzenia Z OKAZJI NOWEGO ROKU

Wszystkim Bratnim Organizacjom
oraz Całej Polonii

— składa —

Zarząd MACIERZY POLSKIEJ W AMERYCE

KS. BP. ALFRED L. ABRAMOWICZ

Honorowy Kapelan

KS. PIOTR FIOŁEK

Kapelan

KS. WŁADYSŁAW SZCZYPUŁA

Zastępca Kapelana

JÓZEF P. HELMINIAK

Prezes

ZOFIA RÓŻYCKA

Wiceprezesa

RONALD A. WOLSKI

Sekretarz-Skarbnik

EDWARD UCZEN

Dyrektor

JÓZEFINA SKWERES

Dyrektorka

FRED SKOWRONSKI

Dyrektor

KAROL GRYZIK

Dyrektor

Najserdeczniejsze Życzenia
Wesołego i Szczęśliwego Nowego Roku
Dla Członków, Przyjaciół i Całej Polonii

— składa —
**Stowarzyszenie Obozu Młodzieży
Okręgów 12 i 13 Z.N.P.**

ZARZĄD I DYREKCJA:

Piotr Kaczmarek, prezes
Grzegorz Gadecki, wiceprezes
Maria Józefiak, sekr. prot.
Stanisław Stawiarz, sekr. fin.
Artur Trybek, skarbnik
Walentyna Borucka
Józef Calka
Michał Geborys

Zygmunt Jacyno
Agnieszka Juszczyk
Kazimierz Makuch
Stanisław Ścibło
Władysław Spadłowski
Józef Tracz
Józef Ziarko

KOMITET BUDŻETU I KONTROLI:

Kazimierz Musielak
Tomasz Paczyński

Florentyna Wiatrowska
Roman Kolpacki

Serdeczne Życzenia
**SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU**
Pacjentom i Przyjaciołom
oraz Całej Polonii

— składa —



Dr. Edward J. WAJDA

Prezes Krajowy
Rycerzy Dąbrowskiego
5723 N. Milwaukee
774-4441

SERDECZNE ŻYCZENIA SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
PACJENTOM, PRZYJACIOŁOM I CAŁEJ POLONII SKŁADA

DR. MED. MAREK

REBANDEL

LEKARZ Z POLSKI Z AMERYKAŃSKĄ LICENCJĄ
SPECJALISTA-GINEKOLOG

2200 N. LINCOLN

Tel. 871-3444

Godziny urzędowania pod powyższym adresem: Środy 3-6 po poł., piątki 11-2 po poł. i w co trzecią sobotę od 11 rano do 3 po poł. W inne dni po telefonicznym umówieniu.

SERDECZNE ŻYCZENIA Szczęśliwego Nowego Roku

CAŁEJ POLONII—Przesyła

LOCAL 25

SERVICE EMPLOYEES INTERNATIONAL UNION

AFL-CIO, CLC

"In Union With Local 66"

509 S. WABASH AVE., CHICAGO, ILL. 60605

922-8873

OFFICERS

EUGENE P. MOATS
President

JOHN COSGROVE
Vice President

JOHN B. DWYER
Assist. to the President

RICHARD MALKOWSKI
Secretary-Treasurer

EXECUTIVE BOARD

Mary Dybas Jensen
Mary James
John Zitella
Mildred Rosinski

Sophie Ivankowski
Julian Sak
Hilda Stanko
John Innocentini

NAJLEPSZE ŻYCZENIA Z OKAZJI NOWEGO ROKU

Klientom, Przyjaciołom i Całej Polonii
w Rejonie Metropolii Chicagowskiej—składają

ZARZĄD I DYREKCJA

PLAZA DRIVE IN BANK

7460 W. Irving Park Rd.

Norridge, Ill. 60634

Chicago tel. 625-4100

Norridge tel. 456-3400

JÓZEF T. PRANICA, Przewodniczący Dyrekcji

JACK F. SHARP, Prezes

TEKLA SZAFRANIEC, Kasjer

JOHN SHEAHAN, Wiceprezes

REBA RYDER, Asyst. Kasjer

ZAŁATWIAJCIE U NAS WSZYSTKIE SPRAWY BANKOWE.
UDZIELAMY POŻYCZEK HANDLOWYCH, NA ULEPSZENIA DOMÓW,
NA KUPNO SAMOCHODÓW.



DEPOZYTY UBEZPIECZONE DO \$40,000
PRZEZ F.D.I.C.

Serdeczne Życzenia SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Całej Polonii — przesyła

JOHN SERAFIN i HENRY MILEK

Design And Development Engineers

4849 Golf Road, Skokie, Ill. 60076

Telefon 677-5370

Miliardy Na Walke Z Bezrobociem

(Dokończenie ze str. 1-ej)

szczególnie w przemyśle budowlanym i galeziach pokrewnych. Twierdzi się, iż \$2 miliardy dałyby zatrudnienie dla przynajmniej 600 tysięcy osób. Obecny program, wcześniej zatwierdzony przez Kongres, dysponuje budżetem w wysokości także dwóch miliardów dolarów.

W przyszłym tygodniu, James Carter ma ogłosić szereg swoich propozycji ekonomicznych, po spotkaniu ze swoimi doradcami i przedstawicielami partii w Kongresie.

Twierdzi się, iż Carter celowo wyrzucił natychmiast swoje poparcie dla planu wydatkowania dalszych \$2 miliardów aby umożliwić demokratom przedstawienie wniosku zaraz w pierwszym dniu 95-go Kongresu Stanów Zjednoczonych.

Kongresman Wright zapewniał w swoich komentarzach, że inicjatywa przywódców demokratycznych w Kongresie absolutnie nie ma na celu uprzedzenia Prezydenta-elekta dla własnych korzyści politycznych. Wielu obserwatorów w Waszyngtonie wątpi jednak w prawdziwość tej deklaracji. W Kapitolu cytuje się trzy powody, dla których przywódcom demokratycznym w Kongresie zależało na wcześniejszym wystąpieniu z powyższym wnioskiem.

Otóż, po pierwsze, Wright jest nowowybranym przywódcą większości w Izbie niższej, którego wy-

brano większością zaledwie dwóch głosów. Po jego stronie może więc być chęć wykazania się jako energiczny lider.

Drugim powodem może być obiektywny fakt, że oryginalny pomysł zwiększenia zatrudnienia poprzez dodatkowe wydatki na projekty robót publicznych, wyszedł nie od Cartera lecz od członków Kongresu.

Ostatnim czynnikiem może być natomiast chęć wcześniejszego zobowiązania Prezydenta-elekta do poparcia programu zanim ten spotka się ze swoimi doradcami, którzy mogą mieć różne opinie.

W wypadku zatwierdzenia wniosku w możliwie jak najszybszym trybie, miasta będą mogły otrzymać pierwsze apropracje w marcu lub kwietniu 1977 roku.

Egipcj Archeolodzy Odkryli Antyczne Miasto

Odnalezione niedawno przez grupę archeologów egipskich miasto Maria, położone 40 km na południowy wschód od Aleksandrii, przez 2400 lat ukryte przed ludźmi.

Naukowcy uzyskali dokładne dane o tym mieście. Pod piaskami zachodniej pustyni zachowały się brukowe ulice, port oraz jego nabrzeże.

Wykopano liczne przedmioty garncarskie, naczynia z kolorowego szkła oraz duże ilości monet z brązu.

Matka Cartera w Szpitalu

Americus, Ga. (UPI) — Prezydent elekt James Carter odwiedził w szpitalu swoją matkę, "Miss Lillian", którą przyjeżdża do Americus-Sumter County Hospital 8 dni temu. Mrs. Carter cierpi na dokuczliwe skurcze w lewej nodze oraz na ogólne wycieńczenie spowodowane nadmierną aktywnością w czasie kampanii wyborczej jej syna. Po wyjściu ze szpitala, Jimmy Carter oświadczył, że jego matka czuje się dobrze i martwi ją tylko, że jej choroba może przyczynić się do przełożenia jego inauguracji, na której koniecznie chce być.

Plaines, Ga. (UPI) — Po południu, Prezydent-elekt spotkał się tutaj z byłym gubernatorem Maine, Kennethem Curtisem aby przedyskutować możliwość objęcia przez Curtisa stanowiska przewodniczącego Partii Demokratycznej. Obecny przewodniczący, Robert Strauss, z własnej woli rezygnuje z dalszego pełnienia funkcji.

Dodatkowy Wyrok

Seoul (UPI) — Zbuntowany poeta południowo-koreański Kim Chi-ha, który już odsiaduje wyrok dożywotniego więzienia za anty-rządową twórczość, został skazany dodatkowo na 7 lat więzienia, ponieważ ta twórczość świadczy, że poeta... jest komunistą.



BOSTON. — Kapitan Frederick Schubert z Państwowej Straży Przybrzeżnej demonstruje gesty rosyjskiej łodzi podwodnej "Argo Merchant". Tankowiec rozerwał się na dwie części wylewając przeszło połowę transportowanej ropy na morze.

Nowe Trudności Gospodarcze Przed Polską

Bonn (ND). Agencja Associated Press podała, że począwszy od przyszłego roku Związek Sowiecki podniesie o 33 procent cenę ropy na-

towej dostarczanej krajom bloku wschodniego. Cena jednej baryłki ropy wzrośnie do 8 dolarów i 10 centów, czyli o 170 procent powyżej ceny z roku 1974. Zdaniem ekspertów, zapowiedziana przez Moskwę podwyżka wpłynie znacznie na dalsze pogorszenie się sytuacji gospodarczej w Polsce.

Wystawa Polskiej Sztuki Ludowej w Madrycie

Polska sztuka ludowa, zaprezentowana po raz pierwszy publiczności hiszpańskiej na wystawie zorganizowanej na Uniwersytecie w Madrycie — wzbudziła duże zainteresowanie środowisk artystycznych i młodzieży studenckiej. Ekspozycja wystawy — obrazy na szkle Eweliny Pękowej i Zofii Rój z Zakopanego oraz rzeźby twórców ludowych i stroje regionalne z różnych okolic Polski — zostaną przekazane w darze muzeum etnograficznemu uczelni madryckiej.

KALENDARZYK

Dziś — piątek, dnia 31-go grudnia — Sylwester, Melanio.
Jutro — sobota, dnia 1-go stycznia — Nowy Rok, Mieczysława.
Pojutrze — niedziela, dnia 2 stycznia — Imienia Jezus, Makarego.

Kalendarzyk Posiedzeń

WTOREK, 4 STYCZNIA

Grupa 712 ZNP zawiadamia członkowie, iż posiedzenie wszystkich członków i wybór nowego zarządu oraz przyjęcie odbędzie się we wtorek, 4 stycznia, w naszym zwykłym lokalu posiedzeń, w Moskal Caterers, pnr. 5639 N. Milwaukee ave., początek zebrania o godz. 7-ej wieczorem.

Zapraszamy członkostwo o przybycie, wzięcie udziału w zebraniu i spędzenia miłego wieczoru w gronie członkostwa naszej Grupy. Kto zamierza przybyć niech zadzwoni do Józefa Węgrzyn, tel. 775-3859. Prosimy o przyprawienie swoich dzieci.

Za zarząd Eugene Grysztar, prezes; Jennie Armatus, sekr. prot.

ŚRODA, 5 STYCZNIA

Klub Nowy Prąd zawiadamia członkowie, iż bardzo ważne posiedzenie klubu odbędzie się w środę, 5 stycznia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Rainbow Gardens, przy 51-ej ulicy. Członkostwo proszone jest o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do omówienia na tym posiedzeniu.

Konstanty Gruchot, prezes; Helena Stan, sekr. prot.

WALTER L. SOJKA FUNERAL HOME

Nowoczesne Kaplice Ochładzane

1427 W. CHICAGO AVE.

Tel. MO 6-2673

Stanisław P. Dyba

Życiowy Sukces Emigranta z Galicji

Zmarł Stanisław P. Dyba, Amerykanin polskiego pochodzenia, wybitny przemysłowiec chicagowski, działacz społeczny, hojny w popieraniu dobrych amerykańskich, polonijnych i polskich celów.

Znany był dobrze wśród Polonii jako założyciel i prezes American Spring & Wire Specialty Co., ale też jako człowiek życzliwy otoczeniu, skromny w obcowaniu z ludźmi, dobru duszny i umiejący współżyć, a do tego wierny i prawdziwy przyjaciel dla tych wszystkich, z którymi współdziałał zawodowo i społecznie w swoim wyjątkowym życiu.

Obracał się w wielu środowiskach polonijnych, świadomie podtrzymując swoje związki z polskością, jak jeszcze utrzymuje się, raczej w skromnym już zakresie, formach i przejawach, bo naciski ogólno-amerykańskiego życia przesłoniły silnie polonijną wspólczesność.

Losy chłopca z galicyjskiej wioski, gdzie urodził się 81 lat temu i skąd wyjechał do Stanów jako dorastający młody człowiek, aby poszukiwać lepszego bytu i życiowego szczęścia, bo nie mógł ich oczekiwać w swoich rodzinnych stronach za czasów austriackiej okupacji tej części Polski, potoczyły się w tym kraju w sposób wręcz zdumiewający swoją barwnością i ostatecznymi sukcesami.

Nie stronił od ciężkiej pracy po przybyciu do Stanów, chwytając się każdego zajęcia, aby przeżyć. Jednocześnie wszakże bardzo pilnie podtrzymywał amerykańskie życie, doszukając się w jego prądzie wielkich możliwości skorzystania z tych szans, jakie Ameryka przed I Wojną Światową dawała z reguły każdemu emigrantowi, jeśli tylko gotów był zakasać rękawy i podejmować trudy życiowe.

Chłopiec z dawnej Galicji posiadał zapewne twardy charakter i silną wolę, a do tego nie bał się pracy, skoro dzięki i wrodzonemu zdrowu rozsądkowi oraz umiejętności realnego oceniania sytuacji, nie mając przecież wysokiego wykształcenia formalnego, potrafił wyszkolić się na tego fachu w dziedzinie produkcji sprężyn.

Opowiadał mi kiedyś, że było ciężko, bardzo ciężko. Musiał bowiem pracować jako robotnik, zaczynając od przysłowiowej czarnej roboty, w ciągu dnia, a wieczorem uczęszczał na różne kursy, najpierw językowe, później dokształcając młodych ludzi w zakresie techniki przemysłowej. To też wszystko, co Stanisław Dyba osiągnął w życiu, zawdzięczał uporowi i wytrwałości w pracy typowego, polskiego chłopca z Galicji. Wiedziony ambicją, aby sprostać innym szczęśliwym losom ludzkości, a nawet je prześcignąć, wytrwał pracą własnych rąk, a zapewne i przy odrobinie życiowego szczęścia, które dla sukcesów jest przecież potrzebne, z upływem lat osiągnął szczyt jako wybitny przemysłowiec i obywatel, kierujący się w postępowaniu i działaniu prawdziwie polskim patriotyzmem.

Dość stwierdzić, że z upływem lat od przyjazdu do Stanów ten chłopiec z zagubionej gdzieś w Galicji wioski dobrze poznał amerykańskie życie, napracował się zdrowo dla osiągnięcia specjalizacji zawodowej w dziedzinie produkcji sprężyn, aby wreszcie podjąć inicjatywę zbudowania własnego zakładu produkcyjnego.

Początki były skromne, "porwałem się z motyką na słońce", mówił lata temu, gdy już jako prezes Stanley P. Dyba, właściciel liczącego się w skali ogólnokrajowej zakładu fabrycznego, zaprosił przedstawicieli ówczesnego "Dziennika Chicagowskiego" do zwiedzenia jego nowoczesnej i potężnej pod względem produkcyjnym firmy, American Spring & Wire Specialty Co. Jest to dzieło jego ambicji życiowych, które zrealizował, jakby na wzór legendarnej postaci Horatio Alger. Bo pasuje to porównanie do wyników wysiłków tego polskiego chłopca z Galicji.

Sp. Dyba nie dusił grosza. Jego przedsiębiorstwo, zarabiające znakomicie, służyło Zmarłemu za bazę finansową, aby czerpać z niej hojną ręką na popieranie różnorakich, a bezdyskusyjnie wartościowych spraw i celów. Kilkadziesiąt dyplomów uznania, honorowych wyróżnień i plaketek wdzięczności widziało się w biurze Dyby jako potwierdzenie jego aktywności społeczno-obywatelskiej oraz jego hojności finansowej.

Ze społecznością polonijną utrzymywał ścisłe związki do końca życia. Był członkiem Chicago Society ZNP, działaczem Polsko-Amerykańskiego Klubu Handlowego przez wiele dziesiątków lat. Popierał czynnie Polską Opiekę Społeczną i Ligę Katolicką. Dawał chętnie, nie odręczając żadnej próby czy inicjatywy, potrzebującej poparcia finansowego. Współdziałał w poczynaniach środowisk polonijnych biznesmanów, zainteresowanych w tworzeniu placówek finansowych i bankowych, bo rozumiał dobrze, że w amerykańskim systemie życia trzeba poczynania organizacyjne dla celów ideowych i społeczno-obywatelskich podbudowywać siłą finansową społeczeństwa.

Stanisław P. Dyba przeżył długie, barwne i bogate w doświadczenia życie jako Amerykanin, dla którego jego polskie pochodzenie było trwałą i pielęgnowaną wartością duchową. Chociaż czynny był i w ogólnonamerykańskich środowiskach przemysłowych, to jednak najlepiej czuł się wśród swoich, dla przykładu w Polsko-Amerykańskim Klubie Handlowym, w którego pracach brał stale udział, uczęszczając na wszystkie posiedzenia i wszystkie imprezy przez wiele lat, aby w gronie przyjaciół spędzić kilka godzin w nastrój bezstroski i wytchnienia po pracy zawodowej. Był pogodnym i dowcipnym kompanem w pinaklu, uprzejmym i ujmującym w obcowaniu z każdym. To też cieszył się miem i szacunkiem, również wśród zatrudnionych w jego fabryce pracowników.

Sp. Stanisław P. Dyba pochowany został dzisiaj w amerykańskiej ziemi, która okazała się łaskawa dla młodego przybysza z dalekiej przedwojennej Galicji, dając mu ogrom szans życiowych, które potrafił wykorzystać w całej pełni.

Pozostawił po sobie dobrą pamięć człowieka, który przeszedł przez życie trudem własnej pracy i osiągnął to, co w jego warunkach i przy jego możliwościach było maksimum do osiągnięcia.

Rodzinie Zmarłego przekazujemy tą drogą wyrazy serdecznego współczucia.

Cześć Jego pamięci!

(jb)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, siostra, szwagierka i ciocia nasza, śp.

Aleksandra Kurdi

(z domu Dachterska)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 28-go grudnia, 1976 roku, w średnim wieku, w Peoria, Illinois.

Pogrzeb odbył się w czwartek, dnia 30-go grudnia, z Wilton Funeral Home, pnr. 2101 N. Knoxville, Peoria, IL., do kościoła St. Cecila w Peoria (Msza św. o godz. 8:30 rano), a stamtąd na cmentarz Resurrection w Peoria, IL., na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni: Adnan, mąż; Edward Dachterski, brat z żoną Michaliną; Aleksandra z mężem Stanisławem Szymanowski i Wanda, bratanice; Mr. & Mrs. M. S. Kurdi, szwagier z żoną w Anglii; oraz Rodzina Kurdi w Jordan, Abu Dhabi, Saudi Arabia; Zygmunt i Antoni, bracia z rodzinami w Polsce; wraz z całą rodziną.



Podziękowanie

Serdeczne podziękowanie od Męża i całej Rodziny

Śp. Zofii Tarnas

Składamy serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy oddali zwłoki w kaplicy pogrzebowej i wzięli udział w Mszy św. w kościele S.S. Pięciu Braci Męczenników i w Jej ostatniej wdrożeniu na miejsce wiecznego spoczynku.

Dziękujemy Wielebnym księżom: ks. prałatowi Janowi F. Kozłowi, ks. Norbertowi Wachowiakowi, ks. Eugeniuszowi Winkowskiemu, ks. Stanisławowi Shaw, ks. Raymondowi Barlog i Czcigodnej Siostrze Franciszkance z parafii. Specjalne podziękowanie Wielebnemu ks. Raymondowi Barlog za odprawienie Mszy św. i za odprowadzenie zwłok i modlitwy na cmentarzu.

Przedstawicielom Z.P.R.K. w Am. i przedstawicielom Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce i wszystkim organizacjom, krewnym, znajomym i przyjaciółom za przysłanie kwiatów, za ofiarowanie bukietów duchownych i za wszelką usługę ziemską oddaną śp. Zmarłej Zofii Tarnas.

Wszystkim, którzy byli z nami w dniach żałoby składamy serdeczne "Bóg zapłać".

Pogrążona w żalu:

RODZINA TARNAS I KREWNI.



Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec mój, śp.

Stefan Radzymiński

Kapitan Rezerwy Wojska Polskiego
Żołnierz I-ej Brygady Legionów Polskich

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 31-go grudnia 1976 roku, o godzinie 5:45 nad ranem, w starszym wieku.

Zwłoki będą spoczywały w zakładzie pogrzebowym Casey-Laskowski Funeral Home, 4540-50 W. Diversey.

W ciężkim żalu pogrążeni:

Henryka (z domu Kurowska), żona; Irena, córka; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Po więcej informacji telefonować: 777-6300.



Były Żołnierz Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich z Karpackiego Pułku Ułanów, Uczestnik Kampanii Libijskiej i Włoskiej, Członek Koła Karpaczków w Chicago, śp.

Józef Cembala

zmarł dnia 30 grudnia 1976 r. w Chicago.
Pożegnanie zmarłego Kolegi odbędzie się w niedzielę, dnia 2 stycznia 1977 r., o godz. 7:00 wieczorem, w kaplicy zakładu pogrzebowego Egan Funeral Home, 3700 W. 63rd St.

Prosimy wszystkich członków Koła Karpaczków i przyjaciół o przybycie na pożegnanie zmarłego Kolegi.

ZARZĄD KOŁA KARPACZKÓW W CHICAGO



In Memoriam

W trzydziestą trzecią rocznicę śmierci najukochańszego syna naszego, śp.

Porucznika Edwarda Grebas

odprawiona zostanie Msza św. w niedzielę, dnia 2-go stycznia 1977 roku o godzinie 1-ej po południu, w kościele Św. Wojciecha.



Trzydziesty trzeci rok mija nasz kochany Synu, Gdy padłeś w boju dla wielkiego czynu. Grób swój znalazłeś w wielkim oceanie. nas zostawiłeś w bardzo smutnym stanie. My Cię codziennie czule wspominamy, Pamięć o Tobie w swych sercach chowamy.

Niech Ci Stwórca da spoczynek wieczny — Nam pozostaje tylko tak serdeczny.

Do licznych współdziału w nabożeństwie zapraszają wszystkich krewnych, znajomych i przyjaciół, w ciężkim żalu pogrążeni:

Marian i Franciszka Grebas, rodzice.

ŻYWA PAMIĘĆ

Stala i Wieczna

Pamiętkowy kielich lub cyboryum (puszka na komunię) wygrawerowane z pamięcią o Waszym najdroższym zmarłym, który można podarować potrzebującym miłośnikom lub jakimś kłopotliwym, którego będzie zawsze żywym wspomnieniem pożytecznym i szybka dostawa, celem wystawienia w domu pogrzebowym. Ornaty, Alby i wiele innych Przedmiotów Liturgicznych i religijnych dla Waszej Parafii w Polsce. Także posiadamy inne pamiątki które przyniosą wiele radości i wdzięku dla Wasze dobre serca i pamięci o nich.

WATRA MEMORIAL CENTER

2848 W. Cermak Road Chicago, Ill. 60623

247-2425 Area Code 312

Come and see our large indoor selection of beautiful designs and granites fully guaranteed by us

we serve all cemeteries

UWAGA:

Mamy złotą folię w książeczkach na pomniki w Polsce

JAWORSKI MONUMENT COMPANY

3067 N. Milwaukee Ave. Chicago, IL 60618 Tel: 538-1050

Otwarte wieczorem w czwartki.

BRING THIS AD AND OBTAIN A SUBSTANTIAL DISCOUNT

ZAWIADOMIENIE

Ustawa z 1964 r. o prawach obywatelskich (The 1964 Civil Rights Law) zabrania, z pewnymi wyjątkami, dyskryminacji ze względu na płeć. Ponieważ niektóre prace są bardziej atrakcyjne dla jednej lub drugiej płci, ogłoszenia są umieszczane pod klasyfikacją MĘSKA lub ŻEŃSKA dla wygody czytelników. Takie klasyfikowanie prac bynajmniej nie ma na myśli eliminowania możliwości dla jakiegokolwiek płci.

NOTICE

The 1964 Civil Rights Law prohibits, with certain exceptions, discrimination because of sex. Since some occupations are considered more attractive to persons of one sex than the other, advertisements are placed under the Male or Female columns for the convenience of readers. Such listings are not intended to exclude persons of either sex.

Ze Stalowej Woli Do Libii

W wyniku wygranego przetargu, Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego Bumar podpisało w Trypolisie kontrakt z generalnym zarządem portów Libii na dostawę do Libii 103 żurawi typu Stawo 35 M, produkcji Kombinatu Huta Stalowa Wola. Jest to — największa z dotychczasowych transakcji polskich central handlu zagranicznego na dostawę maszyn do Libii.

Warto podkreślić, że Bumar wygrał przetarg mimo silnej konkurencji 22 zagranicznych firm z takich krajów jak: Stany Zjednoczone, Japonia, W. Brytania, Włochy, NRF. Wysoka jakość maszyn produkowanych przez Kombinatu Huta Stalowa Wola, zdecydowała o wyborze dostaw z Polski. Dzwigi te pracować będą w 5 portach libijskich — Trypolisie, Benghazi, Misuracie, Darnie i Tobruku. Pierwsze dostawy nastąpią w najbliższych miesiącach.

SOWA

Siedząca nieruchomo przez cały dzień i jakby rozmyślająca sowa jest symbolem mądrości. Jest także, zapewne ze względu na nocny tryb życia i nieprzyjemny dźwięk, jaki wydaje — puchanie — uważana za zwiastuna nieszczęścia. Sowa, której w Polsce żyje wiele gatunków, jest nocnym ptakiem drapieżnym. Bezszelestny lot pozwala jej polować w nocnej ciszy. Ofiary swoje uśmierca przy pomocy niezwykle silnych szponów i potężnego dzioba. Żywi się małymi kręgowcami, które po zabiciu spożywa w całości. Przerastająca sowa nadyma się, nadając swemu ciału kształt niemal kulisty.

Sowy żyją przeważnie w lasach, choć zdarza się czasem, że zamieszkują niedostępne części rzadko odwiedzanych lub opuszczonych przez ludzi budynków.

Niektóre gatunki sowy używane są jako przynęta w polowaniu na lisy.

Humor Krajowy

Telewizja warszawska rozpoczęła nadawanie nowego serialu na wzór amerykańskiego "Bonanza". Polski serial idzie pod tytułem "Bonanza".

★ Praca Męska

SHIPPING & REC. CLERK NEEDED

Must have experience handling fine furniture. Many company benefits and good working conditions.

MAURICE MANDLE CO.
1510 So. Michigan
922-7200

BROILER-SAUTE MAN

Night Shift.
Experience necessary.
Call for appt.
295-3800

Cabinet Maker

EXPERIENCED.
North Suburb.

965-5007 or Evenings 729-0183

JANITOR

OKOLICA PARK RIDGE

Dozorca potrzebny do dużego nowoczesnego kompleksu kondominium w okolicy Park Ridge. Musi mówić i rozumieć po angielsku i posiadać własny transport. Będzie miał do czynienia z zarządem oraz mieszkańcami domu codziennie oprócz sprzątania terenów użytkowych.

DZWOŃCZĄ PO ANGIELSKU
342-3930

SPRZEDAWCY REALNOŚCI

Ruchliwa północno - zachodnia MLS filia realnościowa, potrzebuje 2 sprzedawców. Oferujemy najwyższe komisowe, jakiego nie powinniście pominąć, oraz ubezpieczenie grupowe. — Wszystkie zgłoszenia traktujemy poufnie.

Mc MULLEN

7508 W. Belmont 622-8222

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA

Z zamieszkaniem niania do 1 rocznej dziewczynki. W domu inna pomoc. Własny pokój, TV, łazienka. Doświadczenia. Angielski lub niemiecki konieczny. Wysoka zapłata dla odpowiedzialnej osoby.

Proszę dzwonić 787-3955

od 10 rano do 8 wiecz.

★ Praca

CHAIRMAN AND DIRECTOR OF DEPARTMENT OF MEDICINE IMMEDIATE OPPORTUNITY WITH CONEMAUGH VALLEY MEMORIAL HOSPITAL JOHNSTOWN, PENNA

FULL TIME. Newly created position for experienced individual to head department in a 693-bed community teaching hospital located in Laurel Highlands of South-Central Pennsylvania. Hospital presently offers residencies in General Surgery, Internal Medicine, Anesthesiology, Pathology and Radiology. Major institutional affiliation with a medical school is under development.

Compensation commensurate with background and experience.

Interested candidate should contact: John Moyer, M.D.,

Senior Vice President Medical Affairs,

(814) 536-6671

Conemaugh Valley Memorial Hospital

1085 Franklin St.

Johnstown, Pennsylvania 15905

An Equal Opportunity Employer M/F

PART TIME ALTERATIONS

Experienced person needed with knowledge of both Men's and Women's alterations. Good salary plus store discount.

Apply in Person

JCPenney

at the new North Riverside Park store.

(Offices located on 3rd floor)

An Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca Żeńska

ASSISTANT OFFICE GIRL

Needed
MUST TYPE —
Speak ENGLISH
and POLISH. FULL TIME.
(Northwest Side)
CALL—TONY MOZYSKI
286-5115
Between 3 and 5 P.M.
Week days

SEWING MACHINE OPERATORS WANTED

Excellent pay, piece work, steady job. Lots of overtime. Good working conditions. Polish speaking females.

BLAIR FASHION, INC.
2650 W. Belden Ave.
342-2410

GENERAL OFFICE

Electronics manufacturer needs a reliable person to handle personnel duties. Must like to work with figures. Many company benefits.

ACME COIL & TRANSFORMER CORP.
1400 W. Wrightwood
327-6988

POTRZEBNE KOBIETY DO SZYCIA NA MASZYNACH

Doświadczone wynagrodzenie. Praca od sztyku. Stałe zatrudnienie. Wiele godzin nadliczbowych. Dobre warunki pracy. Nasze kierowniczki mówią po polsku.

BLAIR FASHION, INC.
2650 W. Belden Ave.
342-2410

★ Pomoc Domowa

LIVE IN

To care for 60 year old stroke patient. — Must understand some English. Good salary. Private living quarters.

Phone 455-1650

DO OBJĘCIA praca jako gospodyni, oraz przy sprzątaniu. Dzwonisz wieczorem: 237-3176.

LIVE-IN housekeeper for doctor's family. 2 children. Own room, Sunday and Monday off. \$80 a week to start. — 564-2345.

PRACA JANITORSKA dorywczo, muszą mówić choć trochę po angielsku i posiadać własny transport. Dzwonić od 8-jej rano, do 12 w południe: — 219-937-1742.

REAL ESTATE SALES

Many brokers have full or part-time openings for inexperienced people. If you want to do R.E. sales work, we can show you how to find one who is willing to help a trainee get started. For info on a FREE salesmen's referral service write:

REAL ESTATE SALESMAN BUREAU
Dept. PDZ, Box 46083
Chicago 60648 Phone: 965-4776

PHONE SOLICITORS

PART TIME
Salary — Commission
Pleasant working conditions
Equal opportunity employer
Call Now
Skokie Office
674-3714

SANDWICH PEOPLE

Experienced preferred.
ALSO FOUNTAIN HELP.
Call or apply at
D. B. KAPLAN'S DELI
Water Tower Place
845 N. Michigan
440-1484

★ Praca Żeńska

HOUSEKEEPER

Large apartment community needs person to clean apartments prior to occupancy. 40 hour plus week. Experience preferred but not necessary. Wage open.

Contact Steve

593-1160

ORDER FILLERS, PACKERS AND INSPECTORS

Full time only. Customer service clerks, part-time or full-time. Apply at

Kayser Communications, 2855 Shermer Rd., Northbrook, IL, 60062; or call 272-9751.

Potrzebna Kucharka

Do pomocy w kuchni restauracyjnej.
283-0600 lub 588-5413

SECRETARY-Challenging

position for dependable, well organized secretary with good skills: Typing 50 wpm. senco 20 wpm.

Call Mutual of New York, 236-7400

An Equal Opportunity Employer

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne. Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatem naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.

★ Domy

6300 ZACHÓD i 4100 PÓŁNOC (Irving Pk. i Narragansett)

6 pokoi 3-y sypialnie. Piękna kuchnia i dodatkowo 3-y pokójowe mieszkanie w basemencie, z łazienką. Boczny wjazd do garażu. Mały podatek.

O BOY TYLKO TROY

3033 N. MILWAUKEE AVE.

276-5333 albo 631-0707

LUKSUSOWY NARÓŻNY "TOWN HOUSE"

Lokacja — Palatine, Ill. Elegancka bawialnia z naturalnym kamieniem a także nowoczesna kuchnia. 3 duże sypialnie i pokój rodzinny. Widok na prywatne jezioro. Garaż i liczne bardzo ładne dodatki. Dzwonić do p. Olech w naszym biurze po bliższe informacje.

10 CUNEO & HALSEY 282-8100

WZBOGAĆCIE SIĘ SZYBKO

Bardzo piękny 2 piętrowy, murywany z siedmiu ładnymi mieszkaniami. Wygląda prestiżowo. Komorne jest niskie i przynosi \$11,500 rocznie. Może być podwyższony. Wasz dochód netto będzie dobry, ale może być łatwo znacznie zwiększony. Bardzo dobra lokalizacja w Marquette Park. Zamieszcy właściciel chce szybko sprzedać po cenie bardzo niskiej. Spieszcie się aby skorzystać z tej okazji, dzwonić do Michaels, 254-8500

57-a i KARLOV
Doskonała lokalizacja. Nowoczesna murywana rezydencja 5-0 pokojowa z dwoma sypialniami "hollywood". Reprezentacyjna jadalnia na dobre obiady w gronie rodziny i przyjaciół, 40-to stopowa łota, ma dużo miejsca na zabawę dla dzieci oraz ogródek. Dwuautowy garaż. Cudowna cena tylko \$37,900. Może być bardzo niska wpłata zgóry. Wdowa chce szybko sprzedać. Dzwonić jak najprędzej do Michaels: 254-8500

ERWIN J. MICHAELS REAL ESTATE

4637 S. Archer Ave.
Tel. 254-8500

Św. Stanisława Biskupa Fullerton i Long Ave.

Ładne, nowoczesne 2x4. Osobne ogrzewania. Łota 50x125.

BUDA REALTY

486-6363

RANCH Z 3 SYPIALNIAMI

Blisko Fullerton i Laverne. RANCH Z 3 SYPIALNIAMI Franklin Park (Addison i Mannheim).

KONDOMINIUM Foster i Cumberland. DREWNIANY 2x4 Garaż.

Blisko Fullerton i Long. CUNEO & HALSEY

11 282-8100

★ Praca

TOOL & DIE MAKER

Growing facility has immediate opening for skilled individual to maintain, repair and troubleshoot high production dies. Minimum 2 years working experience on various tool and die equipment. English necessary.

Excellent starting salary and all company benefits.

Apply in Person

ACME FRAME PRODUCTS, INC.

2622 N. Pulaski Rd. Chicago, Illinois
An Equal Opportunity Employer M/F

DO PRACY W FABRYCE Mężczyźni i kobiety potrzebni z doświadczeniem w sprawdzaniu (inspekcji) i pakowaniu.

Czysta lekka praca. Zgłoszenia osobiście: 4616 W. FULLERTON

KASJER/KA DO RESTAURACJI

Doświadczony we wszystkich fazach rachunkowości. Zgłoszenia osobiście do:

DAVRE'S (Lower Level) JOHN HANCOCK CENTER RESTAURANT 875 N. Michigan

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."

This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

★ Domy

★ Domy

GDY CHCECIE KUPIĆ LUB SPRZEDAĆ DOM ZAPRASZAMY WAS DO ODWIEDZANIA SOLIDNEGO POLSKIEGO BIURA REALNOŚCIOWEGO

KAMINS REALTY

(Dawniej Patria Realty)
2921 N. Central Park Ave.

Solidne jak Skala Gibraltaru. DUŻY WYBÓR DOMÓW NA PÓŁNOCNYM ZACHODZIE. Możecie obejrzeć u nas ich zdjęcia.

Wszyscy mówimy po polsku. 486-4130

NAJSTARSZA POLSKA REALNOŚCIOWA FIRMA

J. B. PALLASCH i SYNOWIE

2871 N. MILWAUKEE AVE. Telefon AR 6-1517

Załatwia Wszelkie Sprawy Realnościowe. Jak — kupno, sprzedaż, zamiana budynków, hipoteki, ubezpieczenia ogniove i od wypadków.

Uwaga Właściciele Domów!

PROSIMY, ZGŁASZAJCIE WASZE BUDYNKI DO NASZEGO POLSKIEGO BIURA — MAMY DOBRYCH NABYWCOW

BUDA REALTY

2990 Milwaukee 486-6363

ADDISON ST. i CENTRAL AVE.

Murowany jednorodzinny. 3 sypialnie. Piwnica i garaż. CENTRALNIE OCHŁADZANY. Można się natychmiast wprowadzić! Blisko par. Św. Władysława.

O BOY TYLKO TROY

5657 N. MILWAUKEE AVE.

631-0707 albo 276-5333

WŁADYSŁAWOWO

5147 W. Belmont Ave.

Okazynie do sprzedania sklep galanterijny i sprzedaż sukien ślubnych, oraz małe mieszkanie na szybką sprzedaż. Tylko \$5,000. Prosimy nie przeszkadzać właścicielom. Po więcej informacji dzwonić do:

276-5333

631-0707

NILES

8411 N. OSCEOLA

Otwarty w niedzielę, 2 stycznia od 1-4ej po południu.

Luksusowa z 3 sypialniami w pełni podwyższony. Ogromne podwórko, garaż na 2 auta. Pełen wykończony basen, 1 1/2 łazienki. Wiele innych dodatków.

Kaeser & Kaeser

Real Estate
7735 N. MILWAUKEE AVE.
Tel. 967-6666 lub 774-2616

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Przyjaciołom, Klientom i Całej Polonii

— życzy —

CAMIES REALTY

JAN ZIELIŃSKI

6113 W. Belmont Ave.

Tel. 889-0311

Najserdeczniejsze Życzenia

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Życzą Klientom i Całej Polonii

ZARZĄD I PRACOWNICY

SUPERIOR REALTY

2930 MILWAUKEE AVE.

Belmont 5-3632

Najserdeczniejsze Życzenia

Pomyślnego i Zdrowego

NOWEGO ROKU

CAŁEJ POLONII

Życzy

WOJCIECH H. CIOROMSKI

TROY REALTY

3033 N. Milwaukee Ave.

i 5657 N. Milwaukee Ave.

POLSKIE BIURO REALNOŚCIOWE

KAMINS Realty

2921 N. CENTRAL PARK AVE.

Tel. 486-4130

Przesyła Najlepsze Życzenia

POMYSŁNEGO I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Dziękując Równocześnie Swym Klientom

i Przyjaciołom za Udzielone Poparcie

IGNATIUS LACH

VICTOR SMULIK

STEVE BIRLET

JOSEPH KAMINSKI

ROMAN ZIOLKOWSKI

FYIA NETEROWICZ

LUITGARD LACH

JIM JURTA



Jan Kamiński

Gen. Prokurator Scott Oskarża Firmę o Oszustwa \$1.8 Mln. Wyłudzone Od Konsumentów Za Niedostarczone Zegarki

Gen. prokurator Illinois, William J. Scott wniósł w środę pozew oskarżając firmę Teltronics, Ltd. o wyłudzenie od 100,000 konsumentów ponad \$1.8 mln., w przedświadczonej sprzedaży zegarków, drogą pocztową. Teltronics, operująca w trzech punktach w Des Plaines, rozpoczęła w październiku br. ogłaszać swoje "zegarki komputerowe" w krajowych pismach, podając cenę \$16.95. Firma podawała adresy 2400 W. Devon, 2590 Devon i 8800 Devon, oraz podawano obsługę telefoniczną przy 6677 N. Northwest Highway, Chicago.

Z biura gen. prokuratora donoszą, że ponad 400 konsumentów złożyło zażalenie w ciągu 4-ch dni w Oddziale Ochrony Konsumenta w biurze Scotta. Konsumenty ci nie otrzymali zegarków, za które zapłacili.

W pozwie Scott zwraca się do sądu okręgowego powiatu Cook o zakaz dalszej działalności firmy i zwrotu pieniędzy konsumentom. Gen. prokurator zwraca się również do sądu o zezwolenie przejścia wszystkich ksiąg firmy.

W poniedziałek, 27 grudnia Scott otrzymał nakaz sądowy zamrożenia ponad \$1 miliona, jaki Teltronics posiada na kontach w 4-ch bankach chicagowskich. Zanim jednak prokurator zdążył zamrozić te fundusze, firma przekazała \$800,000 z banków w Chicago do Mexico City.

Długotrwałe Zimna Spowodują Wysokie Rachunki za Ogrzewanie

Rachunki za ogrzewanie domów i mieszkań mogą być dwa razy wyższe tej zimy niż w zeszłym roku, ze względu na wyższe ceny na środki opałowe i z powodu długotrwałego okresu zimna.

Właściciele domów, którzy używają oleju do ogrzewania, również będą mieli znacznie wyższe rachunki. Jednakże przedstawiciele przemysłu stwierdzają, iż z całą pewnością nie zabraknie mimo wszystko paliwa.

Fed. Administracja Energetyki ogłosiła w środę, iż konsumpcja oleju do ogrzewania osiągnęła nowy rekord na zużycie paliwa.

Urząd People's Gas Co., zapewnił również, iż nie zabraknie paliwa ale rachunki będą wysokie ze względu na wzrost zapotrzebowania.

People's Gas Co., i ich filia, kompania North Shore Gas Co., obsługują prawie i milion mieszkańców w Chicago i w półn. wschodniej części stanu Illinois. Większość z klientów zapłaci w tym roku średnio o 25% do 30% więcej niż zapłacili w zeszłym roku.

Firma North Shore Gas Co., zapowiedziała rekordowe zużycie gazu w okresie 24 godzin, począwszy od środy do czwartku. W wspomnianym okresie klienci w liczbie 90,000 mieli zużyć 245 milionów stóp sześciennych gazu. Poprzedni rekord na 238 milionów stóp sześciennych gazu zanotowała ta kompania dnia 17 grudnia.

Northern Illinois Gas Co., oznaj-

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Scott podaje tożsamość trzech urzędników firmy: John Rodine, lat 45, prezes, obecnie w Meksyku; David Wong, wiceprezes i Raymond Chung, sekretarz-skarbnik. Ogłosili oni firmę, jako przedstawiciela producenta zegarków w Hong Kongu. Scott mówi, że nawiązano kontrakt z Rodine w New Mexico i powiedział on, że wszystkie zegarki, z wyjątkiem kilku zostały dostarczone, czemu jednak przeczą zażalenia konsumentów.

Fed. prokurator Sam K. Skinner ma wsząć dochodzenia, możliwe bowiem, że nadużyto poczty i wykroczono przeciw ustawie podatkowej.

Scott podał do wiadomości, że przekazał sprawę prokuratorowi stanowemu pow. Cook, Bernardowi Carey, który powiedział w środę, że już wszczęto dochodzenia.

Biuro gen. prokuratora nie posiada jurysdykcji do oskarżenia o przestępstwo firmy, ani występowania przeciw jej urzędnikom. Scott powiedział, że na następnej sesji legislatury będzie domagał się uprawnień dla gen. prokuratora w podobnych sprawach.

Osoby które nie otrzymały zamówionych i zapłaconych zegarków, proszone są o powiadomienie Donalda Mulacka, kierownika Biura Ochrony Konsumentów, pisać należy na adres: D. Mulack, Consumer Protection Division, 134 N. La Salle Str., telefon 793-3580.

miła w środę, iż zdolna jest zapewnić całkowitą ilość wymaganego gazu dla 1,2 miliona domów. W zeszłym miesiącu przedstawiciel tej kompanii oświadczył, iż klienci mogą spodziewać się wyższych o 35% do 40% rachunków za zużyty gaz. Firma nie ustaliła górnej granicy zużycia, ponieważ znaczna część z przemysłu jest zamknięta w okresie świąt.

Podziemne zbiorniki z gazem zapewniają dodatkowe zapotrzebowanie, jakie mogą być spowodowane ostrą zimą. Obie kompanie produkują gaz syntetyczny w swoich zakładach.

Stanowa Komisja Przemysłowa zatwierdziła niedawno nabycie syntetycznego gazu przez Centrali Illinois Public Service Co., od Northern Illinois Gas Co., — dla zapewnienia zapotrzebowania, które mogą się ujawnić. Zakup ten był konieczny właśnie dla północnej części stanu, ze względu na ostre zimno. W obrębie tej części wchodzi miejscowości: Mattoon, Newton, Shelbyville, Macomb, Canton oraz Taylorville.

Nieprzewidziana Przygoda Pasażerów Amtraku

Pociąg z Chicago Do Oakland, Zatrzymano
Na Noc w Galesburg, Ill.

Około 350 pasażerów pociągu Amtraku, San Francisco Zephyr, spędziło noc ze środy na czwartek, w pociągu nieruchomym na torach w Galesburg, Illinois, z powodu dużego mrozu i defektu na kołach lokomotywy.

Pociąg, Amtrak Nr. 5 odjechał z

Union Station w Chicago o 10:30 wieczorem w środę, 29 b.m. z opóźnieniem o 4 i pół godziny, do Oakland, California i zatrzymał się w Galesburg, w odległości 170 mil na południowy zachód, wkrótce po północy.

Przedstawiciel Amtraku w Washingtonie powiedział, że było mnóstwo problemów, gdyż wskutek silnych mrozów w środkowo-zachodnich stanach, szczególnie w Illinois, wkrótce w Chicago, brakowało lokomotyw. Opóźnienie odejścia pociągu z Chicago zostało spowodowane staraniem się zdobyć 4-ch lokomotyw z tego trzech zaopatrzonych w parowe prądnice, niezbędne do ogrzewania pociągu. Gdy przybyliśmy do Galesburg — mówi przedstawiciel Amtraku — mechanik stwierdził defekty na kołach trzech lokomotyw. Nie można było jechać dalej, gdyż niezbędna była zamiana lokomotywy. Z tego powodu zapowiedziano odejście pociągu w wyznaczonym kierunku, w czwartek nad ranem, a do Denver, Colorado pociąg miał przybyć w dwadzieścia godzin później.

67 pasażerów zdecydowało skorzystać z dwóch autobusów, odjeżdżających do Denver o 4:55 nad ranem. Autobusy zatrzymały się po drodze na życzenie tych pasażerów, którzy jechali do miejscowości na tej trasie. Inni pasażerowie, w liczbie 280, pozostali w ogrzewanym pociągu, korzystając z posiłków w wagonie restauracyjnym. Temperatura w okolicy Galesburga była nieco powyżej zera.



TOKIO. — Takeo Fukuda został wybrany premierem Japonii przez Izbę Niższą po oficjalnym złożeniu rezygnacji przez premiera Takeo Miki. (UPI)

Morderstwo w Dzielnicy Południowej

37-letni Johnnie Engram, zamieszkały 7350 Phillips Ave. zginął od uderzeń noża zadanych mu przez przyjaciółkę 22-letnią Marzellę Johnson.

Marzella Johnson została aresztowana i oskarżona o morderstwo, które popełniła w obecności trzech świadków.

Zezwolenia Na Pikniki

George W. Dunne, prezes Rady Komisarzy Okr. Rezerwatów Leśnych zawiadoma, że biuro wydające zezwolenia na pikniki (District Picnic Permit Office) zostanie otwarte 3 stycznia, w poniedziałek. Spodziewana jest kolejka już o 5-ej rano, gdyż każdy będzie chciał uzyskać jak najwcześniejszy termin na urządzenie pikniku w upatrzonym rezerwacie.

Biuro Dystryktowe mieści się w pokoju 406, Richard J. Daley Center (dawniejszy Civic Center), 121 North La Salle i otwarte będzie od 8:30 rano do 4-ej po południu, od poniedziałku do piątku włącznie.

Zezwolenia wydaje się na zasadzie "kto przyjdzie pierwszy, będzie obsłużony." Składając podania należy wymienić liczbę osób, które wezmą udział, i pikniku — minimum 25. Wymagany jest zaatek \$5, który zostanie zwrócony po pikniku. Z chwilą gdy dany teren jest przydzielony dla grupy 25 lub więcej, mogą wyłącznie z niego korzystać.

Po dodatkowe informacje, dotyczące poszczególnych terenów na pikniki należy telefonować do biura wydającego zezwolenia, telefon 443-6580 lub 443-6581.

Policjanci Śmiertelnie Postrzelili Mężczyznę

Który Mierzył w Nich z Nienaładowanego
Rewolweru

wieziono go do szpitala Roseland Community, gdzie lekarze stwierdzili zgon. Dopiero później policjanci stwierdzili, że rewolwer, zarejestrowany na nazwisko Portera nie był nabyty.

Porter, emeryt od kilku lat, przed wyjściem na ulicę telefonował do swej żony Marguerite, która była w miescu swej pracy, że z domu wychodzi. Zaniepokojona kobieta poprosiła córkę Blanche Manning żeby sprawdziła czy ojciec jest w domu. Manning, była asystentka stanowego prokuratora, a obecnie radca prawny Equal Employment Opportunity Commission, pojechała do domu rodziców pnr. 3307 S. Forest ul. Drzwi wejściowe były otwarte, ojciec nieobecny, nie było też 38-kalibrowego rewolweru, który rodzice trzymali dla bezpieczeństwa. Porter był podobno chory na raka i serce.

Komendant wydz. śledczego policji, Joseph DiLeonardi mówi, że trzej świadkowie potwierdzili zeznania policjantów o tragicznym wypadku.

Juliusz Porter, lat 72, który wyszedł z domu w środę ubrany w szlafrok kąpielowy, skarpetki i ranne pantofle, został śmiertelnie postrzelony przez dwóch policjantów, w których wymierzył z rewolweru. Porter, emerytowany zarządca hotelu w południowej części miasta, został zabity jednym strzałem oddanym przez sierżanta Dennis Mulcahy, z okręgu policji w Kensington.

Mulcahy i patrolowy Cornell Brooks otrzymali meldunek, że mężczyzna w starszym wieku chodzi z rewolwerem w okolicy 93-ej i Fonyrest. Znaleźli Portera przed garażem, w pobliżu 411 E. 93 ul. Porucznik Kenneth Aleksander, z Kensington mówi, że policjanci kilkakrotnie wzywali Portera do rzucenia broni na ziemię, ale mówił on coś bardzo cicho, czego policjanci nie mogli zrozumieć i wymierzył w nich rewolwer, a gdy nadal namawiali do rzucenia broni, wymierzył broń w patrolowego Brooksa. Strzał oddany przez policjanta trafił Portera w twarz i klatkę piersiową. Prze-

Niebezpieczne Przepelnienie w Więzieniach Stanowych

Rząd federalny w środę wniósł oddzielne skargi cywilne przeciwko stanowym i powiatowym departamentom więziennictwa stwierdzając, że 17 zakładów karnych na terenie stanu i więzienie w powiecie Cook są niebezpiecznie przepelnione.

Skargi wniesione jednocześnie w Springfield i Chicago również oskarżają agencje o nie zapewnienie odpowiednich warunków zdrowotnych i sanitarnych.

Adwokaci Departamentu Sprawiedliwości zaznaczyli, że jest to pierwszy wypadek ażeby rząd federalny podjął jakiegokolwiek kroki na własną rękę przeciwko systemowi więziennemu za nadużywanie praw cywilnych więźniów. Jest to również pierwszy wypadek ażeby agencja federalna wysunęła skargę przeciwko stanowemu departamentowi więziennictwa i więzieniu powiatowemu jednocześnie.

Poprzednio postępowanie legalne wszczęte przez rząd federalny przeciwko więzieniom w sześciu stanach południowych ograniczały się jedynie do interwencji w powództwach wniesionych wcześniej. Prokurator federalny Samuel K. Skinner oświadczył, że rząd federalny nie będzie natychmiast starał się o obcięcie funduszy przeznaczonych dla więzienia powiatowego, ale wyraził nadzieję, że postępowanie sądowe zdominuje Komisję Powiatową do zaprowadzenia zmian w więzieniu i przydzielenia lokalnej agencji dodatkowych funduszy.

Skarga wniesiona w Springfield stwierdza, że przepelnienie w stanowych instytucjach jest szkodliwe dla zdrowia fizycznego i psychicznego.

Pierwszy Wypadek

W czwartek wieczorem zdarzył się pierwszy wypadek drogowy, od rozpoczęcia długiego weekendu o 6-ej po południu. 21-letni John Hatcher, zam. 1160 N. Sedgwick, doznał śmiertelnych obrażeń, gdy kierowca stracił kontrolę nad autem i uderzył w dwa słupy przed domem pnr. 931 W. Division.

Hatcher był pasażerem auta, zmarł on w półtorej godziny po wypadku w szpitalu Henrotin. Kierowca, 19-letni Albert Gary, odniósł poważne obrażenia.

Kontroler Kantorów Wymiany Zawieszony Przez Stan

Stanowy kontroler kantorów wymiany (currency exchanges) został zawieszony w środę w wyniku wszczęcia dochodzeń dotyczących zarzutów, że przyjmował łapówki i ostrzegał właścicieli kantorów wymiany przed zbliżającą się kontrolą.

A. T. Tsoumas, dyrektor Stanowego Departamentu Instytucji Finansowych, oświadczył, że zawiesił Clarence R. Sixeasa na okres 30 dni po przesłuchaniu go w związku z zarzutami wysuniętymi przez dwóch byłych kasjerów kantorów wymiany.

Dwaj kasjerzy donieśli prokuratorowi powiatowemu i agentom Stanowego Biura Śledczego o systematycznym oszukiwaniu konsumenta i łapówkach wypłacanych kontrolerom, w tym i Sixeasowi, czego byli świadkami w czasie pracy w kantorach wymiany których właścicielami i kierownikami są Samuel Goldfarb i jego syn, Michael. W wyniku nowych dochodów urząd stanowego prokuratora wznowił dochodzenia.

Sixeas jest jedynym kontrolerem wymienionym z nazwiska w zeznaniach kasjerów. Drugi kontroler, który również rzekomo przyjmował łapówki obecnie już nie żyje. Kasjerzy twierdzą, że inni kontrolerzy również otrzymywali pieniądze.

Tsoumas oświadczył, że kontrolerzy których przesłuchiwał zaprzeczili przyjmowania jakiegokolwiek łapówek. Samuel Goldfarb był przedmiotem dochodzeń ławy przysięgłych już w latach

1974 i 1975 kiedy to rzekomo dwukrotnie oferował łapówkę Carle Z. Petersen, byłej kontrolerke kantorów wymiany.

Petersen współpracowała ze stanowym urzędem śledczym i urzędem stanowego prokuratora w dochodzeniach.

W r. 1975 Goldfarb został wezwany do stawienia się przed ławą przysięgłych, ale zaprzeczył ażeby kiedykolwiek proponował łapówki Petersen czy innym pracownikom departamentu. Pomimo zebranych dowodów nie został oskarżony ani o przekupstwo ani o złożenie fałszywych zeznań i wówczas Departament Instytucji Finansowych nie podjął żadnych kroków przeciw niemu.

Tym razem Goldfarb i jego syn również zaprzeczali dawaniu łapówek lub oszukiwaniu klientów.

Cmentarze Wznioły Prace

26 cmentarzy na terenie Chicago wznowi swoją działalność w piątek według porozumienia uzgodnionego w czwartek wieczorem po 4-dniowym strajku obejmującym większość głównych cmentarzy niekatolickich.

Według porozumienia, przedstawiciele uni i związku cmentarzy będą prowadzić intensywny pertraktację, które będą trwały przez cały weekend. Unia zażądała podwyżki płacy dla swoich pracowników wynoszącej \$1.25 na godzinę na przestrzeni następnych trzech lat.

Ponowne Trzy Dni Wolne Dla Większości Pracujących

W piątek wieczorem rozpocznie się ponowny okres 3 dni wolnych od pracy dla tysięcy robotników urzędów federalnych, stanowych, powiatowych i miejskich.

Banki i większość z przedsiębiorstw i zakładów handlowych będzie jednak otwartych dziś, w piątek, w przeddzień Nowego Roku.

Listy i przesyłki pocztowe będą doręczane dziś normalnie jak w zwykłym dniu tygodnia i urzędy pocztowe będą otwarte przez cały dzień.

Tysiące pasażerów wyjeżdżających z Chicago na 3 dni z okazji święta Nowego Roku zbierze się na lotnisku O'Hare, oczekując na samoloty, które ich zabiorą do rodzin. Podobnie jak to było przed dniem Bożego Narodzenia. Autostrady i szosy również będą przepelnione.

Stacje policyjne będą dziś otwarte przez cały weekend.

W sobotę, święto Nowego Roku wszystkie prawie urzędy władz i samorządów oraz sklepy będą zamknięte, z wyjątkiem pewnych stacji benzynowych, sklepów spożywczych i lokali rozrywkowych.

W niedzielę, dnia 2 stycznia budynki rządowe pozostaną zamknięte a większość sklepów detalicznych, które normalnie są otwarte w niedzielę i święta, będą otwarte i 2-go stycznia.

Przewidziane na niedzielę zniżki opłat za przejazdy środkami CTA będą obowiązywały w niedzielę, 2-go stycznia oraz w sobotę, dnia 1-go stycznia, podobnie jak i zniżkowe przejazdy na przesiadki. Zniżkowe opłaty wynoszą 30 centów dla osób dorosłych a 15 centów dla osób w starszym wieku, dzieci i osób ułomnych.

Pożar w Federalnym Gmachu — Ewakuowano 1,000 Pracowników

Szkody Od Pożaru, Który Był w Czwartek
Wynoszą \$100,000

W czwartek, dnia 30 grudnia, około godziny 2-ej po południu wybuchł pożar w federalnym gmachu im. Kluczyńskiego, w śródmieściu. Pożar wybuchł na 32-im piętrze. Straż pożarna została wezwana około godziny 2:10 po południu, kiedy z okien 32-go piętra zaczął się wydobywać czarny dym. Ogień powstał od spłęcia elektrycznego, w sali w której znajdował się ekwipunek do wind.

Natychmiast powstał brak prądu, który unieruchomił inne windy w budynku. Ponad 1,000 pracowników z biur znajdujących się na piętrach od 29-go do 39-go zmuszonych zostało do ewakuacji budynku.

Komisarz straży pożarnej Robert Quinn oszacował szkody na sumę około \$100,000. Quinn powiedział, iż pomimo, że niektóre biura doznały uszkodzeń od dymu i używanych środków chemicznych do gaszenia, szkody zanotowano głównie w urządzeniach elektrycznych przy windach.

Strażacy zdołali ogień ugasić w przeciągu około 30 minut. W czasie sprawdzania budynku i w czasie akcji gaszenia, strażacy mieli założone maski przeciwgazowe na twarzach, w obawie przed zatruciem od dymu.

W budynku tym, który znajduje się pnr. 230 S. Dearborn i liczy 39 pięter, są biura departamentów pracy, spraw wewnętrznych i skarbu na 32-im piętrze, służba podatkowa zajmuje biura znajdujące się od 17 do 28 piętra.

Frank Resnik, rej. dyrektor administracji ogólnej oświadczył, iż tablica kontrolna dla wind została kompletnie uszkodzona i nie wiadomo, kiedy zostanie ona naprawiona. Do czasu naprawy, klienci i urzędnicy będą musieli używać wind na przewóz ciężkich materiałów. Pewna część urzędników, którzy musieli opuścić budynek, kiedy na piętrach panował dym, wróciła z powrotem do swej pracy. Budynek ten jest dziś, w piątek, zamknięty, z powodu okresu Nowego Roku.

Wygrywane Numery w Stan. Loterii

W ciągu tygodniowym w loterii stanowej, które odbyło się w czwartek, dnia 30 grudnia, wylosowane zostały następujące numery z biletów po 50 centów: 75, 213, 4932 i kolor czerwony.

Przypominamy, iż od dnia 1 stycznia będzie można nabywać bilety "Instant" które są po \$1.

Redmond Ponownie Kandydatem

Posel stanowy William A. Redmond (D-Bensenville), przewodniczący Stanowej Izby Niższej ogłosił, że będzie ponownie kandydował na ten urząd.

Zebrań Izby Niższej i Senatu odbędzie się 12 stycznia, celem dokonania wyboru przywódców obu Izb Stanowych na 1977/78. Demokraci mają większość w obu Izbach i zgodnie z tradycją Partia, która posiada większość decyduje o wyborze przewodniczących Izby i Senatu Stanowego. Redmond, członek Izby od 18 lat, jest pierwszym demokratą, który oficjalnie zgłosił kandydaturę.

Zabity w Walce Band Ulicznych

Paul Williams, lat 17, zame. 2861 W. Palmer, został śmiertelnie postrzelony podczas walki między dwiema bandami ulicznymi na ulicy, przy domu 2421 N. Milwaukee. Aresztowano 14-letniego, oskarżając go o morderstwo. Według relacji policji, dwie bandy rozpoczęły walkę, Williams i oskarżony sprzeczali się o sweter.

5-Letni Ofiarą Wypadku

Pięcioletni chłopiec został śmiertelnie uderzony przez auto w środę, gdy jechał swym miniaturowym samochodem-zabawką ulicą, w pobliżu swego domu w Villa Park. Kierowca auta nie został oskarżony. Mówił on, że starał się ominąć dziecko, ale nie mógł.



WASHINGTON. — Sekretarz Departamentu Rolnictwa John Knebel (po lewej) rozmawia ze swoim następcą rep. Bob Berglandem, mianowanym na stanowisko przez prezydenta-elekta Jimmy Cartera. (UPI)